



Niepokojące zachowanie kierowcy w pobliżu marketu w Dęblinie

STRONA 9

„Obsceniczne gesty”

Komu nie pasuje lodowisko w sołectwie Jarmołówka?

STRONA 4

Policjanci schwytali poszukiwanego, celnicy nakryli hazard, pies znalazł narkotyki



STRONA 9

W środku było sześć automatów służących do nielegalnych gier hazardowych

Trzy lata bez basenu



„Świętowanie” niechlubnej rocznicy tortem



- Mijają trzy lata od momentu zamknięcia pływalni. Oznacza to, że całe roczniki dzieci nie miały możliwości nauki pływania na miejscu - wytykał radny Jarosław Szlendak i wręczył władzom powiatu... taki rocznicowy tort

Zbadają, ilu pacjentów ryckiego szpitala to „swoi”, a ilu to przyjezdni

STRONA 23

200 lat pani Zofio!



STRONA 5

Zofia Szmigiel, mieszkanka sołectwa Czerniec, obchodziła niezwyklej jubileusz - 101. urodziny

Komu starostwo stawia znicze na grobach, czy kogoś pomija?

STRONA 6

Amator golarek kradł w Rykach i Dęblinie

STRONA 9

REKLAMA

TARGI ROLNICZE
AGRO-PARK
7-8 LUTEGO 2026 | LUBLIN

TARGI LUBLIN, UL. DWORCOWA 11
WWW.AGROPARK.PL

TARGI LUBLIN
AGRO-PARK

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.

Tel. 781-495-997, 578-143-582

SKUP ZŁOMU
AUTO KASACJA
RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43

NAJWYŻSZE CENY
TEL. 609 126 733

AUTO KASACJA
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!

TEL. 607 987 777

S T O P K A
Wspólnota

Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:
Mateusz Polynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.com

Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl

Reklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Jarosław Pałys

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Muzyczny wieczór pełen emocji w ZSZ nr 1 w Dęblinie

Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Dęblinie zaprasza mieszkańców miasta oraz wszystkich sympatyków szkoły na wyjątkowy koncert z tytułowany „Gdy muzyka mówi: Kocham...”, który odbędzie się 6 lutego o godzinie 17 w szkolnej auli.

Organizatorzy kierują zaproszenie nie tylko do uczniów i pracowników szkoły, ale także do absolwentów, rodziców oraz wszystkich mieszkańców Dębli i okolic, którzy chcą spędzić czas w miłej, artystycznej atmosferze.

Wstęp na koncert jest bezpłatny.

mp

A U T O P R O M O C J A

W

NASZ PORTAL

ryki.24wspolnota.pl

Ferie zimowe z CKiS w Rykach. Tydzień pełen atrakcji dla dzieci i młodzieży

Centrum Kultury i Sportu w Rykach przygotowało bogaty program ferii zimowych. Przez dwa tygodnie dzieci i młodzież będą mogły korzystać z różnorodnych zajęć. Od sportu i warsztatów artystycznych, po nowoczesne technologie i spotkania z przyrodą.

W ofercie znalazły się m.in. zajęcia sportowe na hali widowiskowo-sportowej, warsztaty plastyczne w ramach Zimowej Akademii Sztuki, seanse filmowe w Kinie Renesans, a także nowoczesne warsztaty w Pracowni Orange i Strefie SOWA. Nie zabraknie również atrakcji specjalnych – wycieczki do Majalandu w Warszawie, spotkań z przedstawicielami Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych czy wyjątkowego Balu Walentynkowego.

Organizatorzy podkreślają, że wiele zajęć jest bezpłatnych, jednak na część obowiązują wcześniejsze zapisy online, ponieważ liczba miejsc jest ograniczona. Szczegółowy harmonogram dostępny jest na stronie CKiS Ryki, gdzie można również zapisać dzieci na wybrane wydarzenia. Kontakt: 888 598 542

mp

Harmonogram I tygodnia ferii zimowych z CKiS w Rykach

Niedziela - 15 lutego

15:00 - 18:00 Hala Sportowa
Bal Walentynkowy dla dzieci

Poniedziałek - 16 lutego

10:00-14:00 - Hala Sportowa
Okulary VR „VR Fun” (wiek: 10+)

11:00-14:00 - Hala Sportowa
Zajęcia „Feriada sportowa” (wiek: 7+)

14:00-16:00 - Hala Sportowa
Hala sportowa otwarta - „Fun Open” (wstęp wolny) (wiek: 7+)

13:00-15:00 - Pracownia Orange
Warsztaty nowych mediów „Zostań TikTok Creatorem” (wiek: 12+) - kilka spotkań dla grup zorganizowanych

Wtorek - 17 lutego

10:00-12:00 - Pracownia plastyczna
Zajęcia plastyczne „Zimowa Akademia Sztuki” (wiek: 7+)

11:00-14:00 - Hala Sportowa
Zajęcia „Feriada sportowa” (wiek: 7+)

14:00-16:00 - Hala Sportowa
Hala sportowa otwarta - „Fun Open” (wstęp wolny) (wiek: 7+)

12:00-16:00 - Strefa SOWA
Wstęp wolny
Bonus dla uczestników: malowanie kamieni (wiek: 7+)

13:00-16:00 - Pracownia Orange
Warsztaty „Zostań TikTok Creatorem” (wiek: 12+)

Środa - 18 lutego

11:00-14:00 - Hala Sportowa
Zajęcia „Feriada sportowa” (wiek: 7+)

14:00-16:00 - Hala Sportowa
Hala sportowa otwarta - „Fun Open” (wstęp wolny) (wiek: 7+)

11:00-13:00 - Strefa SOWA
Warsztaty budowania budek dla ptaków z udziałem Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych „Stworzymy Ptasie osiedle w miejskim parku!” (wiek: 12+)

13:00-16:00 - Pracownia Orange
Czas wolny w świetlicy (wstęp wolny) Bonus: losowanie niespodzianek

Czwartek - 19 lutego

9:00-16:00
Wycieczka rekreacyjna do Majalandu (Warszawa) (wiek: 7+)

13:00-15:00 - Hala Sportowa
Hala sportowa otwarta - „Fun Open” (obowiązuje wcześniejsza rezerwacja) (wiek: 7+)

Piątek - 20 lutego

13:00-15:00 - Hala Sportowa
Zajęcia „Feriada sportowa” (wiek: 7+)

17:00-19:00
Spotkanie z Zespołem Lubelskich Parków Krajobrazowych „Nocne pohukiwanie sów”

W programie:
- prelekcja z poczęstunkiem
- warsztaty tworzenia ptasich masek
- obserwacja w naturze
- ognisko (wiek: 7+)

11:00 - Kino Renesans
Seans filmowy dla dzieci z animacjami (bilety zgodnie z cennikiem)

Ogólnopolski sukces Mikołaja Górki

Mikołaj Górka - utalentowany uczeń klasy VII Szkoły Podstawowej nr 5 w Dęblinie osiągnął kolejny znaczący sukces w swojej artystycznej karierze.

Chłopiec, który od lat chętnie uczestniczy w konkursach plastycznych na różnych szczeblach: szkolnym, miejskim, powiatowym, wojewódzkim, a nawet ogólnopolskim tym razem zdobył tytuł laureata XXII Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Ozdoba choinkowa”.

mp



W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział aż 351 uczestników z całego kraju, co podkreśla prestiż i wysoki poziom rywalizacji. Uroczysta gala wręczenia nagród odbyła się w Warszawie, gdzie Mikołaj odebrał swoją nagrodę z rąk organizatorów

R E K L A M A



EKOKOMIN
sp. z o.o.
SYSTEMY KOMINOWE
• Wkłady kominowe
• Frezowanie kominów
Tel. 573460110



**NIEPUBLICZNY ZAKŁAD
OPIEKI ZDROWOTNEJ**

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ

- kardiologia
- neurologia
- stomatologia

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:

neurochirurgia
poradnia leczenia bólu
endokrynologia
diabetologia
neurologia
psychologia
chirurgia naczyniowa
kardiologia
stomatologia
badanie EEG
echo serca
pantomogram

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCLAPSC.PULAWY.PL

Prezenty z serca: dzieci tworzą wyjątkowe torby



We wtorek, 20 stycznia w Pracowni Orange w Rykach odbyły się warsztaty pod nazwą „Narysuj prezent prosto z serca”. Uczestniczyły w nich dzieci, które z dużym zaangażowaniem i kreatywnością przygotowały własnoręcznie zdobione torby. Każda praca powstawała z myślą o babci lub dziadku, jako wyjątkowy i osobisty prezent. Podczas zajęć nie brakowało uśmiechów, inspirujących pomysłów oraz twórczej atmosfery, która sprzyjała wyrażaniu wyobraźni i emocji.

Magdalena Kołcon

Zbadają, ilu pacjentów ryckiego szpitala to „swoi”, a ilu to przyjezdni

- Jeśli nasi pacjenci wyjeżdżają, może to oznaczać, że traktujemy ich po macoszemu - stwierdził radny Jarosław Szlendak.

Podczas sesji Rady Powiatu 29 stycznia radny Jarosław Szlendak zwrócił się do prezesa szpitala w sprawie dodatkowego dofinansowania placówki. Podkreślił, że Narodowy Fundusz Zdrowia nie pokrył wszystkich nadwykonań, co zmusza samorząd do dokładania własnych środków.

Radny prosił, aby na najbliższe posiedzenie Komisji Finansów przygotowane zostało zestawienie rejonizacji pacjentów.

Chodzi o informacje dotyczące zameldowania pacjentów, tak aby możliwe było wyłapanie liczby świadczeń udzielanych mieszkańcom powiatu oraz osobom spoza jego terenu. Celem jest szybkie określenie, na kogo faktycznie są przeznaczane środki dopłacane przez samorząd. Zestawienie ma zostać przygotowane do kolejnej komisji, co pozwoli radnym lepiej ocenić sytuację finansową szpitala i decyzyjnie o dalszym wsparciu.

Piotr Kienig, prezes szpitala zaznaczył, że system finansowania świadczeń jest niedoskonały.

- W zeszłym roku nadwykonia od kwietnia zostały wypłacone dopiero w grudniu, co

spowodowało duże opóźnienia w płatnościach. Koszty poniesione przez szpital wyniosły ponad 200 tys. zł, ponieważ jedynym źródłem finansowania jest NFZ. Na czwarty kwartał kwota niewypłacona przez NFZ wyniosła ponad 1,6 mln zł, pozostałe środki zostały wypłacone - powiedział.

Prezes podkreślił też, że szpital przede wszystkim obsługuje mieszkańców powiatu ryckiego. - Przyjęcia pacjentów monitorujemy nawet na poziomie gmin. Około 60 procent pacjentów pochodzi z powiatu ryckiego, na drugim miejscu jest gmina Ułęż. Przyjmujemy również pacjentów z powiatów ościennych. Renoma szpitala rośnie, dlatego

przyjeżdżają do nas pacjenci z innych części województwa i kraju, jednak priorytetem pozostają mieszkańcy naszego powiatu - dodał.

Radny Szlendak zaznaczył, że konieczne jest przedstawienie danych w formie tabeli.

- Chcemy wiedzieć, ilu naszych pacjentów korzysta z usług innych szpitali. To ważne, bo jeśli nasi pacjenci wyjeżdżają, może to oznaczać, że traktujemy ich po macoszemu. Proszę też, aby na komisję przygotowana została koncepcja uruchomienia oddziału dziecięcego i chirurgicznego - zaznaczył.

Magdalena Kołcon

Trwają poszukiwania 65-latki!



Osoby, które mają jakiegokolwiek wiadomości w tej sprawie, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Rykach pod numerem telefonu 47 812 82 10. Informacje można również przekazywać za pośrednictwem profilu „Zaginieni - Szukamy Was” na portalu Facebook. Organizatorzy zapewniają pełną anonimowość zgłaszającym. Rodzina oraz służby liczą na pomoc mieszkańców regionu i wszystkich osób, które mogą przyczynić się do odnalezienia pani Haliny

Policja oraz bliscy prowadzą intensywne poszukiwania 65-letniej Haliny Dąbrosz - mieszkanki miejscowości Sobieszyn (powiat rycki) w województwie lubelskim.

Policji w Rykach. Funkcjonariusze apelują do wszystkich osób, które mogły widzieć panią Halinę lub mają jakiegokolwiek informacje na temat jej aktualnego miejsca pobytu, o pilny kontakt.

Rysopis zaginionej:

Pani Halina ma około 150 cm wzrostu i szczupłą sylwetkę. Ma krótkie włosy w kolorze ciemnego blondu oraz jasne oczy. Jej uszy są średniej wielkości. Charakterystyczną cechą jest sztuczna szczeka.

mp

Symboliczny gest, ważne słowa. SOSW w Dęblinie dziękuje Radzie Powiatu

Podczas styczniowej Sesji Rady Powiatu Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Dęblinie wyraził podziękowanie za decyzje samorządu, podkreślając znaczenie współpracy i wsparcia dla dalszego funkcjonowania placówki.

W imieniu ośrodka głos zabrała dyrektorka placówki Beata Kursa wraz z wicedyrektorką Martą Czajkowską. Dyrektorka podkreśliła, że dzięki wsparciu

samorządu ośrodek może funkcjonować sprawnie, mimo że jego działalność wiąże się z dużą odpowiedzialnością i stałym zaangażowaniem. Zwrócono uwagę, że placówka realizuje szczególnie misję pomocy i wsparcia dzieci z niepełnosprawnościami oraz ich rodzin, a jednocześnie zapewnia stabilne warunki pracy swoim pracownikom.

Dyrektorka Beata Kursa zaznaczyła, że obecna sytuacja ośrodka jest stabilna właśnie dzięki decyzji Rady Powiatu oraz dobrej, wieloletniej współpracy z samorządem powiatu ryckiego. Podkreśliła, że choć zadania reali-

zowane przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy różnią się od zadań innych placówek oświatowych, ośrodek z powodzeniem odnajduje się w nowych ramach organizacyjnych, co jest możliwe dzięki wzajemnemu zrozumieniu i wsparciu.

Na zakończenie dyrektorka złożyła radnym życzenia zdrowia, siły oraz dalszej owocnej współpracy, wyrażając nadzieję na kontynuację wsparcia dla środowisk, którymi ośrodek się opiekuje. Podziękowania zostały skierowane zarówno w imieniu dyrektorki, jak i całej społeczności związanej z placówką.

Magdalena Kołcon

Sukces Maksymiliana Kopcia w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Geograficznej

Maksymilian Kopeć, uczeń klasy 4A Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Dęblinie, osiągnął kolejny sukces w tegorocznej Olimpiadzie Geograficznej.

Dzięki wysokiej jakości pracy badawczej zakwalifikował się do kolejnego etapu prestiżowego konkursu przedmiotowego, który daje młodym pasjonatom geografii wyjątkowe możliwości rozwoju.

Podczas wakacji oraz pierwszych dni września Maksymilian prowadził badania topoklimatyczne w pięciu punktach Dęblina. Miejsca te zostały wytypowane po wcześniejszych analizach terenowych pod ką-



Maksymilian Kopeć

tem ich wpływu na lokalny mikroklimat. Celem badań było określenie zróżnicowania mikroklimatów oraz wskazanie obszarów narażonych na stres cieplny w czasie upałów.

Do realizacji projektu zakupiono pięć specjalistycz-

nych czujników temperatury i wilgotności powietrza, a dodatkowo wykorzystano szczegółowe dane anemologiczne z dęblińskiej stacji meteorologicznej działającej przy lotnisku. Po intensywnych pomiarach terenowych Mak-

symilian przystąpił do analizy danych, korzystając z programów kalkulacyjnych oraz specjalistycznego oprogramowania graficznego do tworzenia rycin i wizualizacji wyników.

Efektom pracy jest obszerna rozprawa pt. „Zróżnicowanie temperatury powietrza w upalny dzień (2 września 2025 r.) na wybranym obszarze (Dęblin, powiat rycki, województwo lubelskie)”, którą komisja okręgowa w Lublinie oceniła na 97 procent. Wysoka punktacja umożliwiła Maksymilianowi awans do kolejnego etapu olimpiady, który odbędzie się 7 lutego w Lublinie i będzie miał formę pisemną.

Opiekunem merytorycznym pracy jest Kamil Kultys.

mp

REKLAMA

SKUP ZBÓŻ
również z przeznaczeniem do gorzelni
tel. 518 048 715
Odbiór własnym transportem. Płatne w dniu załadunku.

Wyjedź w styczniu lub w lutym do opieki senioralnej!

- duża baza kontraktów w Polsce i w Niemczech
- wsparcie 24/7
- wysokie zarobki
- kurs języka niemieckiego

Zadzwoń by dowiedzieć się więcej szczegółów
502 913 074

INFORMATOR GM. NOWODWÓR

Mniej pieniędzy dla niepełnosprawnych, ale jest szansa na nowy program

Asystenci już się opiekują dziesięciorgiem potrzebujących

Nowodwór: Gmina już rozpoczęła realizację programu „Asystent osoby z niepełnosprawnością”. Nabór uczestników oraz asystentów został przeprowadzony wcześniej, tak aby zapewnić ciągłość wsparcia i umożliwić kontynuację działań od stycznia bieżącego roku.

Program ma na celu wspieranie osób z niepełnosprawnościami w codziennym funkcjonowaniu, zwiększenie ich samodzielności oraz ułatwienie aktywnego udziału w życiu społecznym. Dzięki pracy asystentów możliwe jest m.in. wsparcie w załatwianiu spraw urzędowych, poruszaniu się poza domem czy

194 tys. zł

- tyle otrzymała gmina Nowodwór z programu „Asystent osoby z niepełnosprawnościami” na 2026 rok

realizacji podstawowych potrzeb dnia codziennego.

Na realizację programu gmina otrzymała dofinansowanie ze środków państwowych w wysokości 194 tys. zł. Jak podkreśla kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowodworze, Justyna Walaszek, kwota ta jest zdecy-

dowanie niewystarczająca w stosunku do realnych potrzeb mieszkańców. Zainteresowanie programem jest duże, a liczba osób wymagających wsparcia systematycznie rośnie.

W ramach otrzymanych środków w bieżącym roku wsparciem zostanie objętych 10 osób, podczas gdy w roku ubiegłym z programu korzystało 16 uczestników. Usługi asystenckie będą świadczone przez dwóch asystentów.

Osoby zainteresowane, które nie zostały zakwalifikowane do programu realizowanego przez gminę, mogą ubiegać się o pomoc w ramach tego samego projektu prowadzonego również przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Kierownik GOPS zapewnia, że dotychczasowi uczestnicy, dla których zabrakło środków finansowych w tegorocznej edycji, nie zostali pozostawieni bez wsparcia. Zostali

oni objęci opieką w domach pomocy społecznej (DPS) oraz skierowani do mieszkań wspomaganych.

- To bardzo potrzebny program, który realnie poprawia jakość życia osób z niepełnosprawnościami. Niestety, dostępne środki nie pozwalają objąć pomocą wszystkich, którzy jej potrzebują - podkreśla Justyna Walaszek.

Mimo ograniczeń finansowych gmina Nowodwór kontynuuje realizację programu, traktując go jako jedno z kluczowych działań w obszarze polityki społecznej i wsparcia mieszkańców wymagających szczególnej pomocy. Jak podkreśla Justyna Walaszek, samorząd będzie aplikował o fundusze na opiekę nad osobami starszymi w ramach przygotowywanego przez rząd programu „Bon senioralny”.

Beata Malczuk

„Poczytaj mi, babciu, poczytaj mi, dziadku” - wyjątkowe spotkanie w przedszkolu

Już 4 lutego o godzinie 9 w Przedszkolu Samorządowym w Nowodworze odbędzie się wyjątkowe spotkanie pod hasłem „Poczytaj mi, babciu, poczytaj mi, dziadku”. To coroczna akcja czytelnicza organizowana z myślą o najmłodszych oraz ich dziadkach, która na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń gminnych.

Do udziału w wydarzeniu zaprasza Gminna Biblioteka, zachęcając wszystkie chętne babcie i dziadków do wspólnego czytania z wnuczętami i przeżycia magicznych chwil pełnych ciepła, bliskości i literackich opowieści. W akcji tradycyjnie biorą udział także znane postacie z życia gminy, wśród nich wójt Ryszard Piotrowski.

Spotkanie będzie okazją do wspólnego świętowania Dnia Babci i Dziadka, integracji międzypokoleniowej oraz promowania czytelnictwa już od najmłodszych lat.

Beata Malczuk



W akcji czytelniczej chętnie bierze udział wójt Ryszard Piotrowski



Babcie, które chętnie spędzają czas na czytaniu wierszy i bajek swoim wnukom, są mile widziane w Przedszkolu 4 lutego

Komu nie pasuje lodowisko w sołectwie Jarmołówka?

W ostatnich dniach w przestrzeni publicznej, szczególnie w mediach społecznościowych, pojawiły się liczne komentarze i informacje dotyczące organizacji lodowiska w sołectwie Jarmołówka w gminie Ryki. W odpowiedzi na narastającą falę krytyki swoje stanowisko przedstawiło Gminne Porozumienie Samorządowe (GPS).

Jak wynika z opublikowanego oświadczenia, inicjatywa powstania lodowiska wyszła od sołtysa Jarmołówki. 4 stycznia zwrócił się on do radnego Kamila Piątka z prośbą o zorganizowanie atrakcji zimowej, podobnej do ubiegłorocznej akcji na lokalnym boisku.



Kolejnym wydarzeniem była „Zimówka na Jarmołówkę z GPS” zorganizowana 18 stycznia. Organizatorzy podkreślają, że spotkanie miało charakter wyłącznie rekreacyjny i rodzinny, bez jakichkolwiek elementów politycznych czy wyborczych, wbrew sugestiom pojawiającym się w internecie

W ubiegłym roku boisko w Jarmołówce zostało przywrócone do użytku dzięki zaangażowaniu grupy społeczników związanych z GPS. To właśnie do tych samych osób, zgodnie z sugestią sołtysa, zwrócił się radny Piątek. Jak podkreślają członkowie GPS, decyzja o zaangażowaniu się w przygotowanie lodowiska zapadła natychmiast.

Prace trwały od 6 do 10 stycznia i polegały na systematycznym odśnieżaniu terenu oraz jego zalewaniu wodą w trudnych warunkach pogodowych. Wszystkie działania odbywały się społecznie, głównie w godzinach wieczornych, aby nie utrudniać życia mieszkańcom.

Do zalewania lodowiska wykorzystano węże użyczone nieodpłatnie przez KSRRG OSP

Ryki. Jedynie podczas pierwszego zalewania użyto sprzętu przekazanego przez sołtysa, który, jak się okazało, nie był odpowiedni ze względu na zbyt małą średnicę.

11 stycznia sołtys zorganizował przy lodowisku ognisko integracyjne. Jak informują przedstawiciele GPS, potwierdzeniem zadowolenia mieszkańców był SMS wysłany przez sołtysa do

radnego Piątka z podziękowaniami za pomoc i dużą frekwencję.

Kolejnym wydarzeniem była „Zimówka na Jarmołówkę z GPS”, zorganizowana 18 stycznia. Organizatorzy podkreślają, że spotkanie miało charakter wyłącznie rekreacyjny i rodzinny, bez jakichkolwiek elementów politycznych czy wyborczych, wbrew sugestiom pojawiającym się w internecie.

- Dziwi nas, że lokalna inicjatywa stała się przedmiotem dyskusji o podtekście politycznym oraz źródłem negatywnych komentarzy - czytamy w oświadczeniu.

Członkowie GPS zaznaczają również, że zarówno letnie prace na boisku, jak i przygotowanie lodowiska oraz organizacja imprez zimowych zostały sfinansowane z prywatnych środków społeczników. Uczestnicy mogli bezpłatnie korzystać z łóżek, ciepłych napojów, ciasta oraz poczęstunku z grilla.

Jak podkreślają autorzy oświadczenia, celem działań było stworzenie atrakcji dla mieszkańców i integracja lokalnej społeczności.

- Lodowisko to przykład fajnej lokalnej inicjatywy. Sołtys rzucił pomysł, my go sprawnie zrealizowaliśmy, mieszkańcy korzystają. Poszukiwanie „ojca” projektu jest bez sensu i rodzi niepotrzebne nieporozumienia - zaznaczają.

Publikacja oświadczenia ma na celu przeciwdziałanie dezinformacji oraz hejtowi, a także stworzenie przestrzeni do dalszych podobnych działań społecznych w przyszłości.

Twórcami lodowiska są: Joanna Gąska, Jerzy Gąska, Krzysztof Piątek, Gerard Porowski, Władysław Miszczak, Dariusz Jurzysta, Cezary Kardas, Paweł Pioterczak oraz Mariusz Nastalski.

Walne w OSP Brzeziny. Mariusz Szkutnik prezesem!

Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze OSP Brzeziny podsumowało rok działalności i wyłoniło nowe władze

W ostatnich dniach w Brzezinach odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzezinach.



Prezesem OSP Brzeziny na najbliższe pięć lat został wybrany Mariusz Szkutnik

W wydarzeniu uczestniczyli zaproszeni goście, wśród któ-

rych znaleźli się m.in. Komen-

danct Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Rykach mł.

zes Zarządu Głównego ZOSP RP oraz wójt gminy Stężycy Zbigniew Chłasiak, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Nowej Rokitni Karolina Trych oraz sekretarz ZG ZOSP RP Teresa Sadurek.

Ważnym punktem obrad były wybory nowych władz jednostki. Zgłoszono kandydatury do siedmioosobowego Zarządu

OSP oraz do Komisji Rewizyjnej. Wszystkie zgłoszone osoby zostały zatwierdzone w głosowaniu przez zebranych druhów. Wybrano również delegatów na Zjazd Gminny oraz przedstawicieli do Zarządu Gminnego ZOSP RP. Prezesem OSP Brzeziny na najbliższe pięć lat został wybrany Mariusz Szkutnik.

mp

Chwile grozy w Nowej Rokitni. Strażacy...

Moment, który mógł zakończyć się tragedią, udało się opanować dzięki szybkiej i profesjonalnej interwencji strażaków. Na dachu Publicznej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Pawła II w Nowej Rokitni, w gminie Stężycy, zauważono niebezpieczne nawisy śnieżne nad wejściem do budynku.

- Sopel czy nawis lodowy może wydawać się drobnym zagrożeniem, ale w rzeczywistości potrafi wyrządzić poważne szkody - wyjaśnia młodszy brygadier Jarosław Lasek, Rzecznik Prasowy Komendanta Powiatowego PSP w Rykach. - W tym przypadku ryzyko było szczególnie duże, ponieważ budynek codziennie odwiedzają dzieci - dodaje.

Zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach natychmiast udał się na miejsce. Działania strażaków

obejmowały zabezpieczenie strefy zagrożenia, aby nikt nie znalazł się pod wiszącym lodem, a następnie przy użyciu podręcznego sprzętu burzącego oraz drabiny mechanicznej usunięcie sopli i nadmiaru śniegu.

Akcja przebiegła sprawnie i bezpiecznie, a dzięki szybkiej reakcji dyrektor placówki Karoliny Trych nie doszło do żadnych obrażeń. Jak podkreślają strażacy, w zimowych miesiącach podobne sytuacje nie należą do rzadkości. Nawisy mogą powstawać w ciągu jednej nocy, zwłaszcza po intensywnych opadach śniegu i mroźnej pogodzie. Ich usuwanie to nie tylko obowiązek administracji budynku, ale często konieczność interwencji służb ratowniczych.

Przypadek z Nowej Rokitni jest przypomnieniem, że nawet pozornie niewielki sopel może stanowić poważne zagrożenie. Strażacy apelują do dyrekcji szkół, właścicieli budynków i mieszkańców o regularne kontrolowanie dachów i usuwanie nadmiaru śniegu i lodu, aby uniknąć potencjalnych wypadków.

mp

Pożar sadzy w Kawęczynie

Strażacy z OSP Kawęczyn jako pierwsi dotarli na miejsce pożaru sadzy w przewodzie kominowym budynku mieszkalnego.

Działania rozpoczęto od przygaszenia ognia przy pomocy gaśnicy proszkowej, a następnie kontynuowano wycinanie sadzy przez wyłaz dachowy. - Po całkowitym ugaszeniu i wyczyszczeniu przewodu sprawdziliśmy po-

ziom tlenu węgla w budynku oraz temperaturę przewodu. Urządzenia pomiarowe nie wykazały żadnego zagrożenia, a przewód miał temperaturę 30 stopni Celsjusza - mówi mł. bryg. Jarosław Lasek.

W akcji uczestniczyły dwa zastępy: KP PSP Ryki oraz OSP Kawęczyn. Działania zakończyły się pełnym zabezpieczeniem budynku i przewodu kominowego.

mp

200 lat pani Zofio!

Pani Zofia Szmigiel, mieszkanka sołectwa Czernic, świętowała wczoraj swoje 101. urodziny, gromadząc wokół siebie uznanie i życzenia od lokalnej społeczności.

W poniedziałek, 26 stycznia pani Zofia Szmigiel, mieszkanka sołectwa Czernic, obchodziła niezwykle jubileusz - 101. urodziny. Jej życie stanowi świadectwo minionych czasów i jest bezcennym przykładem dla lokalnej społeczności.

W imieniu mieszkańców gminy Kłoczew wójt Zenon Stefanowski złożył pani Zofii najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju, wielu radosnych chwil oraz nieustającej pogody ducha. Jubilatka otoczona została ciepłem i szacunkiem sąsiadów oraz całej gminnej wspólnoty.



Magdalena Kołcon

Pani Zofia Szmigiel, mieszkanka sołectwa Czernic, obchodziła niezwykle jubileusz - 101. urodziny. Jej życie stanowi świadectwo minionych czasów i jest bezcennym przykładem dla lokalnej społeczności

R E K L A M A



RECYKLING CENTER

RYKI, UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK

Chrustne

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

SKUP ZŁOMU
☎ 609 126 733

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

AUTOKASACJA
☎ 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
☎ 603 756 451

Nietrzeźwy uciekał ulicami Dębłina. W aucie był też poszukiwany!



Jeszcze dzień później auto 47-latka stało na parkingu w Dęblinie

Dęblińscy policjanci zatrzymali 57-letniego kierowcę Renault, który prowadził samochód pod wpływem alkoholu i nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Jak poinformował aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP Ryki, w pojeździe znajdował się również 26-letni pasażer poszukiwany do odbycia kary za kradzież i przestępstwo narkotykowe.

Do zdarzenia doszło w środę po południu. Policja otrzymała zgłoszenie o podejrzenie zachowującym się kierowcy na jednym z parkingów w Dęblinie. - Na miejsce natychmiast skierowano patrol interwencyjny. W tym samym czasie funkcjonariusze kryminalni zauważyli

pojazd odpowiadający opisowi zgłoszenia i przekazali informację patrolowi - wyjaśnił asp. Filipek.

Kierowca zignorował sygnały świetlne i dźwiękowe policji, próbując uciec. Po krótkim pościgu samochód został zatrzymany na parkingu przy ul. 15 Pułku Piechoty Wilków. Od mężczyzny wyczuwalna była silna woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Podczas interwencji okazało się, że jeden z pasażerów, 26-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, był poszukiwany do odbycia ponad trzy miesiące więzienia za kradzież i przestępstwo narkotykowe. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani i trafili do policyjnego aresztu. Kierowcy zatrzymano prawo jazdy, a 26-latek został doprowadzony do aresztu śledczego.

mp

Nietypowa interwencja w Nowodworze

Strażacy zostali wezwani do pomocy policji w usunięciu przedmiotu, który zawisł na wysokości około 15 metrów na drzewie.

Interwencja była utrudniona z powodu odległości drzewa od drogi (około 30 metrów) oraz problemów z wjazdem pojazdu specjalnego do lasu. - Działania

polegały na próbie zdjęcia przedmiotu. Ostatecznie po wezwaniu właściciela działki i uzyskaniu zgody, drzewo zostało ścięte. Okazało się, że na drzewie znajdowała się włóknina z bryła lodu - mówi mł. bryg. Jarosław Lasek.

W akcji uczestniczyły zastępy JRG Ryki oraz OSP KSRG Nowodwór, a działania zakończyły się bezpiecznie dla wszystkich uczestników.

mp

Zalana piwnica w Sędowicach

28 stycznia strażacy interweniowali w Sędowicach, gdzie na skutek pęknięcia wodomierza zalana została piwnica budynku mieszkalnego.

W piwnicy znajdowały się rzeczy właścicieli, które wymagały szybkiej ochrony przed zalaniem. - Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miej-

sca zdarzenia i wypompowaniu wody przy pomocy pompy oraz wiader. Dzięki sprawnej interwencji udało się ograniczyć straty - informuje mł. bryg. Jarosław Lasek.

Akcja zakończyła się powodzeniem, a mieszkańcy mogli szybko wrócić do bezpiecznego użytkowania swojego budynku.

mp

Tradycja czy przekonania? Znicze na grobach pod lupą

Podczas sesji Rady Powiatu poruszono kwestię tradycji stawiania zniczy na grobach osób związanych z pracą dla powiatu. Radny Szlendak wyraził wątpliwości co do kryteriów upamiętniania, a starosta Dariusz Szczygielski zapewnił, że wszystkie osoby są honorowane w jednolitym sposobie i żadnych politycznych kluczy nie stosuje się.

Podczas sesji Rady Powiatu, która odbyła się 29 stycznia, jednym z poruszonych tematów była kwestia upamiętnia-

nia osób związanych z pracą na rzecz powiatu poprzez stawianie zniczy na ich grobach.

Radny Jarosław Szlendak zwrócił uwagę na, jak to określił, „piękny zwyczaj” kultywowany przez władze powiatu, polegający na honorowaniu osób zasłużonych lub pracujących dla samorządu. Jednocześnie wyraził wątpliwości co do kryteriów doboru upamiętnianych osób. Pytał, czy istnieje konkretny klucz decydujący o tym, komu stawiane są znicze, oraz zasugerował, że nie wszyscy mogli na takie wyróżnienie zasłużyć. W jego ocenie pojawiło się podejrzenie, że kryterium mogło mieć charakter polityczny.

Do sprawy odniósł się starosta Dariusz Szczygielski, który stanowczo zaprzeczył istnieniu jakiegokolwiek klu-

cza, w tym politycznego. Wyjaśnił, że tradycja stawiania zniczy obejmuje wszystkie osoby, które kiedykolwiek pracowały w Radzie Powiatu lub pełniły jakiejkolwiek funkcję w starostwie. Jak podkreślił, wszystkie te osoby są honorowane w jednakowy sposób. Starosta zaznaczył również, że ewentualne braki zniczy na niektórych grobach mogły wynikać z przyczyn losowych, takich jak przeoczenie, niewywiązanie się z deklaracji przez osobę odpowiedzialną za postawienie znicza lub zabranie znicza z grobu przez osoby trzecie. Dodał, że lista osób uprawnionych do upamiętnienia znajduje się u sekretarza i może zostać zweryfikowana, a znicze zostały rozdysponowane dla wszystkich ujętych na liście.

Radny Szlendak nie przyjął tych wyjaśnień, wskazując na konkretny przykład wieloletniego dyrektora jednej ze szkół ponadpodstawowych, który przez wiele lat pracował na rzecz powiatu, a mimo to – jak stwierdził – na jego grobie zabrakło znicza. Zaznaczył przy tym, że osoba ta była związana z Polskim Stronnictwem Ludowym, co w jego opinii nie mogło być przypadkiem.

Starosta Dariusz Szczygielski odpowiedział, że nie zamierza odnosić się do przekonań radnego. Podkreślił, że przedstawił stan faktyczny, natomiast interpretacje i wiara w określone motywy pozostają prywatną sprawą radnego.

Magdalena Kołcon

Poszukiwany ukrywał się od lat w Holandii. Policja znalazła go u konkubiny

15 osób poszukiwanych przez wymiar sprawiedliwości zatrzymali policjanci Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Jednym z zatrzymanych był 33-latek, który poszukiwany był od 2017 roku i ukrywał się w Holandii.

- Działania realizowane były przez policjantów pionów kryminalnych z KMP w Lublinie oraz z lubelskich komisariatów. Akcja wymagała zaangażowania, dokładnej analizy posiadanych informacji oraz pracy operacyjnej prowadzonej zarówno na terenie miasta, jak i poza jego granicami. Efektem skoordynowanych działań było



Za mężczyznę wydano trzy listy gończe oraz Europejski Nakaz Aresztowania za włamanie, uszkodzenie mienia oraz oszustwa

zatrzymanie osób, które od dłuższego czasu unikały odpowiedzialności karnej, ukrywały się lub zmieniały miejsca pobytu, licząc na uniknięcie konsekwencji prawnych. Łącznie zatrzymano 15 osób - przekazał podinspek-

tor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Ukrywał się od lat

Jeden z zatrzymanych podczas akcji to 33-letni mieszka-

niec Lublina. Był poszukiwany na podstawie trzech listów gończych oraz Europejskiego nakazu Aresztowania. Mężczyzna uchylał się od odpowiedzialności za włamanie, zniszczenie mienia oraz oszustwa. Ukrywał się od 2017 roku, przebywając przez dłuższy czas w Holandii.

Z ustaleń kryminalnych z 2. Komisariatu wynikało, że wrócił do Polski i przebywa u konkubiny w powiecie ryckim. Zatrzymanie było dla niego całkowitym zaskoczeniem. Nie stawiał oporu i został doprowadzony do jednostki policji, a następnie osadzony w Areszcie Śledczym w Lublinie. Do odbycia ma łącznie blisko dwa lata więzienia.

Joanna Niecko

Pożar sady w kominie w Sokoli

W Sokoli strażacy interweniowali przy pożarze sady w przewodzie kominowym budynku mieszkalnego.

Pierwsze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz ugaszeniu paleniska w piecu przez miejscowe jednostki OSP. - Kolejne czynności obejmowały kontrolę przewodu kominowego przy pomocy kamery termowizyjnej i miernika

wielogazowego, aby wykluczyć zagrożenie tlenkiem węgla. Po upewnieniu się, że przewód jest bezpieczny, przystąpiliśmy do gaszenia palącej się sady lancy kominowej i wyciora - informuje mł. bryg. Jarosław Lasek.

W działaniach brały udział jednostki OSP Kletnia, OSP Gęsia Wólka oraz jeden zastęp JRG Ryki. Strażacy podkreślają, że szybka reakcja ograniczyła ryzyko rozprzestrzenienia się pożaru.

mp

Pożar w Sędowicach

W Sędowicach w murowanym, wolnostojącym garażu doszło do pożaru podgrzewacza wody.

Zdarzenie miało miejsce 23 stycznia, a na szczęście ogień został ugaszony przez właściciela posesji, jeszcze przed przybyciem strażaków.

- Po przyjeździe zastępów nasze działania polegały przede wszystkim na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, oddymieniu i przewietrzeniu pomieszczenia garażowego.

Następnie przy pomocy kamery termowizyjnej sprawdziliśmy pomieszczenie, nie stwierdzając zarzewi ognia - relacjonuje mł. bryg. Jarosław Lasek, Rzecznik Prasowy Komendanta Powiatowego PSP w Rykach.

W działaniach uczestniczyły trzy zastępy: dwa z JRG Ryki oraz OSP Sędowice. Dzięki szybkiej reakcji właściciela oraz profesjonalnym działaniom strażaków pożar został całkowicie opanowany.

mp

RYK

Trzy lata bez basenu. „Świętowanie” niechlubnej rocznicy tortem

Mijają trzy lata od momentu zamknięcia pływalni. Oznacza to, że całe roczniki dzieci nie miały możliwości nauki pływania na miejscu - wytykał radny Jarosław Szlendak.

Przedłużająca się rozbudowa Pływalni Powiatowej w Rykach od miesięcy budzi ogromne emocje wśród mieszkańców i samorządowców. Temat ten był już poruszany na łamach „Wspólnoty Powiatu Ryckiego” w czerwcu ubiegłego roku, kiedy redakcja informowała o opóźnieniach inwestycji, braku konkretnej daty oddania obiektu do użytku oraz narastającej frustracji społecznej. Jak pokazują kolejne miesiące, problem nie tylko nie został rozwiązany, ale wręcz stał się jednym z najbardziej kontrowersyjnych zagadnień w powiecie ryckim.

Mieszkańcy coraz częściej pytają, co faktycznie dzieje się na budowie?

Do sprawy powrócono podczas sesji Rady Powiatu Ryckiego, która odbyła się 29 stycznia. Choć porządek obrad obejmował wiele punktów, to właśnie temat basenu ponownie zdominował dyskusję i wywołał największe emocje. W obradach uczestniczyło 14 radnych, trzech było nieobecnych. Dyskusja była długa i momentami bardzo ostra, co tylko potwierdziło, jak duże znaczenie ma ta inwestycja dla lokalnej społeczności.

Głos zabrał radny Jarosław Szlendak, który od wielu miesięcy konsekwentnie porusza temat opóźnień związanych z rozbudową pływalni. Podkreślił, że dotychczasowe wyjaśnienia przedstawiane przez władze powiatu są krótkie, ogólnikowe i nie odpowiadają na realne pytania mieszkańców. Zwrócił uwagę, że przekazywane informacje bywają sprzeczne, a narzeka na zmianę sesji na sesję, co w jego ocenie podważa wiarygodność urzędu.

Radny zaznaczył, że jego zaufanie do przedstawianych dotąd wyjaśnień jest ograniczone, dlatego zaproponował zorganizowanie bezpośredniego spotkania z wykonawcą inwestycji. Jego zdaniem najlepiej, aby odbyło się ono w formule sesji Rady Powiatu, transmito-



Głos w sprawie zabrał radny Jarosław Szlendak, który od miesięcy konsekwentnie porusza temat opóźnień inwestycji

wanej i nagrywanej, tak aby każdy mieszkaniec mógł zapoznać się z argumentami wszystkich stron. Jak podkreślił, obecnie do opinii publicznej dociera wyłącznie stanowisko starostwa, podczas gdy wykonawca nie ma możliwości przedstawienia swojej wersji wydarzeń.

W ocenie radnego brak pełnej i transparentnej informacji prowadzi do narastającego niezadowolenia społecznego. Mieszkańcy coraz częściej pytają, co faktycznie dzieje się na budowie, dlaczego prace wciąż trwają i kiedy obiekt zostanie wreszcie otwarty. Radni – jak zauważył – nie mają rzetelnych danych, by na te pytania odpowiadać, co dodatkowo pogłębia kryzys zaufania do instytucji publicznych.

Radny Szlendak szeroko odniósł się również do skutków gospodarczych zamknięcia pływalni. Zwrócił uwagę, że basen był nie tylko obiektem sportowo-rekreacyjnym, ale także ważnym elementem lokalnej gospodarki. Brak funkcjonującej pływalni sprawił, że mieszkańcy powiatu ryckiego coraz częściej korzystają z obiektów w sąsiednich miejscowościach, m.in. w Garwolinie. Wyjazdy na basen wiążą się jednak nie tylko z samą aktywnością sportową, ale również z wydatkami na zakupy, usługi czy gastronomię, które zamiast w Rykach realizowane są poza powiatem.

„Świętowanie” trzeciej rocznicy zamknięcia

W konsekwencji – jak podkreślał radny – lokalne sklepy i punkty usługowe tracą klientów. Jako symbol tej sytuacji wskazał pawilon handlowy w Rykach, którego pierwsze pię-

tro od dłuższego czasu pozostaje niewykorzystane. W jego ocenie przedłużające się zamknięcie pływalni przyczynia się do stopniowego osłabiania lokalnej przedsiębiorczości i odpływu klientów do innych miast.

Szczególnie mocno wybrzmiał wątek społeczny i edukacyjny. Radny przypomniał, że wkrótce miną trzy lata od momentu zamknięcia pływalni. Oznacza to, że całe roczniki dzieci nie miały możliwości nauki pływania na miejscu. Jak zaznaczył, nie wszystkich rodziców stać na regularne dojazdy do innych miejscowości, a nawet w przypadku posiadania środków finansowych bariera często okazuje się brakiem czasu.

W jego ocenie konsekwencje tej sytuacji będą odczuwalne przez lata, zarówno pod względem bezpieczeństwa dzieci, jak i ich rozwoju fizycznego. W ostrych słowach określił obecną sytuację jako dowód organizacyjnej porażki władz, symbolicznie proponując „świętowanie” trzeciej rocznicy zamknięcia basenu tortem. Tort z liczbą 3 i napisem „Zakaz pływania” wręczył władzom powiatu.

- Dziękuję za tort, ja nie jem, bo mam podwyższony cukier, ale jakiś za mały jak na trzy lata. Trzeba było więcej groszy wyłożyć, wszyscy by spróbowali - zareagował starosta.

Według starosty zakres prac oraz skala problemów przerosły wykonawcę

Do zarzutów odniósł się starosta Dariusz Szczygielski. Przyznał, że realizacja inwestycji w formule „zaprojektuj i wybuduj” okazała się znac-

nie być większy, aby starczyło dla wszystkich.

Starosta zapewnił jednocześnie, że radni mogą zapoznać się ze stanem inwestycji bezpośrednio na miejscu podczas rady budowy. Zapowiedział również, że w przypadku braku porozumienia z wykonawcą sprawa może znaleźć swój finał w prokuraturii w celu przeprowadzenia mediacji. Podkreślił, że powiat nalicza kary umowne za opóźnienia i stara się zabezpieczać swoje interesy.

Naliczane kary

Przypomnieć należy, że rozbudowa Pływalni Powiatowej w Rykach rozpoczęła się w 2023 roku. Wykonawcą inwestycji jest firma Fast Group Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Obiekt został zamknięty 1 lutego 2023 roku, a umowę na realizację zadania podpisano 2 czerwca 2023 roku. Zgodnie z zapisami kontraktu prace miały zakoń-

czyć się po 13 miesiącach, czyli do 2 lipca 2024 roku. Termin ten nie został dotrzymany, a od 3 lipca 2024 roku naliczane są kary umowne w wysokości 1 tys. zł za każdy dzień opóźnienia.

Zakres inwestycji obejmuje rozbudowę istniejącego budynku oraz poprawę jego efektywności energetycznej. Planowane jest uruchomienie saunarium z saunami suchymi i mokrymi, grotty solnej, tężni solankowej, pomieszczeń masażu oraz nowego zaplecza administracyjnego. Zadanie otrzymało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład w wysokości 4,5 mln zł, a całkowita wartość inwestycji przekracza 7,2 mln zł brutto.

Pomimo upływu czasu, kolejnych deklaracji i naliczanych kar umownych, konkretna data ponownego otwarcia Pływalni Powiatowej w Rykach nadal nie została podana. Sprawa basenu pozostaje jednym z najważniejszych i najbardziej emocjonujących tematów lokalnych, stając się symbolem przeciągających się inwestycji publicznych oraz rosnącej frustracji mieszkańców powiatu ryckiego.

Magdalena Kołcon



W symbolicznym geście radny zaproponował „świętowanie” trzeciej rocznicy zamknięcia obiektu tortem

Muzeum Nadwiślańskie na zakręcie. Pracownicy, samorządowcy i związki zawodowe biją na alarm

Kazimierz Dolny, Janowiec: Od kilkudziesięciu lat Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym było jedną z najważniejszych instytucji kultury w regionie i jedną z najlepiej rozpoznawalnych marek muzealnych w Polsce. Dziś, jak wynika z dokumentów, interpelacji radnych, stanowisk związków zawodowych oraz relacji samych pracowników, placówka znalazła się w sytuacji, która budzi poważne obawy o jej przyszłość, stabilność zatrudnienia i dalszy rozwój.

Po wydzieleniu z jego struktur Muzeum Zamek w Janowcu, które od 1 stycznia 2025 roku funkcjonuje jako samodzielna instytucja, przyszłość Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym budzi obawy. Choć decyzja ta miała służyć usprawnieniu zarządzania i rozwojowi obu placówek, w praktyce, jak wskazują krytycy, doprowadziła do głębokich zmian organizacyjnych, kadrowych i finansowych, których skutki szczególnie dotknęły muzeum w Kazimierzu Dolnym.

Sprawą zajęli się radni Sejmiku Województwa Lubelskiego, oficjalne stanowisko przedstawiła także Rada Miejska w Kazimierzu Dolnym. Głos zabrali również przedstawiciele pracowników muzeum, którzy mówią wprost o narastającym poczuciu niepewności.

Głos samorządu Kazimierza Dolnego

W piśmie skierowanym do marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego Rada Miejska w Kazimierzu Dolnym wyraziła „głębokie zaniepokojenie”



Artur Pomianowski,
burmistrz Kazimierza Dolnego

- Te informacje, które docierały odnośnie Muzeum do nas, do ogólnej opinii publicznej, były wstrząsające, ale to, co usłyszałem teraz od panów, to jeszcze bardziej mnie zaniepokoiło. Wsparcie dla Muzeum jest w zasadzie obowiązkiem, ale nie tylko państwa radnych, ale uważam też, że moim. Ja również bardzo chętnie się pod tym pismem podpiszę.

sytuacją w Muzeum Nadwiślańskim. Radni podkreślili, że docierające do nich sygnały od mieszkańców i pracowników wskazują na poważne problemy organizacyjne i kadrowe.

- Muzeum Nadwiślańskie to instytucja z 60-letnią tradycją, która przez dekady budowała markę Kazimierza Dolnego - napisali radni. - To ona opowiada historię miasteczka i regionu, łącząc dziedzictwo archeologiczne, przyrodnicze i artystyczne. Każdy z oddziałów muzeum odgrywa w tym procesie istotną rolę - dodali. Samorząd przypomniał również, że muzeum przez lata posiadało status muzeum rejestrowanego i znajdowało się w gronie najlepiej ocenianych placówek muzealnych w Polsce. - Było to możliwe dzięki pracy zespołu wysokiej klasy specjalistów, którzy dziś funkcjonują w atmosferze niepewności - zaznaczyli w piśmie.

Radni zwrócili uwagę na wymiar społeczny problemu. Muzeum Nadwiślańskie zatrudnia obecnie 59 osób i jest największym pracodawcą w gminie, której gospodarka opiera się głównie na turystyce.

- Każda decyzja osłabiająca muzeum przekłada się bezpośrednio na bezpieczeństwo ekonomiczne mieszkańców - podkreślili.

Na zakończenie Rada Miejska zwróciła się do marszałka z prośbą o jednoznaczne stanowisko w sprawie dalszych losów instytucji. Pod pismem podpisali się kazimierscy radni, burmistrz oraz jego zastępca.



Ewa Wolna,
radna Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym

- To Muzeum, które było w dziesiątkę najlepszych muzeów polskich, ukocone dziecko pana Kazimierza Żurawskiego, który tak naprawdę z takiego małego prowincjonalnego muzeum stworzył taką placówkę, jaką jeszcze było to Muzeum dwa lata temu. Ja uważam, że to jest nasz obowiązek, żebyśmy zabrali głos w tej sprawie, bo naprawdę dzieje się wielka krzywda nie tylko tej instytucji i jej pracownikom, ale w ogóle miasteczku gdzie się krzywda, bo to jest kulturalny filar naszego miasta, a nie wiemy, co się z nim stanie.

Interpelacja radnych Sejmiku Województwa Lubelskiego

W sprawie Muzeum Nadwiślańskiego interpelację złożyli radni Sejmiku Województwa Lubelskiego - Wiesław Sosnowski i Andrzej Ścibor. Dokument zawiera kilkanaście szczegółowych pytań dotyczących funkcjonowania obu muzeów po ich rozdzieleniu.

Radni pytają m.in. o liczbę zatrudnionych w obu instytucjach, zmiany kadrowe i organizacyjne, ewentualne zwolnienia oraz warunki pracy i płacy. Zwracają też uwagę na sposób podziału majątku oraz to, czy przed podjęciem decyzji wykonano analizy finansowe, organizacyjne i prawne.

W interpelacji znalazły się również pytania o inwestycje realizowane przez Muzeum Zamek w Janowcu, w tym budowę winnicy oraz o to, jakie przychody i zyski przynosi ten projekt.

- Radni Sejmiku mają obowiązek dopytywać o racjonalność i konsekwencje decyzji podejmowanych przez zarząd województwa - podkreślili autorzy interpelacji.

Skutki podziału i sytuacja pracowników

Po wydzieleniu Muzeum Zamek w Janowcu rozpoczął się proces reorganizacji Muzeum Nadwiślańskiego. Z danych przywoływanych w interpelacjach wynika, że liczba pracowników w Kazimierzu Dolnym zmniejszyła się z 75 do 59 osób, podczas gdy nowa instytucja w Janowcu zatrudnia obecnie 24 osoby.

Redukcja etatów w Kazimierzu Dolnym zbiegła się z likwidacją wielu stanowisk, w tym kierowniczych i samodzielnych, a także części etatów związanych z edukacją muzealną, archiwum, biblioteką czy obsługą projektów.

- Zmieniony regulamin organizacyjny doprowadził do faktycznej likwidacji struktur, które przez lata stanowiły fundament działalności muzeum - wskazują przedstawiciele pracowników z Międzyzakładowej Komisji Solidarności Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.

Choć nie występują publicznie z imienia i nazwiska, ich przekaz jest jednoznaczny.

- To nie jest zwykła reorganizacja. Decyzje zapadały bardzo szybko, a zakresy obowiązków znacznie się poszerzyły - mówią.

Pracownicy podkreślają też narastającą atmosferę niepewności.

- Ludzie obawiają się kolejnych decyzji kadrowych. Pojawiły się wypowiedzenia zmieniające i rozmowy prowadzone w obecności prawników. To budzi ogromny stres - dodają.

Kontrowersje wokół zarządzania

Dodatkowe emocje wzbudza kwestia kierownictwa muzeum. W ciągu jednego roku Muzeum Nadwiślańskie miało trzech pełniących obowiązki dyrektora. Obecnie funkcję tę sprawuje osoba zatrudniona jednocześnie w Muzeum Zamek w Janowcu.

Radni wprost pytają o możliwy konflikt interesów, wskazując, że obie instytucje konkurują o środki finansowe, projekty i prestiż. Zarząd Województwa Lubelskiego zapewnia, że takie rozwiązanie jest zgodne z prawem i nie wpływa negatywnie na funkcjonowanie muzeów.

Dwa muzea - dwa kierunki rozwoju?

Z dokumentów wynika, że Muzeum Zamek w Janowcu w krótkim czasie zrealizowało lub rozpoczęło inwestycje o wartości przekraczającej 11 mln zł oraz dokonało zakupu muzealiów za ponad 2 mln zł. W tym samym okresie Muzeum Nadwiślańskie przechodzi

proces ograniczania zatrudnienia i restrukturyzacji.

- Powstaje wrażenie, że koszty zmian organizacyjnych w większym stopniu ponosi Kazimierz Dolny - oceniają zarówno pracownicy, jak i samorządowcy.

Pytania bez jednoznacznych odpowiedzi

Choć Zarząd Województwa Lubelskiego zapewnia, że nie planuje likwidacji Muzeum Nadwiślańskiego ani jego oddziałów oraz nie widzi zagrożenia dla realizowanych projektów, wśród pracowników i lokalnej społeczności nadal narasta niepokój.

Pojawiają się pytania o przyszłość edukacji muzealnej, badań naukowych, archiwów i bibliotek, a także o dalsze warunki pracy zespołu, który przez dekady budował renomę muzeum.

- To nie jest spór o ambicje czy stanowiska. To pytanie o to, czy Kazimierz Dolny zachowa instytucję, która przez lata była jego wizytówką - podkreślają radni miejscy.

Po pomoc do pośta

Narastające od miesięcy napięcia wokół Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym skłoniły pracowników i mieszkańców do zwrócenia się o pomoc do pośta Partii Razem Macieja Koniecznego. Jak podkreślają, niepokój budzą m.in. presja na „dobrowolne” odejścia z pracy, brak konkursów na stanowisko dyrektora, wydzielanie kolejnych placówek ze struktur muzeum oraz plany wprowadzenia nowego statutu bez konsultacji z załogą. Sprawa została nagłośniona podczas konferencji prasowej, która odbyła się w czwartek, 29 stycznia w Lublinie. Lubelscy działacze Razem zaprezentowali pisma skierowane przez pośta Koniecznego do marszałka województwa lubelskiego oraz Ministerstwa Kultury.

Joanna Sulima, działaczka Razem związana z powiatem puławskim, podkreślała, że Muzeum Nadwiślańskie to nie tylko instytucja kultury o ogromnym dorobku, ale także jeden z większych lokalnych pracodawców i powód

dumy mieszkańców regionu.

- Sytuację utrudnia brak komunikacji pomiędzy dyrektorem Muzeum a załogą, która o wszystkim dowiaduje się bocznymi kanałami. Niedopuszczalna jest sytuacja, kiedy cichaczem, za plecami samych zainteresowanych, kreślone są plany znacznej redukcji zatrudnienia - zapowiedzi wskazują na zwolnienie 21 osób z obecnie ponad 50 zatrudnionych - mówiła Sulima, zwracając uwagę także na bezpodstawne nagany, utrudnianie pracy zdalnej i inne formy nacisku na pracowników. Jej zdaniem szczególnie niepokojące są informacje, że zwolnienia mogą dotknąć osoby odpowiedzialne za inwentaryzację zbiorów, co - jak zaznaczała - „może świadczyć o dążeniu nie tylko do marginalizacji znaczenia Muzeum, ale również do uszczuplania gromadzonych przez lata zbiorów, takich jak kolekcja malarstwa Leona Wyczółkowskiego”.

Dodatkowe obawy budzą decyzje o wyłączeniu Zamku w Janowcu i - wcześniej - Muzeum Czartoryskich w Puławach oraz częste zmiany na stanowisku dyrektora.

- Obecnie kolejnym p.o. dyrektora jest kierownik techniczny Muzeum Zamek w Janowcu Sławomir Bąk, który realizuje misję reorganizacji Muzeum Nadwiślańskiego - bez skonsultowania tych planów z pracownikami - wskazywała Sulima, dodając, że załoga obawia się nowego statutu ograniczającego samodzielność oddziałów.

Posel Maciej Konieczny skierował w tej sprawie interwencję do marszałka województwa oraz interpelację do Ministerstwa Kultury, pytając m.in. o plany redukcji zatrudnienia, zmiany statutowe i możliwość przejścia nadzoru nad muzeum. Rzecznik lubelskiego okręgu Razem Szymon Furmaniak ocenił, że źródłem problemów jest „jednoosobowy sposób zarządzania przez pana marszałka Stawiarskiego”, podkreślając, że instytucje kultury wymagają stabilnego finansowania i dialogu, a nie decyzji podejmowanych ponad głowami pracowników i społeczności lokalnej.

Agnieszka Gołębiowska

Policjanci schwytali poszukiwanego, celnicy nakryli hazard, pies znalazł narkotyki

Wszystko w jednym miejscu w Dęblinie.

Mężczyzna był poszukiwany do odbycia kary blisko 5,5 roku pozbawienia wolności za przestępstwa narkotykowe oraz wywieranie wpływu na czynności urzędowe.

- Kryminalni od pewnego czasu prowadzili intensywną czynności, których celem było ustalenie miejsca pobytu poszukiwanego mężczyzny. Z posiadanych informacji wynikało, że może on ukrywać się w jednym z lokali na terenie Dębina. Jednocześnie pojawiły się sygnały, że w tym miejscu mogą odbywać się nielegalne gry hazardowe na automatach - relacjonuje aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

W piątkowy poranek policjanci wraz z funkcjonariuszami celno-skarbowymi udali się pod wytypowany adres. Pomimo wielokrotnych prób nikt nie otwierał drzwi. W związku z tym zapadła decyzja o siłowym wejściu do lokalu.

- W momencie wejścia do środka dwie osoby próbowały uciec. Zostały jednak natych-



W piątkowy poranek policjanci wraz z funkcjonariuszami celno-skarbowymi udali się pod wytypowany adres. W środku było sześć automatów służących do nielegalnych gier hazardowych

miast zatrzymane przez funkcjonariuszy. Okazało się, że jest to poszukiwany 51-latek oraz 47-letnia mieszkanka powiatu kozienickiego - dodaje asp. Filipek.

W środku było sześć automatów służących do nielegalnych gier hazardowych. Na miejsce wezwano również przewodnika z psem służbowym wyszkolonym do wykrywania narkotyków. Zwierzę wskazało miejsce, w którym

znajdowało się zawiniątko z białym proszkiem. Przeprowadzone badania potwierdziły, że była to amfetamina.

Obie osoby zostały zatrzymane i przewiezione do policyjnego aresztu. 47-letnia kobieta usłyszała zarzut prowadzenia nielegalnych gier hazardowych.

Z kolei 51-latek odpowie dodatkowo za posiadanie środków odurzających, za co - zgodnie z ustawą o przeciw-

działaniu narkomanii - grozi mu do trzech lat więzienia.

- Mężczyzna został już doprowadzony do aresztu śledczego, gdzie odbędzie wcześniej zasądzoną karę blisko 5,5 roku pozbawienia wolności za przestępstwa narkotykowe oraz wywieranie wpływu na czynności urzędowe - informuje rzecznik KPP Ryki.

mp

Areszt dla pijanego kierowcy. Miał dożywotni zakaz



Policjanci na miejscu zastali uszkodzonego Volkswagena oraz poważnie uszkodzony słup energetyczny

Pijany kierowca z dożywotnim zakazem prowadzenia pojazdów wjechał w słup energetyczny w Gęsiej Wólce w gminie Kłoczew.

W środę w godzinach wieczornych dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Rykach otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w miejscowości Gęsia Wólka. Z przekazanych informacji wynikało, że kierujący samochodem osobowym wjechał w słup energetyczny. Na miejsce pilnie skierowano patrol ryckiej drogówki.

Policjanci na miejscu zastali uszkodzonego Volkswagena oraz poważnie uszkodzony słup energetyczny. Na miejscu znajdował się również zespół ratownictwa

medycznego, który udzielał pomocy 31-letniemu mieszkańcowi powiatu ryckiego.

Jak ustalili funkcjonariusze, to właśnie on kierował pojazdem i uderzył w słup energetyczny, powodując przerwy w dostawie prądu oraz uszkodzenie ogrodzenia. Od mężczyzny wyczuwalna była silna woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało blisko 3 promile alkoholu w organizmie. Ponadto po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się, że kierujący miał dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

31-latek usłyszał zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości w warunkach recydywy. Został aresztowany.

GR

Amator golarek kradł w Rykach i Dęblinie. To złodziej z puławskiego

9 stycznia doszło do dwóch kradzieży w marketach na terenie Ryk i Dębina. Łupem sprawcy padło łącznie dziewięć elektrycznych golarek o wartości blisko 2200 złotych.

O zdarzeniach policję powiadomili pracownicy ochrony sklepów, a dzięki sprawną współpracy szybko rozpoczęto działania zmierzające do ustalenia tożsamości złodzieja.

Policjanci z Ryki ustalili, że za kradzieżami stoi 38-letni mieszkaniec powiatu puławskiego. Jak się okazało, mężczyzna w podobny sposób działał także w Ostrowcu Świętokrzyskim, gdzie został ostatecznie zatrzymany.

- Sprawca w bardzo krótkim czasie, w ciągu godziny lub

dwóch, odwiedził dwa markety na terenie naszego powiatu i dokonał kradzieży sprzętu elektronicznego. Dzięki współpracy z ochroną sklepów oraz intensywną pracę operacyjną szybko ustaliliśmy jego tożsamość - informuje Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Pierwsze zgłoszenie w tej sprawie wpłynęło 16 stycznia, natomiast 21 stycznia mężczyzna został zatrzymany przez policjantów kryminalnych z Ryk. Trafił do policyjnego aresztu.

Jak ustalili funkcjonariusze, 38-latek ma na swoim koncie więcej podobnych przestępstw w różnych częściach Polski. Sprawa ma charakter rozwojowy, a policja nie wyklucza kolejnych zarzutów.

mp

Niepokojące zachowanie kierowcy w pobliżu marketu w Dęblinie. „Obsceniczne gesty”

Klienci jednego z marketów w Dęblinie od kilku tygodni zwracają uwagę na niepokojące zachowanie mężczyzny w średnim wieku, który regularnie parkuje swój samochód w pobliżu sklepu i wykonuje gesty uznawane za obsceniczne.

Według relacji świadków mężczyzna przyjeżdża pod market, zatrzymuje się na parking i zachowuje się w sposób, który budzi niepokój wśród osób odwiedzających sklep. Z tego, co

nam się udało ustalić, ostatnia sytuacja nie została jeszcze zgłoszona policji, mieszkańcy podkreślają, że jest to zachowanie niepokojące, zwłaszcza w miejscu, gdzie przebywają rodziny z dziećmi.

- To jest bardzo nieprzyjemne. Słyszałem, że jest taki człowiek, który robi te gesty i naprawdę trudno się na to patrzy. Boję się, że może w przyszłości pojawić się w innych miejscach, np. w pobliżu szkoły - mówi pani Anna, klientka marketu.

Inni mieszkańcy również przyznają, że zachowanie kierowcy jest trudne do zignorowania.

- To nie jest normalne. Zastanawiam się, czy nie potrzebuje pomocy specjalistów. Po prostu nie powinno do tego dochodzić w publicznych miejscach - dodaje pan Marek, który od kilku tygodni odwiedza ten sam sklep.

Klienci zwracają uwagę, że choć mężczyzna na razie nie grozi nikomu w sposób bezpośredni, jego zachowanie może stwarzać ryzyko. - Trzeba chyba chuchać na zimne. Lepiej uważać, niż później się martwić, co się może zdarzyć - podkreśla Julia, która regularnie robi zakupy w markecie.

mp

Wyrzuciła przez balkon 50 tys. zł. W okolicy mieli grasować przestępcy

Lublin: 89-latka wyrzuciła przez balkon 50 tys. zł. Kobieta była przekonana, że w okolicy grasują przestępcy i mogą ją okraść.

W poniedziałek (26 stycznia) w Lublinie doszło do kolejnego oszustwa metodą „na policjanta”. Do lubelskich policjantów zgłosiła się 89-letnia mieszkanka Lublina, która z balkonu wy-

rzuciła 50 tysięcy złotych.

Oszuści mogli planować włamanie

- Sprawcy podczas rozmowy telefonicznej przekonali ją,

że w okolicy grasują oszuści, którzy mogą planować włamanie do jej domu. Fałszywy policjant twierdził, że chce ją ochronić przed oszustwem. Jednocześnie poprosił o po-

moc w zatrzymaniu przestępców. W tym celu pokrzywdzona miała przekazać swoje oszczędności. Po gotówkę miał zgłosić się policjant operacyjny. Niestety kobieta wykonała

wszystkie polecenia - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Straciła oszczędności.

Joanna Niecko

Całe życie pomagała innym, teraz sama potrzebuje pomocy

Przez 30 lat pracy i służby pacjentom jako pielęgniarka widziała wiele łez i cierpienia. Dziś sama potrzebuje pomocy. Beata Woszczek z Puław zmagają się ze stwardnieniem bocznym zanikowym (SLA). Każdy dzień to walka z tą nieuleczalną chorobą.

Pomagała, żyła pełnią życia

Pani Beata, pacjentom największego obecnie w Puławach Centrum Medycznego Internus, nie trzeba przedstawiać. Podczas wizyt w przychodni zetknęła się z nią wiele osób. Pogodna, energiczna, zawsze uśmiechnięta, momentalnie łąpała świetny kontakt z pacjentem, budziła zaufanie, zawsze służyła fachową pomocą, czy dobrym słowem. W zawodzie pielęgniarki pracuje 30 lat - w szpitalu, przychodniach, hospicjum. Przez całe swoje zawodowe życie niosła pomoc, stykając się z przeróż-



Jeszcze kilka miesięcy temu pracowała z pacjentami z jednej z puławskich przychodni. Dziś sama potrzebuje pomocy

nymi chorobami, ludzkim bólem, łzami ludzi cierpiących, zdanych na innych... Nie przypuszczała, co przyniesie jej los.

- Zaczęło od bólu prawej stopy w styczniu 2025 roku, ale oczywiście nic z tym w tamtym momencie nie zrobiłam - opowiada pani Beata.

- Zaczęły pojawiać się nowe objawy - traciłam czucie w palcach, nie mogłam na nich stanąć. Zaczęłam się bać, rozpoczęłam diagnostykę i rehabilitację. Rozpoznano u mnie uszkodzenie nerwu strzałkowego, ale nie ustalono przyczyny. Oczywiście ta diagnostyka była dla mnie podejrzana, bo

pomimo podjętego leczenia objawy nie ustępowały. Zaczęłam pociągać nogą, upadać. W czerwcu trafiłam w trybie pilnym do Wojskowego Instytutu Medycznego na ul. Saszewów w Warszawie i tam po przeprowadzeniu badań padło rozpoznanie - SLA - mówi nasza rozmówczyni.

Czym jest SLA?

Stwardnienie zanikowe boczne (SLA/ALS) to przewlekła, nieuleczalna choroba neurodegeneracyjna układu nerwowego. Prowadzi do stopniowego obumierania neuronów ruchowych w mózgu i rdzeniu kręgowym, co powoduje narastające osłabienie i zanik mięśni. W zaawansowanym stadium prowadzi nawet do niewydolności oddechowej. Jak wynika z danych dostępnych w internecie, zwykle na tę chorobę zapadają osoby między 50. a 60. rokiem życia. W Polsce z SLA zmagają się ok. 3 tys. osób.

Sama potrzebuje pomocy

Od tamtej pory życie pani Beaty zmieniło się diametralnie. To już nie ona służy po-

mocą, ale sama musiała zdać się na innych. Niegdyś pełna życia, teraz ma problemy z poruszaniem i z prozaicznymi codziennymi czynnościami.

- Tracę władzę w rękach, z trudem jem, bo palców u rąk nie czuję, nic sama nie mogę zrobić. To, czego człowiek uczy się od dziecka, wszystko straciłam. Z trudem też piszę. Choroba odbiera całą sprawność. Postępuje tak, jak w książce. Etap po etapie - mówi.

Dolegliwości związane z SLA obecnie całkowicie uniemożliwiły mieszkance Puław pracę zawodową.

- Jestem na zasiłku rehabilitacyjnym, całkowicie zależna od innych osób. Codziennie prowadzona jest u mnie w domu rehabilitacja, no i leczenie. To, które mam sprawdzamy z Japonii jest to lek Ketas. On nie leczy, ale trochę powstrzymuje chorobę - opowiada Puławianka.

Zaskoczona chorobą pani Beata wykonała również badania genetyczne, żeby wykluczyć ewentualne obciążenie.

- Na szczęście wynik był negatywny, ale już wiem w tym momencie, że to wirus uszkodził mi układ nerwowy i do-

prowadził do choroby - mówi.

Choroba i związane z nią dolegliwości odbierają 55-letce całą radość życia. - Plany moje były inne, kocham swój zawód, zawsze chciałam pomagać i być potrzebna. Pracowałam z pacjentami, którzy chorowali na SLA w hospicjum i świadomość jest najgorsza, bo ta choroba to okrucieństwo - dodaje pani Beata.

Jak możemy pomóc?

Puławianka jest podopieczną Fundacji Avalon. Jej leczenie można wesprzeć na kilka sposobów, m.in. przekazując darowiznę na konto Fundacji na nr konta 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001, w tytule wpisując Woszczek, 21300. Środki można przekazać BLIK-iem, wysyłając przelew na numer Fundacji Avalon: 666 424 328 - tytułem należy wpisać: Woszczek, 21300. Możemy także wysłać charytatywny sms pod numer 75 165, w treści wpisując POMOC+21300. Koszt takiego SMS-a to 6,15 zł z VAT.

Marta Pietroni

Dachowanie w Skokowie! BMW wpadło w poślizg



Kierowca podróżował sam i wyszedł z wypadku bez obrażeń

POWIAT OPOLSKI: Dramatyczne sceny rozegrały się na drodze w Skokowie (powiat opolski).

We wtorek, 27 stycznia tuż przed godziną 4 nad ranem 24-letni mieszkaniec powiatu opolskiego stracił panowanie nad swoim BMW. Auto wpadło

w poślizg, zjechało na pobocze i dachowało.

Na szczęście kierowca podróżował sam i wyszedł z wypadku bez obrażeń. Policja potwierdziła, że młody mężczyzna był trzeźwy. Do zdarzenia doszło z powodu niedostosowania prędkości do warunków panujących na drodze.

Agnieszka Gołębiewska

Kamień szamanów posłuży nauce...

Dary z granicy: unikalne kamienie i stawonogi

Zza Buga zostały przeszmuglowane szamańskie kamienie szlachetne zwane czaroitami oraz wymarłe morskie stawonogi trylobity i kryształy magnetytu. Dzięki przemytnikom i zatrzymujących ich celnikom oraz urzędnikom wzbogaciły się zbiory Muzeum Geologicznego w Warszawie.

Zajęte z przemytu w Terespolu skamieniałe szczątki wymarłych morskich organizmów i cenne minerały - rzadkie kamienie półszlachetne - czaroit przekazała Lubelska Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) dla Muzeum Geologicznego Państwowego Instytutu Geologicznego - Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie.

Towary te zatrzymane zostały wcześniej na drogowym przejściu granicznym w Terespolu przy próbach przemytu do Polski.

Do zbiorów muzeum trafiło m.in. 7 trylobitów - to wymarłe



Zatrzymane kamienie półszlachetne - po lewej ładniejsze okazy czaroitów

morskie stawonogi z gatunków: Asaphus kowalewskii, Hopliolichoides furcifer i Prochasmops praecurrens. Jak wynikało z ekspertyzy 7. sztuk skamieniałości, pochodziły one najprawdopodobniej z okolic Petersburga (Rosja), ze skał ordowiku środkowego.

- Wszystkie są w dobrym stanie zachowania, osadzone w oryginalnych skałach wapiennych. Szacunkowa wartość tych pamiątek sprzed wieków wynosi ponad 21,5 tys. zł, przy czym najdroższy trylobit wyceniony

został przez ekspertów na 6,5 tys. zł - informowała IAS.

Inna osoba nielegalnie przewoziła do naszego kraju ponad 8 kg kamieni półszlachetnych nazywających się czaroitami. Występujące wyłącznie w dorzeczu rzeki Czara na Syberii fioletowe minerały są cenione w biżuterii i ezoteryce jako „kamienie transformacji i rozwoju duchowego pomagające przezwycięzać lęk”. Zostały odkryte przez naukę i jubilerów dopiero w latach siedemdziesiątych XX wieku. Przemyt tych kamieni

udaremnili funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej na drogowym przejściu granicznym w Terespolu. Podróżna, która je szmuglowała, twierdziła, że miały być... ozdoba do akwarium.

IAS wyjaśniła, że nie od razu wspomniane przemyty mogły zasilić muzealne zbiory. Czekały na prawomocne orzeczenie sądów o przejściu towarów na rzecz Skarbu Państwa. Następnie Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie poprzez swoją Delegaturę WUOZ w Białej Podlaskiej wskazał Muzeum Geologiczne Państwowego Instytutu Geologicznego - Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie jako instytucję, której należy przekazać je nieodpłatnie.

Izba Administracji Skarbowej przypominała, iż dzięki Lubelskiej Krajowej Administracji Skarbowej już wcześniej, w sierpniu 2024 r. przekazała do muzeum fragmenty ciosów marmuru włocheńskiego.

(pim)

WSP

Kuba walczy z czasem.

By zatrzymać chorobę, potrzeba aż 16 mln zł!

POWIAT OPOLSKI:

Kuba ma obecnie 6 lat i mieszka w gminie Józefów nad Wisłą. Choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a - rzadką, genetyczną chorobę, która stopniowo odbiera dzieciom sprawność i życie. Jedyną szansą na zatrzymanie choroby jest kosztowna terapia genowa. Potrzeba aż 16 milionów złotych, a czas w tej walce odgrywa kluczową rolę.

Kuba ma dziś 6 lat, za kilka miesięcy, w czerwcu, skończy 7. Jest pogodnym, ciekawym świata chłopcem, który - jak jego rówieśnicy - chciałby biegać, bawić się i chodzić do szkoły bez ograniczeń. Niestety jego dzieciństwo toczy się w cieniu ciężkiej diagnozy.

Kuba choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a (DMD) - rzadką, genetyczną chorobę, która powoduje stopniowy zanik mięśni. Choroba działa bezlitośnie i z każdym rokiem odbiera dziecku kolejne umiejętności. Dziś Kuba jeszcze chodzi, ale rodzice wiedzą, że bez leczenia to tylko kwestia czasu.

- To diagnoza, której żaden rodzic nie chce usłyszeć - mówią rodzice Kuby. - Każdy dzień to strach o to, co choroba zabierze jutro i walka o to, by jak najdłużej zatrzymać jej postęp - dodają.

Choroba, która nie daje wyboru

DMD zaczyna się od trudności w bieganiu, wstawaniu z podłogi czy wchodzeniu po schodach. Mięśnie stopniowo słabną, aż w wieku nastoletnim



6-letni Jakub Sutek choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a (DMD). Ze względu na chorobę wymaga stałego leczenia, rehabilitacji i opieki specjalistów. Jedyną szansą na zatrzymanie choroby jest terapia genowa o wartości ok. 16 mln zł

większość chorych traci zdolność samodzielnego chodzenia i musi poruszać się na wózku inwalidzkim. W kolejnych etapach choroba atakuje mięśnie odpowiedzialne za oddychanie oraz serce, co bezpośrednio zagraża życiu.

Obecne leczenie polega na spowalnianiu choroby - regularnej rehabilitacji, stosowaniu kosztownych leków, częstych wizytach u specjalistów oraz korzystaniu z odpowiedniego sprzętu medycznego. To jednak tylko walka o czas.

Dlaczego potrzeba aż 16 milionów złotych?

Jedyną szansą, by zatrzymać postęp choroby, jest nowoczesna terapia genowa określana jako jeden z najdroższych leków na świecie. Jej koszt to około 16 milionów złotych. Terapia polega na jednorazowym podaniu leku, który ma za zadanie dostarczyć do organizmu bra-

kujące informacje genetyczne i zahamować niszczenie mięśni.

Im wcześniej lek zostanie podany, tym większa szansa na zachowanie sprawności, samodzielności i życia bez wózka inwalidzkiego. Dlatego czas odgrywa kluczową rolę - Kuba ma dziś 6 lat, a każdy kolejny miesiąc oznacza nieodwracalne straty w mięśniach.

Dla rodziny zebranie tak ogromnej kwoty jest niemożliwe bez wsparcia ludzi dobrej woli.

Społeczność nie zostaje obojętna

W pomoc Kuby angażują się mieszkańcy powiatu opolskiego, gminy Józefów nad Wisłą oraz okolicznych miejscowości. Organizowane są kiermasze charytatywne, lokalne akcje społeczne i zbiórki finansowe.

Pierwszy kiermasz odbył się 1 lutego przy kościele w Bobach, kolejny zaplanowano na

8 lutego przy kościele w Boiskach. Sprzedaż domowych wypieków prowadzona jest po Mszach Świątych, a cały dochód przeznaczony jest na leczenie i rehabilitację Kuby.

Razem można więcej

Organizatorzy kiermaszów podkreślają, że to nie tylko zbiórka pieniędzy, ale także gest solidarności i wsparcia dla rodziny mierzącej się z dramatyczną diagnozą.

To piękna okazja, by połączyć zwykły, niedzielny gest z niezwykle potrzebną pomocą. Każdy zakupiony kawałek ciasta to krok w stronę walki o zdrowie i przyszłość Kuby.

Rodzina chłopca prosi o każdą formę wsparcia - wpłatę, obecność na kiermaszu czy przekazanie informacji dalej.

- Bo jako rodzice zrobimy wszystko, by ratować nasze dziecko. Bo nie chcemy bezzasadnie patrzeć, jak choroba



Choroba działa bezlitośnie i z każdym rokiem odbiera dziecku kolejne umiejętności

Czym jest dystrofia mięśniowa Duchenne'a (DMD)?

- rzadka, genetyczna choroba dotykająca głównie chłopców
- spowodowana brakiem białka - dystrofiny - niezbędnego do prawidłowej pracy mięśni
- prowadzi do postępującego zaniku mięśni
- objawy pojawiają się już w wieku przedszkolnym
- w wieku nastoletnim chorzy zwykle tracą zdolność chodzenia
- w kolejnych etapach dochodzi do niewydolności oddechowej i serca
- choroba jest nieuleczalna, ale można spowalniać jej rozwój

Jak można pomóc Kubie?

- poprzez udział w kiermaszach charytatywnych
- wpłacając dowolne kwoty na portalu zrzutka.pl
- > hasło zbiórki: „Pomóż Kubie - DMD odbiera życie”
- poprzez udostępnianie informacji o zbiórce i akcjach pomocowych

Rodzice nie ukrywają, że koszty leczenia są ogromne i znacznie przewyższają możliwości przeciętnej rodziny. Jedyną realną nadzieją jest również terapia genowa, określana jako najdroższy lek świata, którego koszt sięga 16 milionów złotych.

krok po kroku odbiera Kubie dzieciństwo i życie. Bo każda rehabilitacja, każdy lek i każda wizyta lekarska dają mu więcej czasu - podkreślają rodzice

Jak można pomóc Kubie?

Pomoc możliwa jest na wiele sposobów: poprzez udział w kiermaszach charytatywnych, wpłaty dowolnej kwoty na portalu zrzutka.pl - zbiórka: „Pomóż Kubie - DMD

odbiera życie”, ale również przez udostępnianie informacji o zbiórce i akcjach pomocowych.

- Każda złotówka, każde udostępnienie i każdy gest dają nam nadzieję, że zdążymy - dodają rodzice chłopca.

Bo w tej walce liczy się czas. A 16 milionów złotych to dziś cena dzieciństwa, zdrowia i przyszłości Kuby.

Agnieszka Gołębiowska

Grupa Azoty Puławy z pozwem od wykonawcy bloku węglowego

Grupa Azoty Puławy otrzymała pozew od konsorcjum firm Polimex Mostostal, Polimex Energetyka i SBB Energy. Roszczenia dotyczą realizacji kontraktu na budowę bloku węglowego w Puławach

W 2019 r. Grupa Azoty Puławy zawarła umowę z konsorcjum firm Polimex Mostostal, Polimex Energetyka i SBB

Energy na budowę nowego bloku energetycznego na paliwo węglowe o wartości ok. 1,16 mld zł netto. Kontrakt miał być realizowany w formule „pod klucz” i przewidywał ukończenie inwestycji w ciągu 36 miesięcy.

Symboliczne rozpoczęcie budowy i wmurowanie aktu erekcyjnego odbyło się jesienią 2019 r. W kolejnych latach inwestycja wielokrotnie przekraczała pierwotne terminy. Harmonogram przesuwano, a wykonawca zgłaszał roszczenia dotyczące zwiększenia wynagrodzenia,

ostatecznie podpisano aneks podnoszący wartość umowy. Na przełomie 2024 i 2025 r. Grupa Azoty Puławy uznała, że Polimex - wraz z partnerami w konsorcjum - zaprzestał prac i naruszył warunki kontraktu. W styczniu 2025 r. spółka ogłosiła wypowiedzenie kontraktu w części niezrealizowanej z winy wykonawcy. W odpowiedzi konsorcjum odstąpiło od umowy i wezwało Grupę Azoty Puławy do zapłacenia pozostałego wynagrodzenia (m.in. ponad 189 mln zł). W ramach sporu

Grupa Azoty Puławy naliczyła kary umowne wykonawcy na kwotę blisko 359 mln zł z tytułu opóźnień, co ten uznał za bezpodstawną. „Puławy” udzieliły również gwarancji bankowej zabezpieczającej zapłatę za prace wykończeniowe, o wartości 2,3 mln zł, której wykonawca nie uznał jako pełnego zabezpieczenia. Spotkania obu stron także nie doprowadziły do polubownego rozwiązania sporu.

- Otrzymanie pozwu ze strony konsorcjum wykonawców budowy bloku węglowego

w Puławach nie zmienia naszej dotychczasowej oceny sytuacji prawnej w związku z realizacją kontraktu. Spółka konsekwentnie uznaje zgłaszane roszczenia za bezzasadne i będzie tego stanowczo bronić w toku postępowania sądowego - zaznacza Katarzyna Stasiak, wiceprezes Grupy Azoty Puławy.

Jednocześnie zarząd Grupy Azoty Puławy przypomina, że spółka aktywnie dochodzi własnych roszczeń wobec wykonawcy. Ich łączna kwota przekracza 489 mln zł i obejmuje zarówno

kary umowne, jak i koszty poniesione w związku z niewykonaniem kontraktu. Toczące się postępowania sądowe, jak wskazuje spółka, są objęte stałym nadzorem.

Pierwsze posiedzenie w tej sprawie przed Sądem Okręgowym w Lublinie odbyło się 22 października ubiegłego roku. Strony podtrzymały na nim swoje dotychczasowe stanowiska. Sąd wyznaczył kolejną rozprawę na 22 kwietnia.

Marta Pietroni

Lubelskie uzdrowiska łączą siły.

Wspólna inicjatywa dla zdrowia, turystyki i rozwoju regionu

Nałęczów, Krasnobród, Janów Lubelski i inne miejscowości o uzdrowiskowym potencjale chcą działać razem. W Lublinie podpisano list intencyjny w sprawie utworzenia Stowarzyszenia „Lubelskie Uzdrowiska”, które ma wzmocnić pozycję regionu na mapie uzdrowisk w Polsce i ułatwić pozyskiwanie środków na rozwój.

We wtorek, 27 stycznia w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego podpisano list intencyjny dotyczący promocji i rozwoju inicjatywy samorządowej „Lubelskie Uzdrowiska”. Dokument parafował marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski oraz przedstawiciele siedmiu gmin i czterech powiatów, w tym gminy Nałęczów.

Jak podkreśla burmistrz Nałęczowa, Wiesław Pardyka,



Do inicjatywy przystąpili przedstawiciele województwa lubelskiego, gmin uzdrowiskowych oraz aspirujących do tego statusu, a także powiatów, na terenie których te samorządy się znajdują

ideą inicjatywy jest wspólne działanie samorządów zamiast rozproszonych, indywidualnych działań.

- Razem łatwiej zabiegać o środki unijne i krajowe, skuteczniej promować miejscowości uzdrowiskowe oraz wspierać inwestycje w infrastrukturę, zdrowie i turystykę - zaznacza burmistrz.

Do inicjatywy przystąpili przedstawiciele województwa lubelskiego, gmin uzdrowiskowych oraz aspirujących do tego statusu, a także powiatów, na terenie których te samorządy się znajdują. Współpracę

zadeklarowali m.in. samorządowcy z Nałęczowa, Krasnobrodu, Wąwolnicy, Biszczu, Janowa Lubelskiego, Suśca i Łukowej oraz przedstawiciele powiatów: puławskiego, zamojskiego, biłgorajskiego i janowskiego.

Powołanie stowarzyszenia ma w praktyce oznaczać większe szanse na dofinansowanie projektów, rozwój infrastruktury, tworzenie nowych miejsc pracy oraz silniejszą i bardziej rozpoznawalną markę Lubelskich Uzdrowisk. Korzyści mają odczuć zarówno mieszkańcy, jak i lokalni przedsiębiorcy działają-

cy w branży turystycznej, leczniczej i sanatoryjnej.

Inicjatywa wpisuje się w Strategię Rozwoju Województwa Lubelskiego do 2030 roku, która zakłada innowacyjny rozwój gospodarki oparty na regionalnych zasobach i potencjałach. Dokument przewiduje m.in. wspieranie rozwoju obszarów uzdrowiskowych, rozbudowę infrastruktury technicznej oraz wzmocnienie bazy rehabilitacyjnej z wykorzystaniem naturalnych walorów przyrodniczych regionu.

- Lubelskie to jeden z najbardziej nasłonecznionych



Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa

To długofalowe działanie, ale bardzo potrzebne. Wspólny głos uzdrowisk ma większą siłę przebicia - szczególnie dziś,

gdy rozpoczynają się prace nad nową strategią krajową i wojewódzką oraz przyszłym okresem programowania środków UE. Chcemy, aby potrzeby gmin uzdrowiskowych były widoczne w strategiach i realnie przekładały się na dostęp do dofinansowań. Ostatecznymi beneficjentami tych działań będą mieszkańcy oraz podmioty świadczące usługi lecznicze i sanatoryjne, bo to oni tworzą miejsca pracy i korzystają z rozwoju infrastruktury. To także wymiana doświadczeń i wspólna promocja Lubelskich Uzdrowisk jako znaczącej marki w naszym regionie.

i najmniej uprzemysłowionych regionów w Polsce. Ta inicjatywa ma realną szansę wzmocnić naszą pozycję na krajowej mapie uzdrowisk i stać się impulsem rozwojowym dla całego regionu - podkreśla marszałek Jarosław Stawiarski.

Docelowo planowane jest formalne powołanie Stowarzyszenia „Lubelskie Uzdrowiska”, które będzie prowadzić skoordynowane działania

m.in. w zakresie promocji, legislacji oraz wspólnego finansowania inicjatyw. Jak pokazują dane GUS, tylko w 2024 roku z sanatoriów i zakładów przyrodolecznictwa w województwie lubelskim skorzystało ponad 23,6 tys. osób, co plasuje region na 7. miejscu w kraju.

Agnieszka Gołębiowska

Twórca odchodzi na emeryturę

Słowiański gród w Wólce Bieleckiej na sprzedaż

POWIAT ŁĘCZYŃSKI: Jedna z najbardziej charakterystycznych atrakcji turystycznych powiatu łęczyńskiego, Słowiański Gród w Wólce Bieleckiej, szuka nowego właściciela. Jarosław Woliński, twórca i wieloletni kustosz tego miejsca, ogłosił zakończenie swojej misji, wystawiając obiekt na sprzedaż i zapowiadając przejście na zasłużoną „słowiańską emeryturę”.

Koniec pewnej epoki w Wólce Bieleckiej

Słowiański Gród to miejsce szczególne na mapie turystycznej regionu. Przez lata Jarosław Woliński, z ogromną pasją i dbałością o historyczne detale, budował tu rekonstrukcję średniowiecznego grodziska, która stała się celem licznych wycieczek szkolnych, grup zorganizowanych oraz miłośników gier tereno-



Słowiański Gród nie jest zwykłym skansenem. To przestrzeń, w której historia Słowian ożywała dzięki warsztatom, opowieściom o mitologii i pokazom dawnego rzemiosła. Obiekt wypracował sobie solidną markę w branży turystycznej, oferując spokój, bliskość lasu oraz unikalny klimat sprzyjający edukacji historycznej

wych typu LARP. Właściciel poinformował o wystawieniu na sprzedaż dwóch działek o łącznej powierzchni blisko 5 hektarów (1 ha siedliskowy oraz 3,65 ha rolny). Na terenie obiektu znajduje się dom o powierzchni 100 m², murowany budynek gospodarczy (240 m²), zarybiony staw o powierzchni 0,5 ha, pełna

infrastruktura: wodociąg, światłowód, siła oraz parking przystosowany dla autobusów.

Miejsce żywej historii

Słowiański Gród nie jest zwykłym skansenem. To przestrzeń, w której historia Słowian ożywała dzięki warsztatom, opowieściom o mito-

logii i pokazom dawnego rzemiosła. Obiekt wypracował sobie solidną markę w branży turystycznej, oferując spokój, bliskość lasu oraz unikalny klimat sprzyjający edukacji historycznej. Lokalizacja w cichej okolicy Wólki Bieleckiej (gmina Milejów) stała się atutem przyciągającym gości szukających ucieczki

od miejskiego zgiełku. Jak zaznacza obecny właściciel, oferta sprzedaży obejmuje prowadzoną działalność turystyczną, a teren posiada warunki do dalszego rozszerzenia oferty, co stanowi szansę dla potencjalnego inwestora na kontynuację i rozwój tego unikalnego projektu. Decyzja o sprzedaży wynika wyłącznie z planów osobistych Jarosława Wolińskiego, który po latach oddawania serca tej inicjatywie, zdecydował się na odpoczynek.

Co dalej ze „Słowiańskim Grodem”?

Dla powiatu łęczyńskiego ewentualne zniknięcie tak rozpoznawalnego miejsca byłoby dużą stratą dla lokalnej oferty turystycznej. Gród w Wólce Bieleckiej to jedna z niewielu inicjatyw prywatnych, która w tak profesjonalny sposób łączyła rekreację z edukacją o naszych korzeniach. Mieszkańcy i turyści mają nadzieję, że znajdzie się pasjonat, który przejmie „słowiańskie stery” i nie pozwoli, by to wyjątkowe miejsce zniknęło z mapy regionu.

Grzegorz Kuczyński

10-latek wyszedł z domu i zaginął

Do zaginięcia 10-latka doszło w środę (28 stycznia) około godziny 17:30.

- Z ustaleń wynikało, że chłopiec samodzielnie wyszedł z domu w nieznanym kierunku. Nie miał przy sobie telefonu, co znacznie utrudniało kontakt i zwiększało ryzyko zagrożenia jego bezpieczeństwa. Na V Komisariacie Policji w Lublinie ogłoszono alarm. W poszukiwaniu natychmiast zaangażowano policjantów z wydziałów Komendy Miejskiej Policji w Lublinie oraz funkcjonariuszy z innych komisariatów. Równoległa informacja o zaginięciu została opublikowana w mediach, co pozwoliło dotrzeć do szerokiego grona odbiorców - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Przed godziną 21 chłopca zauważył kierowca przejeżdżający drogą na obrzeżach Lublina. Dziecko szło w kierunku miejscowości Snopków. Było wyraźnie zagubione. Mężczyzna zareagował i pomógł 10-latkowi.

Joanna Niecko

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Anastazja Buch z tatą, Wohyń
ur. 26 stycznia, g. 10.54;
2080 g, 45 cm
Rodzice: Kinga, Jakub



Hania Siwek z tatusiem, Lubartów
ur. 23 stycznia, g. 4.12;
3020 g, 53 cm
Rodzice: Magdalena, Karol
Rodzeństwo: Łucja



Klara Kuśnierz, Szyszków
ur. 21 stycznia, g. 11.26;
3275 g, 56 cm
Rodzice: Katarzyna, Mateusz
Rodzeństwo: Szymon, Patryk, Rafa



Maja Matejuk, Przegaliny Małe
ur. 27 stycznia, g. 18.14;
3060 g, 54 cm
Rodzice: Kinga, Kacper



Feliks Peszuk, Biała Podlaska
ur. 19 stycznia, g. 11.22;
3730 g, 56 cm
Rodzice: Sylwia, Przemysław
Rodzeństwo: Franciszek, Filip



Alicja Śmigelska, Kolechowice
ur. 27 stycznia, g. 16.01;
2910 g, 52 cm
Rodzice: Anastazja, Bartłomiej



Gniewko Jarmuła, Lubartów
ur. 26 stycznia, g. 19.46;
3260 g, 55 cm
Rodzice: Ola, Konrad



Gaja Drabik, Ostrów Lubelski
ur. 28 stycznia, g. 10.31;
3630 g, 54 cm
Rodzice: Milena, Marek
Rodzeństwo: Fabian, Jonatan



Ignacy Ochrymiuk, Wierzbówka
ur. 23 stycznia, g. 8.01;
2710 g, 53 cm
Rodzice: Wiktoria, Kacper



Lilianna Iwaszko, Biała Podlaska
ur. 29 stycznia, g. 0.26;
3370 g, 56 cm
Rodzice: Paulina, Michał
Rodzeństwo: Wojtuś



Filip Budziszewski, Radoryż Smolany
ur. 27 stycznia, g. 15.2845 g, 53 cm
Rodzice: Kasia i Paweł
Rodzeństwo: Maja, Ola, Oliwia, Alicja

Podsumowanie pięciu lat charytatywnej mocy pomagania

Gala w rytmie wielkich serc. Lubelska opera podziękowała Onko Mikołajom

W środę, 28 stycznia 2026 roku, wnętrza Opery Lubelskiej wypełniły się ludźmi o niezwykłej wrażliwości, którzy wzięli udział w uroczystym wieczorze wdzięczności pod hasłem „W Rytmie Wielkich Serc”.

Wydarzenie stanowiło oficjalne podsumowanie oraz okazję do złożenia podziękowań wszystkim partnerom i darczyńcom zaangażowanym w piątą już edycję ogólnopolskiej akcji charytatywnej ONKO MIKOŁAJ. Gala odbyła się pod Patronatem Honorowym Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarzkiego oraz Burmistrza Łęcznej Leszka Włodarskiego, podk-

Pięć lat akcji Onko Mikołaj

ślając regionalną wagę tej inicjatywy.

Inicjatywa, która buduje mosty dobra

Akcja ONKO MIKOŁAJ, której głównym organizatorem jest Centrum Kultury w Łęcznej a pomysłodawczynią dyrektor Aleksandra Murat-Bochen, od lat jednoczy mieszkańców i instytucje województwa lubelskiego we wspólnym celu niesieniu radości

pacjentom oddziału onkologii Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie. W ramach piątej edycji zbiórki zbierano nowe zabawki edukacyjne, przybory szkolne, materiały plastyczne, a także kocyki i piżamki, które mają umilić trudny czas leczenia małym wojownikom. Uroczyste przekazanie zebranych darów nastąpiło już na początku grudnia, jednak styczniowy wieczór w operze był czasem na celebrowanie samej idei wolontariatu i wspólnoty.

Podczas uroczystości goście mieli okazję obejrzyć przejmujący reportaż przygotowany przez TVP3 Lublin, obrazujący kulisy akcji oraz momenty przekazania upominków w szpitalu, co pozwoliło wszystkim zgromadzonym jeszcze raz poczuć magię czynionego dobra. Uroczystość z niezwykle ciepłym i klasą poprowadziła Emilia Lipińska, czuwając nad przebiegiem konferansjerki tego wyjątkowego wieczoru.

Muzyczny hołd dla darczyńców

Artystycznym dopełnieniem gali był energetyczny i pełen emocji koncert zespołu Cookies Band pod dyktando Łukasza Zdolskiego. Muzycy, znani z profesjonalnych aranżacji i udziału w czołowych programach typu talent show, zaprezentowali program oparty na nieśmiertelnych przebojach Zbigniewa Wodeckiego, Krzysztofa Krawczyka oraz Andrzeja Zauchy. Ich występ nie tylko uświetnił ceremonię, ale stał się muzycznym symbolem wdzięczności za zaangażowanie gmin, burmistrzów i licznych partnerów prywatnych.

Grzegorz Kuczyński

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Klara Kuśnierz, Szyszków
Urodzona 27 stycznia, g. 1.45, 3450 g, 55 cm
Rodzice: Sylwia i Kamil
Siostrzyczka: Blanka

Poła Gruba, Wólka
Urodzona 26 stycznia, g. 14.07, 2985 g, 56 cm
Rodzice: Agnieszka i Sebastian

Filip Budziszewski, Radoryż Smolany
Urodzony 27 stycznia, g. 15.2845 g, 53 cm
Rodzice: Kasia i Paweł
Rodzeństwo: Maja, Ola, Oliwia, Alicja

Urodziny obchodzi Janek Wójcicki

W datę Twojego urodzenia niech spełnią się Twe marzenia.
Zdrowia, szczęścia, pomyślności, sto lat życia i moc radości.
Przyjemnych spotkań w szkole wśród kolegów i koleżanek.
A wszyscy śpiewajmy: Sto lat, sto lat - niech żyje nasz Janek!
Życzy tato i dziadzio Zbyszek

WSP

eprasa.pl 504e7cf9ab

W 1810 roku na odbitych Austriakom ziemiach Lubelszczyzny powołano administrację powiatową

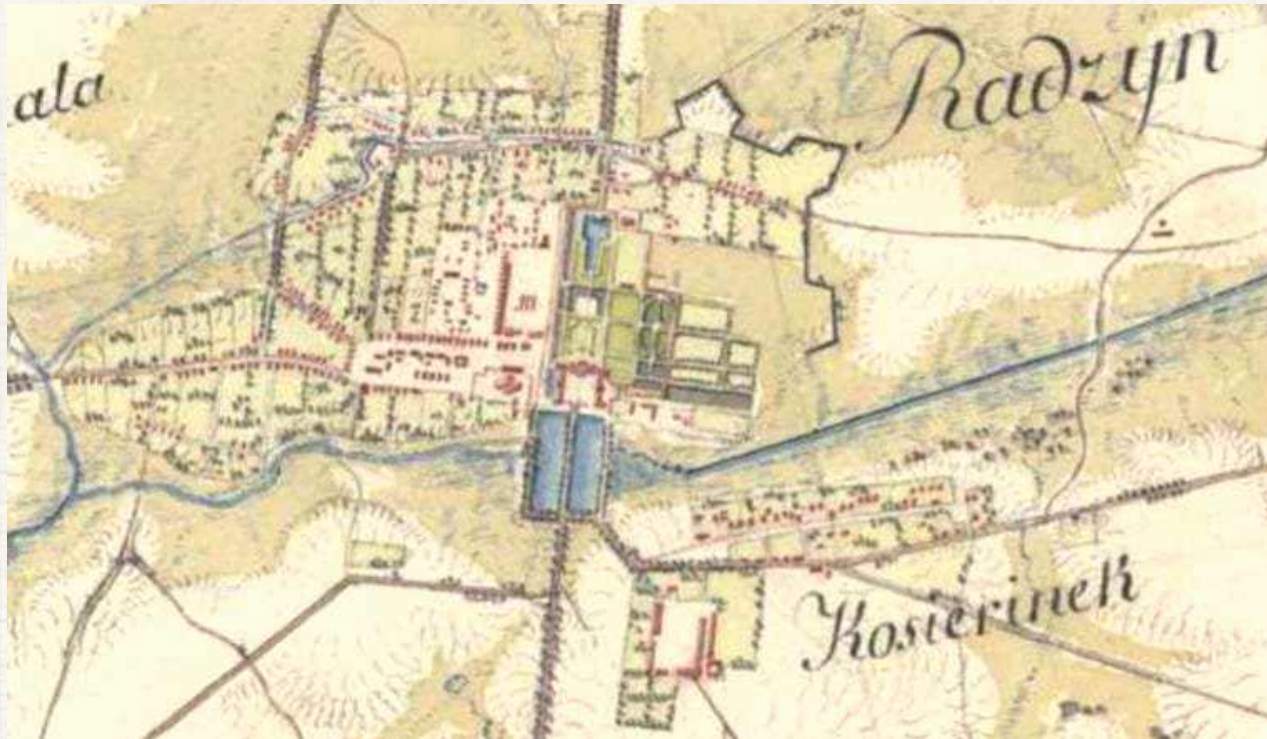
Jak się żyło urzędnikom w Radzynie - cz. I

Najpierw trzeba było wygrać konkurs, a potem zdać egzamin przed komisją w Siedlcach. Robota nie była specjalnie dobrze płatna ani, jak się wydaje, prestiżowa i garnęła się do niej przeważnie uboższa szlachta i mieszczaństwo. Biur użyczala księżna Sapieżyna, a w razie jakiegoś nieszczęścia pierwszymi oszczędnościami były urzędnicze pobory.

Po trzecim rozbiore Polski w 1795 roku północna Lubelszczyzna dostała się w ręce Austrii. W utworzonych przez zaborcę cyrkulach i dystryktach na wyższych stanowiskach zatrudniono Austriaków, na niższych Polaków. Tak działo się do wiosny 1809 roku, kiedy wojska Księstwa Warszawskiego pod wodzą księcia Józefa weszły na teren tzw. Galicji Zachodniej, by wesprzeć Francuzów. Na odbijanych terenach powstawały Komisje Obywatelskie mające ułatwić przejmowanie władzy i furażowanie armii. Jako że kampania zakończyła się sukcesem, na zdobytych terenach cyrkule i dystrykty przemianowano na departamenty i powiaty.

Praca dla potrzebujących

Do konkursu stawali powracający żołnierze, zubożała szlachta i mieszczaństwo. Potem kandydat składał egzamin przed komisją w na poziomie departamentu sie-



Rękopiśmienna mapa topograficzna Galicji Zachodniej z lat 1801-1804 (tzw. mapa Heldensfelda) ze zbiorów Archiwum Wojennego w Wiedniu

dleckiego. Ona rekrutowała ludzi na niższe urzędy, czyli burmistrza, prezydenta municypalnego, intendenta, komisarza policji, pisarza celnego, celnika, leśniczego, budowniczego miejskiego, sekretarza wydziałowego, kasjera oraz kontrolera.

Egzaminy były do 1810 roku dobrowolne, ale ochotnicy, którzy do nich przystępowali, mieli potem pierwszeństwo przy nominacjach. Należy tu przyznać, że w Radzynie decydujący głos w sprawie obsady urzędów miała księżna Sapieżyna, jako że utrzymywała urzędników

i udostępniała im pomieszczenia na biura w pałacu.

Chcesz urzędować: sam zapłać!

Zaakceptowany kandydat składał przysięgę na wierność i płać za nominację. Następnie otrzymywał od przełożonego akt tejże i zakres obowiązków. To wszystko zapisywano w protokole, do którego załączano podpisaną rotę przysięgi i kopię nominacji. Do akt urzędni- ków kasowych dodawano protokół przejęcia kasy, uwzględniający

kwoty, depozyty, druki i rejestry. W przypadku niektórych funkcji składano kaucję jako zabezpieczenie na wypadek dokonanych później nadużyć.

Surowe wymogi, duża odpowiedzialność

Od urzędnika wymagano pozostawania na urzędzie i opuszczania go tylko za zgodą przełożonych. Miał być posłuszny, pracować i zachować tajemnicę. Nie mógł łączyć funkcji administracyjnych z wybieralnymi stanowiskami polityczny-

mi i dzierżawić dóbr narodowych. Miał prawo do pensji, zwrotu kosztów podróży służbowych, nagród, awansów, ochrony prawnej i urlopu. Ponoślił odpowiedzialność dyscyplinarną, karną i odszkodowawczą. Stosowano następujące kary: pieniężne, opłacenie zastępstwa dla naprawienia poczynionych szkód, zawieszenie w czynnościach służbowych (suspensa), przeniesienie na inną funkcję, areszt oraz pozbawienie urzędu.

cdn.

Agnieszka Terpiłowska

Kandydat musiał być obywatelem płci męskiej wpisanym do ksiąg obywatelskich, mieć 21 lat, udowodnić, że zamieszkuje w danym powiecie co najmniej od roku i złożyć przysięgę. Sprawdzano, czy cechują go „wierność w służbie, gorliwość dla dobra publicznego, pilność w urzędowaniu i dobra wola w wykonywaniu poruczeń, uczciwość, bezinteresowność, i opieka dla niewinnego, szukającego prawnej ochrony”. Istotny też był „uczciwy sposób myślenia, gorliwość w pełnieniu obowiązków, ale nadto prawdziwie gruntowna nauka odpowiadająca powołaniu oraz doświadczenie i wprawność do użytecznego sprawowania urzędów”.

Powiat radzyński był w 1810 roku jednym z największych w departamencie siedleckim. Mieściło się w nim siedem miast: Radzyń, Wohyń, Międzyrzec, Sero- komla, Łysobyki (dzisiejsze Jeziorzany), Kock i Komarówka. Zamieszkiwało go wtedy nieco ponad 8000 osób. Po 1816 z powiatów radzyńskiego i włodawskiego utworzony obwód radzyński. Do nazwy „powiat” wrócono w 1842 roku.

Autorka, pani Agnieszka Terpiłowska, jest radzynianką, historyczką, edukatorką, rekonstruktorką i regionalistką.

Urszula Katarzyna z Bokunów Lubomirska (1680-1743) pierwsza polska metresa Augusta III - cz. II

Erotyczne perypetie ryckiej starościny

Relacja Augusta II Mocnego i żony Jerzego Dominika Lubomirskiego miała bezpośredni wpływ na obsadę i dzieje starostwa ryckiego. Powiedzieć, że Sas był kobieciarzem - to nic nie powiedzieć.

Liczbę jego przygód liczy się najostrożniej w dziesiątkach. W czasach jego panowania na dworze królewskim pojawiła się znana wcześniej choćby z Francji instytucja metresy - kochanki „oficjalnej” cieszącej się specjalnymi prawami i mającej swoje wysokie miejsce w towarzyskiej hierarchii. Jedną z nich na przełomie XVII i XVIII stulecia została właśnie pani Lubomirska...

Ksiądz Jerzy Dominik zajmował się głównie wojaczką,



Król słynący z temperamentu, energii i siły. Portret w stroju myśliwskim z roku 1710

na ożenek zdecydował się więc dość późno. Ślub z piętnastoletnią wówczas Urszulą Katarzyną Bokun wziął w 1695 roku jako czterdziestolatek, co wówczas oznaczało nie tylko starokawalerstwo, ale i wiek więcej niż średni. W domu jednak nie wysiadywał: w 1696 roku uczestniczył w sejmie konwokacyjnym, potem szukał na Ukrainie wsparcia dla wspieranego przez siebie w czasie elekcji księcia Conti. Ostatecznie jednak, zabierając ze sobą młodą małżonkę, pojechał na dwór królewski.

Była a jakby jej nie było

Małżeństwo nowo obranego króla Augusta II trudno było uznać za dopasowane. On potężny, krzepki, witalny, łamiący podkowy, pochłaniający hurtowe ilości wina, uwielbiający damskie towarzystwo niezależnie od pory doby i okoliczności. Ona Krystyna

Eberhardyna Hohenzollern, chłodna, do szpiku kości nudna i pobożna niemiecka protestantka. Chyba nawet bardziej niż kochanki miała mężowi za złe, będącą warunkiem objęcia tronu w Polsce, konwersję na katolicyzm. Zdaniem współczesnych autentycznie kochała męża, ale o przeprowadzce do Warszawy, głównie z powodów religijnych, nawet nie chciała słyszeć. Nigdy też nie koronowała się na królową Polski. Jedynym owocem ich związku był późniejszy August III. Okoliczność pozostawiania króla w formalnym związku małżeńskim nigdy nie była więc specjalnie istotna dla kogokolwiek, a już zwłaszcza dla niego samego.

Czy wszyscy Polacy to jedna rodzina?

O ilości kochanek i nieślubnych dzieci władcy krążyły legendy. Próby opisanego zjaw-

iska liczbami (czytywałem, że liczba 300 jest niedoszacowana a, statystycznie rzecz biorąc, znaczny procent Polaków nosi w swoich żyłach jakiś promil krwi monarchy...) nie mają większego sensu i oparte są o szacunki „na oko”. Ale było tego na tyle dużo, żeby w tych, skądinąd niesłychanie liberalnych czasach i sferach, przykuło uwagę współczesnych. August wybredny (a i to niespecjalnie...) był, jeśli chodzi o urodę. Upředzeń stanowych ani społecznych nie miał za to żadnych - zdarzały się dłuższe i przeważnie krótsze relacje z praczkami, kucharkami, jednoaktówkami z aktoreczkami, mieszczkami, córkami i żonami (zazdrosny nie był zupełnie...) szaraczków i magnatów. Dostrzec należy jednak jedno: wprowadził na dwór instytucję metresy. A to już poważna sprawa.

cdn.

Zbigniew Smółko
WSP

Łukowski starosta na moskiewskim Kremlu – Paweł Mniszech (ok. 1585 – 1616) – cz. IV

Szalona awantura panów Łukowa i Radzyna

To była jedna z takich historii, w których od początku wiadomo było, że najpewniej uczestnicy wrócą albo bardzo bogaci, albo bardzo nieżywi.

Pomysł osadzenia na moskiewskim tronie kanciarza podającego się za cudem ocalonego syna Iwana Groźnego Dymitra poruszył wyobraźnię kilku polskich magnatów w początkach XVII wieku. Na ich czele kroczyli między innymi Jerzy, Jan (były starosta łukowski), Stanisław i Paweł Mniszech (ówczesny starosta łukowski). Carycą miała zostać zaś Maryna, córka Jerzego i bratanica Mikołaja pochowanego w Radzynie Podlaskim.

30 czerwca 1605 roku Griszka Otriejew, niegdysiejszy mnich, potem włóczęga a na koniec nieprawdopodobnie zdolny i kreatywny oszust polityczny, jako Dymitr Iwanowicz, syn Iwana Groźnego, wszedł do Moskwy. Tron i Czapka Monomacha, koronacyjne okrycie głowy carów Rosji, należała do niego.

Jechali na wesele

Maryna, córka jego głównego protektora, Jerzego Mniszcha, po zawarciu w Krakowie ślubu „per procura” miała niezwłocznie wyruszyć do Rosji, żeby tam dołączyć do małżonka i być gwarancją spełnienia przez niego wszystkich złożonych obietnic: królowi sojuszu z Polską, Kościołowi nawrócenia kraju na



Jerzy Mniszech miał ogromne ambicje i jeszcze większą wyobraźnię polityczną. Pieniądze na ich realizację planował znaleźć przy moskiewskim tronie. Na jedną kartę postawił wszystko: majątek, córkę, życie swoje i rodziny

katolicyzm, magnatom nadań ziemskich i niebagatelnych kwot finansowych. Wyjazd jednak z różnych, nawet dzisiaj nie do końca jasnych powodów, ciągle się opóźniał. Orszak wyruszył dopiero późnym latem. Nieprzypadkowo używamy słowa „orszak”: wyprawa, acz złożona z ludzi uzbrojonych, świetnie wyekwipowanych i mających wielkie doświadczenie w wojennym rzemiośle, miała charakter

w dużej części towarzyski, dworski, ceremonialny - zwłaszcza po śmierci Borysa Godunowa, poprzedniego cara i konkurenta do władzy, wydawało się, że Dymitr wszystko ma pod kontrolą. Mówiono o uroczystościach weselnych, snuto pozytywne i przyjemne scenariusze.

Dwa tysiące weselników

Przebieg wyprawy znamy do-

skonałe, niemal dzień po dniu, z zachowanego dziennika Abrahama Rożniatowskiego, jednego z jej uczestników. Z Krakowa, przez Lublin, Parczew, Brześć, Sambor, w głąb Rosji. Najliczniejszy dwór wiódł oczywiście Jerzy - 445 osób, jego syn Stanisław Bonifacy 415, Marynie towarzyszyło 251, księciu Konstantemu Wiśniowieckiemu 215. Janowi Mniszchowi, byłemu staroście łukowskiemu 107 a jego bratankowi, obecnemu wówczas staroście łukowskiemu 87 żołnierzy, służących, kucharzy itd. Łącznie wszystkich nieco ponad 2000. Jedynym zmartwieniem były błotniste drogi, na których pełne wszelkiego dobra wozy co i rusz to urywały koła.

Cała wyprawa dotarła do Moskwy na początku maja. Witwały ich rzesze: bojarstwo, duchowni, zwykły lud spragniony zobaczenia gości z innego świata. Sam Dymitr, dość pewnie moszczący się na krześle, oczywiście próbował manewrować dyplomatycznie, pewne rzeczy opóźniać, pewne przyspieszać, nie były to jednak poważne gierki. Pojawiających się zaś za jego własnymi plecami zagrożeń nie dostrzegał zupełnie.

Ślubu w Soborze Uspienskim udzielał sam patriarcha, skronie Maryny zwieńczyła korona. Córka wojewody sandomierskiego, bratanica i kuzynka starostów łukowskich została pierwszą carycą Rosji.

cdn.

Zbigniew Smółko

Adam Wirtemberski (1792 – 1847) – człowiek, który strzelał do matki i babki – cz. II

Wyrodne dziecko Puław

Barbarzyńskie bombardowanie z dział pałacu i wspaniałego ogrodu w Puławach w trakcie powstania listopadowego w marcu 1831 roku nie miało specjalnego znaczenia taktycznego. Rozkaz był tym bardziej zaskakujący, że wydał go człowiek, który w tym miejscu się urodził. A w środku były jego matka i babka.

Księżna Izabela, wbrew powszechnej modzie, swoje dzieci trzymała blisko siebie i w ich wychowanie mocno angażowała się osobiście. Decyzję o wydaniu Marii za księcia Ludwika Wirtemberskiego ocenić należy jako koszmarną. Dębicki, historyk i panegirysta Czartoryskich, opisując okoliczności zaaranżowania małżeństwa, przypisuje Czartoryskim też pewne rachuby na polityczne, korzystne dla Polski aspekty tego mariażu, ale temu nie ma co dawać wiary. Prawda najpewniej jest brutalna: Izabelę oczarowała możliwość legitymowania się powinowactwem zarówno z dworem pruskim, austriackim oraz rosyjskim. W efekcie kiedyś rzeczywiście Aleksander I, przyjaciel jej brata, będzie do Marynki mówił „ciociu”...

Ale to przecież nie było warto...

Niedobrana para

O niej: „Pięknością klasyczną nigdy nie była, ale miała wiele wdzięku i uroku. Natura poetyczna, uczuciowa, egzaltowana, słodczy niezrównana. (...) Księżniczka Maryna rękę oddała cudzoziemskiemu księciu, bo takie był życzenie jej rodziców, ale służyła w sobie wstręt wewnętrzny, a w tym dramacie nie było nawet chwili złudzeń, marzenia, miłości”.

O nim: „Rozpoczynając konkurencję okazywał początkowo szal dla księżniczki i szacunek dla jej rodziców. Padał na kolana przed ubóstwianą w pełnym salonie. (...) Zbyt nagła niebawem

miała nastąpić zmiana i powrót do dawnych nałogów, aby można przypuszczać szczerą tych uniesień”.

Rodzice księcia Wirtemberskiego najpierw byli na niego poobrażani za grzechy młodości i ślub bez ich formalnej zgody (wśród arystokracji z reguły obie strony widzą mezalians, tu chodziło o to, że Czartoryscy nie są rodziną panującą). Potem zakochali się w słodkiej Marynce i byli na niego poobrażani, za to, jak ją traktuje.

Brutal, chamidło i krętacz

Mimo że pruscy kaprale nie słynęli z finezji, taktu, empatii i dobrych manier, powtórzenie za historykami, że Ludwik miał mentalność właśnie tresera pododdziału piechoty, byłoby nieporozumieniem i zniewagą dla kaprali. Owszem, jego pasją była musztra, znał się na wojskowych regulaminach całkiem nieźle, jednak jego napędem były po prostu tępa agresja, złośliwość oraz wielokierunkowy prymitywizm. Młodzi osiedli we włościach Ludwika na Pomorzu, acz kontrakt ślubny przewidywał, że Maria kilka miesięcy w roku będzie spędzać w Puławach. Mąż utrudniał jak mógł. Awantury wywoływał pod łada pretekstem. Był chorobliwie zazdrosny, chociaż Marynka nie dawała ku temu najmniejszych powodów. Każdy list z Puław i każdy gest przywiązania do rodziny spotykał się ze sprzeciwem i epitetami pod adresem całego rodu Czartoryskich. Znowuż Dębicki: „Nie jest to już zawód w miłości, bo miłości nigdy do męża nie czuła, ale cicha ofiara płynąca z uczuć religijnych, aby dotrwać w pełnieniu obowiązków przed ołtarzem przyjętych, choć w związku z człowiekiem, który łączył w sobie popędliwość szaleńca z instynktami zbrodniarza”.

Oczywiście po każdej awanturze następowały przeprosiny, tarzanie się po ziemi przed żoną i księciem Adamem, który w międzyczasie spłacał kolejne długie gagatki. Księżę w poprawę łajdaka chciał wierzyć, Marynka chyba wierzyć musiała.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNYM RYSUNKU

Wielka Synagoga w Łęcznej

Rysunek Henryka Zwołakiewicza z jego artykułu o Łęcznej zamieszczonego w magazynie Ziemia nr 17 z 1929 roku. Zbudowana w 1655 bożnica jest jedną z nielicznych dobrze zachowanych w regionie. Wzniesiona z kamienia i cegły, wydaje się, że pierwotnie w stylu renesansowym, wiele razy, zwykle w związku z pożarami (pierwszy raz najpewniej już w 1670...), była przebudowywana, ewoluując w stronę baroku, a potem tracąc część cech wyróżniających. Niektóre jej elementy (m.in. babiniec) powstały później. Wiernym służyła do 1939 roku. W czasie okupacji została zdewastowana przez Niemców i była wykorzystywana jako magazyn zboża. Po 1945 r. ulegała dalszej degradacji, a część ruchomego



wyposażenia rozkradziono. W 1952 roku podjęto decyzję o jej rozbiórce, została ona jednak zmieniona i budynek wyremontowano, przez lata

służył jako muzeum. W środku zachowało się wiele oryginalnych elementów wystroju: wnęka w ścianie, w której przechowywane były zwoje

Tory (Aron Ha-Kodesz) czy centralne podwyższenie służące do odczytywania Tory i głoszenia kazań (bima).

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Koniec przygotowań. Czas na walkę o przetrwanie

Szybko minął zimowy okres przygotowawczy do ligowej rywalizacji Górnika w 2026 roku. Działo się tej zimy dużo - zmiana prezesa, powrót Jurija Szatałowa i kilka istotnych zmian kadrowych. Wszystko po to, by uratować Betclit 1. Ligę dla Łęcznej.

Sytuacja jest ekstremalnie trudna - Górnik zajmuje ostatnie, 18. miejsce w tabeli Betclit 1. Ligi, zespół w pierwszej części sezonu wygrał ledwie raz, a klub wciąż ma problemy z płynnością finansową.

Nieco optymizmu w serca części kibiców wlał powrót na ławkę trenerską po niemal dziesięciu latach rozbratu z futbolem trenera Jurija Szatałowa - doświadczonego i dobrze znanego w Łęcznej szkoleniowca.

Wcześniej na fotelu prezesa klubu zasiadł Grzegorz Szkutnik, także w przeszłości pracujący w Górniku.

Zielono-czarnych zasililo kilku ciekawych graczy, jak choćby 27-letni słoweński obrońca Luka Guček, 27-letni były obrońca Legii Mateusz Hołownia czy 23-letni ofensywny pomocnik Jakub Myszor, w przeszłości nadzieja Cracovii.

Mający dosyć dobre warunki do treningów łącznianie, w postaci boiska ze sztuczną nawierzchnią pod balonem, rozegrali pięć sparingów, z których żadnego nie przegrali. Choć warto zaznaczyć, że mierzyli się z zespołami z niższych lig.

Pierwszym rywalem ligowym Górnika w 2026 roku będzie Puszcza, zielono-czarni zagrają w Niepołomicach. W premierowym starciu tych ekip, w sierpniu ub.r. w Łęcznej, był remis 2:2. Gole dla gospodarzy strzelili wtedy Jakub Bednarczyk i Kamil Orlik. Dotychczas

20. KOLEJKA (6-9.02.)

Chrobry - Stal, Miedź - Grodzisk Maz., Odra - Pogoń, Bytom - ŁKS, Polonia - Stal, Puszcza - Górnik (8.02., g. 17.30), Ruch - Śląsk, Wisła - Tychy, Znicz - Wierzyca

SPARINGI

Świdniczanek Świdnik 6:1
Avia Świdnik 1:1
Resovia 2:2
Chelmskianka Chelmsk 2:2
KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski 2:0

działacze Puszczy dokonali jedynie kosmetycznych zmian w kadrze zespołu. Zakończyło się wypożyczenie z Rakowa Częstochowa napastnika Adama Basse, dodatkowo z zespołem pożegnali się pomocnicy Emmanuel François oraz Radosław Kanach. Puszczę zasilili za to 25-letni pomocnik Wojciech

TRANSFERY GÓRNIKA

PRZYSZLI:

- Luka Guček (obrońca, ostatnio NK Maribor),
- Mateusz Hołownia (obrońca, bez klubu),
- Jakub Myszor (pomocnik, Teuta Durrës),
- Kamil Nowogórski (pomocnik, Zagłębie Lubin).

ODESZLI:

- Szymon Krawczyk (pomocnik, Olimpia Elbląg),
- Dawid Kroczyk (pomocnik, KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski),
- Marcel Masár (napastnik, Pogoń-Sokół Lubaczów),
- Solo Traoré (pomocnik, -).

Hajda, ostatnio występujący w Miedzi Legnica. Drużynę z Niepołomicz niezmienne, od ponad dziesięciu lat, prowadzi trener Tomasz Tułacz.

Dominik Smagała

Ostatnio grał w Albanii

Był objawieniem ekstraklasy, teraz trafił do Górnika

Kilka sezonów temu prezentował się świetnie w ekstraklasie, grając w barwach Cracovii. Później był piłkarzem m.in. mistrza Polski. Jego karierę wyhamowała jednak kontuzja, ostatnio występował w Albanii, a teraz ma się odbudować w Łęcznej.



Jakub Myszor związał się z zielono-czarnymi półtorarocznym kontraktem

Zielono-czarni wzmacniają ofensywę. Do drużyny trenera Jurija Szatałowa dołącza środkowy ofensywny pomocnik Jakub Myszor. 23-latek kilka lat temu był nazywany objawieniem ekstraklasy. Zawodnik grał wtedy, mowa o latach 2021-2023, w Cracovii. Jego karierę zatrzymała nieco kontuzja. Kolejnym klubem tego piłkarza był ówczesny mistrz Polski - Raków Częstochowa. Jakub Myszor nie dostał jednak zbyt wielu okazji do pokazania pełni swoich umiejętności w „Medalnikach”. W sezonie 2024/2025 był wypożyczony do pierwszoligowego

Ruchu Chorzów, gdzie zaliczył 22 spotkania, w których strzelił cztery gole.

W kolejnym sezonie ofensywny pomocnik obrał egzotyczny kierunek, jak dla polskiego piłkarza - podpisał kontrakt z albańską Teutą Durrës, rywalizującą w tamtejszej najwyższej klasie rozgrywkowej. Zadebiutował tam w sierpniu ub.r.

Jego przygoda z albańskim futbolem nie trwała długo. 27 stycznia zakomunikowano, że podpisał kontrakt z Górnikiem Łęczna. Jakub Myszor związał się z zielono-czarnymi półtoraroczną umową. Będzie grał z numerem 38.

dsm

Wisła w poważnych tarapatach! Odwołany sparing i dramatyczny apel klubu



W Wiśle nie ma kto grać. Czy sytuacja się poprawi?

Trudna sytuacja organizacyjna Wisły Puławy daje o sobie znać coraz wyraźniej. Zaplanowany na sobotę mecz sparingowy z zespołem Czarnych Dęblin został oficjalnie odwołany. Powodem była niemożność skompletowania składu przez drużynę z Puław.

Jak poinformowały oba kluby, decyzja zapadła ze względów kadrowych i organizacyjnych. Na jednym z ostatnich treningów Wisły Puławy pojawiło się zaledwie pięciu zawodników, co najlepiej obrazuje skalę problemów, z jakimi obecnie boryka się klub.

Sytuacja jest na tyle poważna, że w ostatnich dniach w mediach społecznościowych pojawiło się ogłoszenie Wisły Puławy skierowane do piłkarzy poszukujących nowego zespołu. Klub otwarcie przyznaje w nim, że nie oferuje wynagrodzenia za grę.

- Wisła Puławy poszukuje zawodników do gry w Klasie Okręgowej. Żeby była jasność: szukasz pieniędzy za grę - nie dzwoń, bo nie mamy. Szukasz rozwoju i treningów w dobrych warunkach - zapraszamy - czytamy w apelu podpisanym przez trenera Radosława Adamczyka.

Sportowe wyniki zespołu również nie napawają optymizmem. Po rundzie jesiennej Wisła Puławy zajmuje 13. miejsce w tabeli Klasy Okręgowej. Drużyna zdobyła dotychczas 12 punktów,

notując trzy zwycięstwa, trzy remisy oraz dziewięć porażek. Bilans bramkowy wynosi 21 strzelonych goli i aż 45 straconych.

Problemy kadrowe i finansowe stawiają pod znakiem zapytania dalsze funkcjonowanie drużyny na dotychczasowym poziomie rozgrywek. Najbliższe tygodnie mogą okazać się kluczowe dla przyszłości Wisły Puławy, która pilnie potrzebuje wzmocnień, by móc normalnie przygotowywać się do rundy wiosennej.

mp

Powiat Łęczyński i Górnik Łączna podpisały umowę o współpracy



Powiat przeznaczy 18 tysięcy na umowę z Górnikiem Łęczna

W piątek, 30 stycznia doszło do oficjalnego sformalizowania relacji pomiędzy Powiatem Łęczyńskim a klubem Górnik Łęczna poprzez podpisanie umowy o współpracy opiewającej na kwotę 18 tysięcy złotych. Dokument ten stanowi istotne rozwinięcie deklaracji zawartych w liście intencyjnym z grudnia ubiegłego roku i otwiera nowy etap w działaniach na rzecz promocji regionu oraz rozwoju lokalnego sportu. Wspólna promocja regionu i lokalnych inicjatyw

Nawiązana współpraca koncentruje się na wykorzystaniu potencjału wizerunkowego,

sportowego oraz komunikacyjnego Górnika Łęczna. Umowa zakłada, że klub będzie aktywnie promował walory Powiatu Łęczyńskiego, jego kluczowe inicjatywy oraz wydarzenia o szczególnym znaczeniu dla mieszkańców regionu. W uroczystym podpisaniu porozumienia wzięli udział starosta łęczyński Łukasz Reszka oraz wicestarosta Szymon Czech, natomiast stronę klubu reprezentowali prezes Zarządu Grzegorz Szkutnik oraz zastępca prezesa Sebastian Buczak.

Grzegorz Kuczyński

WSP

Trzy bramki i niestrzelony rzut karny

Piłkarze Motoru Lublin wrócili do zmagania w PKO BP Ekstraklasie po 49 dniach przerwy. W premierowym spotkaniu o stawkę w 2026 roku żółto-biało-niebiescy podejmowali Pogon Szczecin.

Gdy na Motor Lublin Arenie wybrzmiewał pierwszy gwizdek, termometry w mieście wskazywały -14 stopni Celsjusza. Mroźna aura sprawiła, że na trybunach pojawiło się w niedzielę 8319 widzów, co dało tylko 55 procent zapelnienia dostępnych krzesełek na stadionie. Trener Mateusz Stolarski zapewniał jednak na przedmeczowej konferencji prasowej, że warunki pogodowe nie są dla jego podopiecznych problemem.



Tak Karol Czubak cieszył się z jedenastego gola w sezonie

Słowa szkoleniowca zostały potwierdzone na samym początku spotkania. Nie minęło bowiem nawet 180 sekund, a gospodarze otworzyli wynik. Udało się to za sprawą piłki dośrodkowanej przez Fabio Ronaldo z lewego skrzydła, która szczęśliwie odbiła się od nabiegającego Karola Czubaka i wpadła do

siatki. Dla napastnika Motoru był to jedenasty gol w bieżących rozgrywkach krajowej elity. Przed upływem drugiego kwadransa miejscowi prowadzili 2:0. Tym razem, po świetnym podaniu od Bartosza Wolskiego skrzydłowy Mabay Jacques Ndiaye znalazł się oko w oko z bramkarzem Pogoni. Senegal-

czyk nie zmarnował tej okazji i podwyższył wynik dla zespołu z Lublina. To udany powrót 22-latk do ekstraklasy, w której ostatni raz zagrał 29 września ubiegłego roku. Następnie zmagał się z kontuzją stawu skokowego. Trafienie zanotowane przeciwko „Portowcom” było dla popularnego „Jacka” trzecim w obecnym sezonie.

Do przerwy ekipa ze Szczecina zdołała zdobyć bramkę kontaktową. Na listę strzelców wpisał się Fredrik Ulvestad. Po jego uderzeniu futbolówka odbiła się jeszcze od interweniującego Ivo Rodriguesa, co niewątpliwie miało wpływ na trajektorię lotu piłki. W pierwszej połowie Motor stworzył więcej sytuacji bramkowych i prezentował skuteczniejszy futbol od Pogoni. Jednak bramka dla „Portowców” zapowiadała emocje po zmianie stron.

Od początku drugiej połowy rywalizacja toczyła się w szybkim tempie i na murawie nadal nie brakowało ofensywnej gry. Swoje szanse mieli zarówno żółto-biało-niebiescy, jak i przyjezdni. Brakowało im jednak skutecznego wykończenia.

W 68. minucie sędzia Łukasz Kuźma podyktował rzut karny za zagranie ręką w „szesnastce” przez Bartosza Wolskiego. Piłkę na „wapnie” ustawił Kamil Grosicki, ale reprezentant Polski nie był w stanie pokonać dobrze dysponowanego Ivana Brkicia.

Ostatecznie więcej bramek nie padło, choć Pogoń miała przewagę w posiadaniu piłki i mocno naciskała na drużynę miejscowych. Lublinie potrafil jednak szczególnie bronić, dzięki czemu sięgnęli po cenne trzy punkty. Dla podopiecznych trenera Stolarskiego była to piąta wygrana w rozgrywkach.

W następnej kolejce „Motorowcy” zmierzą się na wyjeździe z Jagiellonią Białystok. Początek derbów wschodniej Polski zaplanowano w sobotę, 7 lutego o godzinie 17:30 w stolicy województwa Podlaskiego.

Motor Lublin - Pogoń Szczecin
2:1 (2:1)

Bramki: Karol Czubak 3, Mbaye Jacques Ndiaye 27 – Fredrik Ulvestad 36
Motor: Brkić – Stolarski, Bartoś, Mathys, Luberecki, Samper (61 Łabojko), Wolski, Rodrigues (85 Karasek), Ndiaye (85 Lewandowski), Ronaldo (73 Król), Czubak (73 Dadashov)

Karol Kurzępa

Słodko-gorzkie pięciosetówki

To był wyczerpujący tydzień dla zespołu Bogdanki LUK-u Lublin. Dwa mecze i dwie pięciosetówki zakończone z różnym skutkiem.

Tydzień podopieczni Stephane Antigi rozpoczęli we wtorek w Lidze Mistrzów. W pierwszym spotkaniu w Belgii siatkarze z Lublina okazali się lepsi, ale męczyli się z miejscowymi w pięciosetowym boju. Spodziewać się można było jednak, że u siebie pójdzie im znacznie lepiej.

Mecz znów był bardzo wyrównany, ale przez większość pierwszego seta w Lublinie prowadzili przyjezdni. Skuteczniejsi okazali się w kluczowym momencie, kiedy od wyniku 21:21 zdobyli trzy kolejne „oczka” i prowadzenia już nie oddali. Partię zakończyli wygraną 25:23. Druga odsona była już inna i LUK prezentował się już znacznie lepiej. Czterokrotnie podopieczni Stephane’a Antigi prowadzili pięcioma punktami, ale niespodziewanie roztrwonili przewagę. Od wyniku 18:18 lepsi byli już Belgowie, którzy

zbudowali sobie bezpieczną zaliczkę i nie stracili jej do końca. Wygrali 25:23 i w meczu prowadzili 2:0.

Trzeci set był więc dla Lublinian o być albo nie być we wtorkowym meczu. Przez większość czasu prowadzili goście, ale tym razem dość szalona końcówka była lepsza w wykonaniu miejscowych. Co prawda Belgowie mieli dwie piłki meczowe, ale udało się je obronić i uratować partię - żółto-czarni wygrali 27:25 po długiej walce. W czwartej odsonie byli z kolei absolutnie bezbłędni - pozwolili przeciwnikom na zdobycie zale-

dwie 16 punktów i doprowadzili do tie-breaka.

Ostatecznie wojnę nerwów wygrali mistrzowie Polski, dopełniając kapitalnego powrotu i wygrali spotkanie 3:2.

Kolejny arcytrudny mecz czekał ich w niedzielę. Tym razem wybrali się do Rzeszowa w ramach PlusLigi. Tutaj początek nie był w żadnym razie jednostronny. Pierwsza partia należała do gości, którzy wygrali do 20. Na odpowiedź Resovii nie musieliśmy długo czekać i po dwóch partiach było 1:1.

W trzecim secie bardziej konsekwentni byli rywale

i znów LUK stał pod ścianą, a porażka wyrzucała ich z meczu. Ponownie jednak pod presją byli bardzo skuteczni i doprowadzili do rezultatu 2:2.

Tak jak całe danie w postaci czterech setów było niezwykle smakowite, tak deser udał się tylko jednej ekipie. Pod siatką rządziła tylko i wyłącznie jedna ze stron i była to zdecydowanie drużyna z Rzeszowa. Wszystko zepsuło się przy stanie 6:6. Od wtedy Bogdankę LUK było stać tylko na dwa punkty przy dziewięciu rywała i tie-break padł łupek

rzeszowian, którzy triumfowali w nim 15:8

Bogdanka LUK Lublin - Knack Roeselare
3:2
(22:25, 23:25, 27:25, 25:16, 15:13)

Resovia Rzeszów - Bogdanka LUK Lublin
3:2
(20:25, 25:18, 25:21, 22:25, 15:8)

Filip Ogórek

Kibice PGE Startu najedli się wstydu

Nieco emocji i ogromne rozgoryczenie - to otrzymali kibice PGE Startu Lublin, który w niedzielę zagrał z ostatnim zespołem w Orlen Basket Lidze. Najlepszy zespół ekstraklasy okazał się zbyt mocny dla wicemistrzów Polski.

Przed meczem zespół z Krosna zajmował ostatnie miejsce w lidze i miał za sobą serię sześciu porażek. Można było śmiało stwierdzić, że u siebie Start nie powinien problemu z takim rywalem. Początek meczu pokazał jednak, że takie stwierdzenie było ogromnym błędem. Już w pierwszej kwarcie przyjezdni prowadzili 10 punktami, a w drugiej jeszcze zwiększali prowa-

dzenie. Lublinianie nie byli tak skuteczni, nie bronili tak dobrze i nie byli tak zdeterminowani. Goście absolutnie zaskoczyli podopiecznych Wojciecha Kamińskiego i przed długą przerwą wygrywali 59:39.

Rozpoczęcie drugiej połowy dało lubelskim kibicom sporo nadziei, bo miejscowi zdobyli dziewięć punktów z rzędu i zaczęli odrabiać stratę. Goście zdołali się jednak otrząsnąć i kolejne siedem „oczek” było ich autorstwa, a wściekły trener Kamiński brał przerwę na żądanie. Po niej jego podopieczni znów wzięli się do roboty i zniwelowali stratę do wyniku 66:76. Czwarta kwarta zaczęła się znakomicie i w pierwsze pięć minut Start odrobił stratę do zaledwie czterech punktów. Już minutę później było to już tylko dwa

„oczka”. Niestety kluczowy moment znów należał do gości, którzy zaliczyli dwa dobre zatrzymania w defensywie, a później trafili dwie „trójki”. Dzięki temu na 90 sekund do końca prowadzili 90:83. W samej końcówce Lublinianie jeszcze próbowali, ale finalnie przegrali aż 87:95 z ostatnim zespołem w lidze, dla którego było to pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w sezonie.

PGE Start Lublin - Miasto Szkła Krosno
87:95
(20:30, 19:29, 27:17, 21:19)

Start: O’Reilly 20, Ford 17, Wright 13, Tokoto 12, Put 11, Griffin 9, Pelczar 5, Frankamp, Krasuski.

Kacper Ciuksza

Koszykarki ze zmiennym szczęściem

Lotto AZS UMCS Lublin ma za sobą kolejne dwa mecze w Orlen Basket Lidze Kobiet. Podopieczne trenera Karola Kowalewskiego zanotowały w minionym tygodniu porażkę oraz wygraną.

W środę akademicki musiał przełknąć gorzką pigułkę w Poznaniu. Lublinianki toczyły bowiem wyrównany bój z Enea AZS, ale tylko przez 30 minut. W czwartej kwarcie rzuciły zaledwie cztery oczka przy 22 punktach przeciwniczek, co kosztowało je czwartą porażkę w sezonie. Jedynym pozytywnym był udany debiut doświadczonej Brooque Williams, która w ostatnich dniach stycznia została ściągnięta do klubu w miejsce Destiny Slocum. Druga z wymienionych Amerykanek rozwiązała umowę z porozumieniem stron.

Enea AZS Politechnika Poznań - Lotto AZS UMCS Lublin
83:62
(23:16, 22:23, 16:19, 22:4)

Lublin: Williams 20, Gatling 12, Stanković 7, Wojtala 6, Ullmann 5, Ryan 5, Wnorowska 5s, Borkowska 2

W niedzielę biało-zielone nie popełniły tego rodzaju błędów przeciwko SKK Polonii Warszawa. Już do przerwy prowadziły 39:28, kontrolując przebieg boiskowych wydarzeń. Po zmianie stron przypieczętowały zasłużone zwycięstwo. Najskuteczniejsza na parkiecie była środkowa Markeisha Gatling, która rzuciła 19 punktów. Double-double zanotowała natomiast Kamila Borkowska - autorka 12 oczek i 11 zbiórek. Z kolei debiutująca przed lubelską publicznością Brooque Williams zakończyła potyczkę

z 15 punktami na koncie. Drugi w tym sezonie triumf nad ekipą ze stolicy sprawił, że Lotto AZS UMCS będzie w dobrych nastrojach przystępować do kolejnej potyczki. Już w czwartek lubelski zespół zagra w hali MOSiR imienia Zdzisława Niedzieli przy Alejach Zygmuntowskich z francuskim Lattes Montpellier w ramach ćwierćfinału międzynarodowych rozgrywek EuroCup. Początek tej konfrontacji zaplanowano na godzinę 18.

Lotto AZS UMCS Lublin - SKK Polonia Warszawa
79:62
(18:15, 21:13, 24:16, 16:18)

Lublin: Gatling 19, Williams 15, Ryan 15, Borkowska 12, Wojtala 9, Morawiec 4, Stanković 2, Wnorowska 2, Ullmann 1, Adamczuk

Karol Kurzępa

Sto dni do matury. Bal maturzystów

W Sali Bankietowej Marzenie w Kłoczewie odbył się bal maturalny uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 im. Leona Wyczółkowskiego w Rykach. Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 18 i zgromadziła maturzystów, kadrę pedagogiczną oraz zaproszonych gości.

Część oficjalną otworzyła dyrektorka szkoły Hanna Markiewicz, ogłaszając rozpoczęcie tradycyjnego poloneza. Następnie do uczestników zwróciła się Grażyna Jeżewska, członek Zarządu Powiatu Ryckiego, przekazując maturzystom gratulacje w imieniu starosty Dariusza Szczygielskiego oraz władz powiatu.

- Są w życiu chwile, które zostają w sercu. Dzisiejszy wieczór jest jedną z nich. (...) W imieniu starosty ryckiego Dariusza Szczygielskiego oraz całego Zarządu Powiatu Ryckiego pragniemy wyrazić Wam wasze uznanie, jesteśmy z Was dumni - mówiła Grażyna Jeżewska członek Zarządu Powiatu.

Po zakończeniu części formalnej rozpoczęła się część taneczna. Bal stanowił jeden z kluczowych punktów kalendarza wydarzeń szkolnych dla tegorocznych maturzystów ZSZ nr 2 w Rykach.

Gabriela Przybysz



ZSZ nr 2 im. Leona Wyczółkowskiego



Morsowanie w ekstremalnym mrozie: blisko 50 śmiałków zanurzyło się w starorzeczu Wisły



Pamiątkowe zdjęcie uczestników morsowania

W niedzielny poranek, kiedy starorzecze Wiśły pokryte było grubą warstwą lodu, blisko 50 śmiałków z Nieformalnego Klubu Morsa „Z łabędziem być” zdecydowało się na wyjątkowo ekstremalne wyzwanie - zimowe kąpiele w zimnej wodzie.

Jak podkreślał Piotr Świtaj, „prezes” klubu - najgorszy jest wiatr...! I to właśnie za jego sprawą odczuwalna temperatura podczas niedzielnego morsowania wynosiła niemal -20°C. Było to najprawdopodobniej najmroźniejsze, niedzielne morsowanie w 10-letniej historii klubu. Ale to nie zniechęciło miłośników zimowych kąpiele.

Woda w starorzeczu miała około 0°C, co w zestawieniu z odczuwalną temperaturą powietrza czyniło zanurzenie wyjątkowo wymagającym doświadczeniem. Mimo to, morsy bez wahania zdjęły ubrania i weszły do lodowatej wody.

Przygotowania do kąpiele w lodzie

Morsowanie w tak ekstremalnych warunkach wymaga odpowiedniego przygotowania - zarówno fizycznego, jak i organizacyjnego. Piotr Świtaj przypomina o kilku zasadach: Przed morsowaniem zawsze przypominamy kilka podstawowych zasad bezpieczeństwa. Po pierwsze, po wyjściu z wody warto jak najszybciej osuszyć dłonie i stopy. Po zanurzeniu głowy najlepiej od razu założyć ciepłą czapkę. Należy też mieć pod ręką luźne, ciepłe ubrania, by szybko się okryć - mówi.

Równie istotne jest przygotowanie samego miejsca kąpiele. - Pokrywa lodowa na starorzeczu Wiśły osiąga obecnie około 30



A niektórzy jeszcze poleżeli na śniegu

cm grubości. Aby wyciąć w niej przerębel, klubowicze korzystają z pił spalinowych, wcześniej sprawdzając, by nie dostawał się do wody olej smarujący łańcuch. W przypadku cieńszej warstwy lodu wystarczą tradycyjne siekiery - dodaje.

Ekstremalne doświadczenie i korzyści dla organizmu

Choć morsowanie w temperaturze odczuwalnej -20°C może wydawać się szaleństwem, dla członków klubu jest to swoista forma rytuału i sposobu na hartowanie organizmu.

- Taka zimna woda to raj dla morsy. Trzeba jednak pamiętać, że woda wychładza organizm 25 razy szybciej niż powietrze. Dlatego optymalny czas zanurzenia to 1-3 minuty. Tyle wystarczy, by skorzystać ze wszystkich pozytywnych efektów zdrowotnych morsowania - przyznaje Świtaj.

Nie jest to pierwszy raz, kiedy klub stawia czoła ekstremalnym warunkom. Świtaj wspomina wcześniejsze doświadczenia. - Kilka lat temu przyjechalśmy o 6 rano, by zanurzyć się przy

temperaturze -20°C. To ciekawe doświadczenie - witać dzień w takich warunkach - dodaje.

Wspólnota i rytuał zimowej pasji

Morsowanie to nie tylko wyzwanie dla ciała, ale też okazja do spotkań i integracji. Po każdej kąpiele uczestnicy dzielą się wrażeniami i wspólnie przygotowują się do kolejnych wydarzeń. Klub „Z łabędziem być” już zapowiada kolejne atrakcje: karnawałowe morsowanie z ogniskiem, które odbędzie się w sobotę.

- Kto morsuje, temu mocy nie brakuje! - kończy z uśmiechem prezes Świtaj, podkreślając, że bezpieczeństwo i zdrowy rozsądek zawsze stoją na pierwszym miejscu.

Morsowanie w ekstremalnym mrozie pokazuje, że dla prawdziwych pasjonatów zimowej kąpiele nie ma rzeczy niemożliwych. Nawet przy temperaturze odczuwalnej bliskiej -20°C, sport łączy w sobie zdrowie, wspólnotę i odrobinę szaleństwa, które zostaje na długo w pamięci.

mp



Mimo prężającego zimna wszyscy wychodzili z wody z uśmiechem



Piotr Świtaj nie pamięta tak ekstremalnej niedzieli

Topił śnieg, żeby mieć wodę. Pomogli policjanci

Ryccy policjanci pomogli 79-latkowi, który topił śnieg, aby mieć zapas wody.

Utrzymujące się bardzo niskie temperatury to poważne zagrożenie dla życia i zdrowia. Najbardziej narażone na wychłodzenie organizmu są osoby samotne, schorowane oraz znajdujące się w kryzysie bezdomności.

Ryccy policjanci, a w szczególności dzielnicowi, codziennie odwiedzają osoby, które mogą być zagrożone skutkami mrozu. W działaniach wspierają nas pracownicy socjalni z ośrodków pomocy społecznej.

Podczas jednej z takich kontroli okazało się, że pomocy potrzebował 79-latek. Mężczyźnie zakupiono żywność, napalono w piecu oraz zapewniono zapasy wody, których wcześniej bra-



Mężczyźnie zakupiono żywność, napalono w piecu oraz zapewniono zapasy wody, których wcześniej brakowało - ostatnio zmuszony był topić śnieg

kowało - ostatnio zmuszony był topić śnieg. Działania te zostały podjęte wspólnie z Gminnym

Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Kłoczewie.

mp
RYK

Roztentegowywacze rozbili wicelidera

Za nami 11. kolejka XXXI Halowego Turnieju Piłki Nożnej o puchar Burmistrza Ryk i Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego w Rykach.

W sobotę doszło do starcia na szczycie, w którym lider - Roztentegowywacze nie dali szans Young Boys, wygrywając aż 7:0. Bohaterem najlepszych w tabeli był Damian Stachurski, który zdobył cztery gole. Na drugie miejsce w tabeli powróciła Delta Sokół, która rozbiła Kokodżambo.

Do końca zmagani grupowych zostały dwie kolejki. Na 21 lutego zostały zaplanowane półfinały, zaś tydzień później odbędą się najważniejsze starcia.

WYNIKI 11. KOLEJKI
WKS Iskra Swaty - Kwiat Lotosu 5:1
Bramki: Bartosz Lipiec x2, Kacper Rzeźnik x2, Karol Kujda.
DoRyk Team - Amatorzy 2:1
Bramki: Karol Stanisław Bichta, br. samobójcza - Kamil Kamiński.



Chyba nic i nikt nie zatrzyma Roztentegowywaczy. Po 11 kolejkach mają komplet punktów. W meczu na szczycie rozbili aż 7:0 Young Boys

WBKS - Błażej 2:5
Bramki: Robert Sienkiewicz, Remigiusz Jeżo - Mateusz Michalec x2, Cezary Błażejczyk, Sebastian Jędrych.

Kokodżambo - Delta Sokół 0:5
Bramki: Przemysław Alot x3, Michał Wielgosz, Sebastian Rusak.

Los Capibaros - Kłoczew 2:1
Bramki: Oskar Baczewski, Igor Baczewski - Seweryn Zalech.
Roztentegowywacze - Young Boys 7:0
Bramki: Damian Stachurski x4, Kamil Kujda, Adam Bieńczyk, Andrzej Kupiec.
MocniGas - Stodom 5:3
Bramki: Szymon Kryczka x2,

Dawid Kowalczyk, Łukasz Ochmański, Adam Sągol - Przemysław Polak, Karol Wałachowski, Krystian Flisek.

TABELA ROZGRYWEK			
Roztentegowywacze	11	33	73:11
Delta Sokół	11	27	58:21
Young Boys	11	25	46:23
Błażej	11	20	46:31
Stodom	11	20	38:21
Kłoczew	11	19	32:29
WBKS	11	18	34:36
Los Capibaros	11	13	27:33
DoRyk Team	11	13	11:44
WKS Iskra Swaty	11	12	27:40
MocniGas	11	12	34:49
Kwiat Lotosu	11	7	22:45
Kokodżambo	11	4	9:34
Amatorzy	11	3	17:57

NASTĘPNA KOLEJKA (07.02., sobota)
14:00 DoRyk Team - Błażej
14:40 Iskra - Kokodżambo
15:20 WBKS - Kłoczew
16:00 Delta - Stodom
16:40 Los Capibaros - MocniGas
17:20 Young Boys
18:00 Roztentegowywacze - Kwiat Lotosu

mp

Maja Warowna i Nikola Król na podium!

W Woli Osowińskiej odbył się III Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Juniorek i Juniorów oraz Młodziczek i Młodzików - impreza o najwyższym poziomie rozgrywkowym w województwie lubelskim. Zawodniczki i zawodnicy UKS-u Dynamo Gózd pokazali tam znakomitą formę, zdobywając miejsca na podium i w czołówce turnieju.



Maja Warowna (z lewej) wywalczyła drugie miejsce. Z kolei Nikola Król uplasowała się na najniższym stopniu podium

W kategorii juniorek najlepszy wynik osiągnęła Maja Warowna, która w emocyjnym finale przegrała 2:3 z Wiktorią Salecką z Politechniki Lublin. W półfinale Majka pokonała Tosię Serafin z Żaczka Fajslawice 3:0. Trener UKS-u Dynamo Gózd, Witold Łukasiak, podkreślał znaczenie konsekwencji i zaangażowania swojej zawodniczki:

- Z mojej obserwacji wynika, że Majka utrzymuje od dłuższego czasu bardzo wysoką formę, co potwierdzają wyniki na turniejach i w lidze.

To efekt tego, że nie opuszcza treningów. Ogromny wkład w jej sukcesy ma także mama Agnieszka, która wspiera Maję na każdym etapie - zarówno na treningach, jak i zawodach. Taka symbioza zawodniczkarsko-trenera przynosi wymierne efekty - mówi szkoleniowiec.

Pozostałe juniorki z UKS-u Dynamo Gózd uplasowały się w czołówce: Julia Gajek zajęła 7. miejsce, a Patrycja Gajek - 9.

W rywalizacji młodziczek na podium stanęła Nikola Król,

zdobytą brązowy medal. W klasyfikacji 13-16 miejsce zajęła Nikola Rygielska, natomiast Julia Sowa, Aleksandra Jeżewska i Lena Szczybelska uplasowały się w przedziale 17-24 miejsca.

Wśród młodzików najwyższe lokaty osiągnęli Szymon Beczek (7. miejsce) oraz Wojciech Pieńkosz (9. miejsce). Na miejscach 17-24 znaleźli się Gabriel Mućka.

mp

Uczcili pamięć kolegi z zespołu



Mazowsze Stężycza reprezentowali: Przemysław Wolszczak, Mariusz Utnicki, Mateusz Utnicki, Marcin Reda, Przemysław Bednarczyk, Bartłomiej Chłasciak, Kamil Kawka, Tomasz Czuba

W minioną niedzielę piłkarze Mazowsza Stężycza po raz kolejny wybrali się do Białej Podlaskiej.

Zespół złożony z doświadczonych zawodników wybrał się na VI Memoriał Janusza Daniluka i Artura Osypiuka. Gracze chcieli uczcić przede wszystkim pamięć „Osypa”,

który był zawodnikiem oraz asystentem trenera Marcina Gajdzińskiego.

Zespół ze Stężycy przegrał: 1:2 z Bugiem Hanna, 1:2 z Red Sielczykiem, 1:6 z Granicą Terespol, 0:3 z Podlasem Biała Podlaska oraz 1:4 z Białskimi Orłami (zespół złożony z zawodników występującym nigdy w III lidze lub wyższej klasie rozgrywkowej).

Jak wszyscy podkreślali, najważniejsza była możliwość

rywalizacji na boisku w imię Artura, który był lubianym zawodnikiem w zespole. Wynik zszedł na plan dalszy.

Mistrzami zostali piłkarze Mario Presto, którzy po bezbramkowym starciu z Granicą Terespol wygrali 3:2 w serii rzutów karnych. Trzecie miejsce wywalczyli piłkarze FC Mocarzy, którzy ograli 2:0 Twierdę Kobylany.

mp

Cienkowski: Za własne płacimy za odśnieżanie boiska

Piłkarze Czarnych Dęblin rozpoczęli okres przygotowawczy od pierwszego meczu kontrolnego. W poniedziałek wygrali 2:1 ze SportsMate 360, choć weekendowe spotkanie z Wisłą Puławy zostało odwołane. Trener Daniel Cienkowski nie kryje frustracji z powodu warunków, w jakich drużyna musi trenować.

- Ze względu na sparing w poniedziałek, wtorkowy trening został odwołany. W czwartek trenowaliśmy, choć ciężko to nazwać prawdziwym treningiem - mówi

Cienkowski. - Mieliliśmy do dyspozycji jedynie część Orlika, boisko o wymiarach około 20 na 10 metrów. Zrobiliśmy jednostkę przeplatana ćwiczeniami biegowymi. Prawda jest taka, że jako klub nie mamy warunków do trenowania. Boisko przy LO jest pozostawione samo sobie. Gdyby nie prezes i zarząd, śnieg byłby po kolana. Z własnych pieniędzy płacimy za odśnieżanie szkolnego boiska. To wstyd. Sport w Dęblinie w ogóle nie jest wspierany, a dodam, że jesteśmy miejskim klubem - dodaje.

W sobotę drużyna miała zagrać sparing z Wisłą Puławy, ale mecz nie doszedł do skutku. - W zespole trenuje dosłownie kilku zawodników i drużyna, która jeszcze niedawno występowała w II lidze, nie jest

w stanie przystąpić do meczu sparingowego. Pomimo prób znalezienia innego przeciwnika nie udało się zorganizować meczu i weekend spędziliśmy w domach - relacjonuje Cienkowski.

W tym tygodniu zespół będzie trenował dwukrotnie. - Ze względu na stan Orlika zdecydowaliśmy się na wyjazd do Miętne na trening w formie meczu ze SportsMate. W sobotę zmierzmy się z Sygnałem w Lublinie - dodaje.

Pierwszy sparing wypadł korzystnie dla Czarnych Dęblin. Po początkowej stracie gola drużyna odwróciła losy spotkania i wygrała 2:1.

- To była fajna jednostka treningowa. Cały poprzedni tydzień dużo biegaliśmy, treningi weszły w nogi, a przeciwnik

był bardzo wymagający pod względem biegowym. Niektórzy zawodnicy jeszcze czuli ciężary zeszłego tygodnia oraz sparingu, ale po to jest okres przygotowawczy. Wynik jest sprawą drugorzędną w meczach o pietruszkę, skupiamy się na wykorzystaniu okazji do gry na dużym boisku. Czas na wyniki przyjdzie wraz z meczami ligowymi - przyznaje.

SPORTSMATE 360 - CZARNI DĘBLIN 1:2 (1:0)

Bramki: Milde, Napora.

Czarni: Kępka - Szlendak, Cieśla, Kajka, Adamski, Olander, Lisowski, Łubianka, J. Piela, Milde, Osójca. Ponadto grali: zaw. testowany I, zaw. testowany II, Cienkowski, Napora, M. Moczulski.

mp

Ruch wygrał. Co dalej?

Piłkarze z Ryk mają na koncie pierwszy zwycięstwo w okresie przygotowawczym.

Podopieczni Sebastiana Kozdroja po porażce 0:4 z Energią Kozienice zanotowali niemal taki sam wynik w starciu z Polesiem Kock, ale wygrali. Biało-zieloni triumfowali 4:1 po golach: Bartłomieja Bułhaka, Marcela Gałązki, Błażeja Woźniaka oraz zawodnika testowanego.

Znajdzie się rywal?

W najbliższą środę Ruch miał zmierzyć się ze Świdnicą Świdnik.

Trzeciogigowcy mają problemy organizacyjno-finansowe. Nie trenują i nie grają sparingów. Przedstawiciele zespołu z Ryk poszukują rywala. Mają zarezer-

wowane boisko w Gończycach.

A w sobotę?

W weekend biało-zieloni zmierzają się z Sępem Żelechów. Kolejne boje to spotkania z: Powiślakiem Końskowola, Powiśłanką Lipsko, Wilgą Garwolin oraz Sygnałem Lublin.

Polesie Kock - Ruch Ryki 1:4 (0:1)

Bramki: Bułhak, Gałązka, zaw. testowany II, Bł. Woźniak.

Ruch: Ozóg - Tchórzewski, Nastalski, Gąska, Ba. Woźniak, Oleksiuk, Koźlak, zaw. testowany I, R. Cholewa, Gałązka, Bułhak. Ponadto grali: Belka, K. Cholewa, Łukjan, Żelazko, Bł. Woźniak, zaw. testowany II, zaw. testowany III, Ba. Lipiec, Rogowski.

mp

Bo jak czwartek, to tylko przy stołach!

Po krótkiej przerwie organizacyjnej ponad 30 zawodników stanęło do rywalizacji w kolejnej edycji „Ping-Pongowego Czwartku”. Jak się okazało, nawet krótka przerwa dobrze wpłynęła na formę sportową uczestników.

- Poziom zawodów był jak zawsze wysoki, a nowe twarze jednogłośnie stwierdziły, że „jest tu z kim pograć” - podkreśla Kamil Bartoszek.

W kategorii 19-39 lat finał należał do Michała Bilskiego i Mateusza Krupy, a górą w tym starciu był Bilski. W grupie 40-55 lat bezkonkurencyjny okazał się Tadeusz Sidoruk, a w kategorii seniorów 55+ dominował Jerzy Piwonski, utrzymując swoją pozycję od początku sezonu.

Rywalizacja wśród diabetyków była wyjątkowo zacięta.



W grupie open najlepszy okazał się Filip Rułka (z lewej). Zawodnik Bobrow Bobrowniki był bezkonkurencyjny

Marcin Żaczek sprytnie podpuszczał rywali, lecz ostatecznie zwyciężył, wygrywając 3:2. W kategorii open triumfował Filip Rułka, który po tygodniowym obozie pokonał Emila Matraszkę 3:1, mimo potencjalnego zmęczenia.

Organizator podkreśla, że „Ping-Pongowe Czwartki” to nie tylko sportowe emocje, ale także doskonała okazja do spotkań, nawiązania nowych znajomości oraz wymiany doświadczeń. -

Można tu podpatrzeć różne triki i wzbogacić swoją własną grę - dodaje Bartoszek.

WYNIKI KOŃCOWE OPEN:

1. Filip Rułka
2. Emil Matraszek
3. Tadeusz Sidoruk

Dzieci i młodzież do lat 18:

1. Filip Rułka
2. Maciej Sowa
3. Kacper Pawlak



Pamiątkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

19-39 lat:

1. Michał Bilski
2. Mateusz Krupa
3. Filip Rułka

40-55 lat:

1. Tadeusz Sidoruk
2. Piotr Pawlak
3. Tomasz Jarzyna

55+ lat:

1. Jerzy Piwonski
2. Andrzej Gołąbek
3. Leszek Matraszek

Diabetyk / Cukrzyk:

1. Marcin Żaczek
2. Leszek Matraszek
3. Rafał Pancyleusz

Zagrasz?

Kolejne spotkanie zaplanowano na 5 lutego w hali Liceum Ogólnokształcącego przy ul. 15 PPW 6 w Dęblinie. Początek rywalizacji o godz. 18. Zgłoszenia można kierować pod nr tel. 501 825 494.

mp

Filipek, Błasiński na zgrupowaniu kadry

Zawodnicy z Lubelskiego klubu Karate Tsunami wzięli udział w prestiżowym zgrupowaniu Kadry Polskiej Federacji Kickboxingu, które odbyło się w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Zakopanem.

W wyjeździe uczestniczyło łącznie 16 osób: instruktorzy oraz uczniowie, będący reprezentantami lokalnego klubu. Są to najlepsi i najdłużej trenujący zawodnicy z poszczególnych sekcji.

Zgrupowanie obejmowało in-



Wyjazd został zorganizowany wspólnie przez Jacka Błasińskiego (z lewej) oraz trenera Krystiana Filipka z Lubelskiego Klubu Karate Tsunami

tensywny program szkoleniowy. Każdego dnia odbywały się dwie jednostki treningowe o różnej tematyce, ukierunkowane na rozwój techniczny, taktyczny oraz motoryczny zawodników. Pierwszego dnia nasi uczniowie uczestniczyli w treningu poświęconym Muay Thai, podczas którego doskonalili m.in. techniki bokserskie, pracę w kłinczu oraz elementy walki w pełnym kontakcie.

Wyjazd został zorganizowany wspólnie przez Jacka Błasińskiego oraz trenera Krystiana Filip-

ka z Lubelskiego Klubu Karate Tsunami. Dodatkowym i bardzo istotnym wyróżnieniem jest fakt, że Jacek Błasiński został podczas zgrupowania powołany na trenera Kadry Polskiej Federacji Kickboxingu, co stanowi potwierdzenie jego wysokich kompetencji szkoleniowych oraz wieloletniego doświadczenia sportowego. Wśród

Udział w zgrupowaniu kadry to dla młodych zawodników ogromne wyróżnienie oraz ważny krok w dalszym rozwoju sportowym. Najlepsi z nich, przy

dobrych wynikach osiągniętych na Mistrzostwach Polski, mogą w przyszłości zostać powołani do Kadry Polski Polskiej Federacji Kickboxingu w kategorii C, co otwiera drogę do startów na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej.

Zgrupowanie w Zakopanem to nie tylko intensywna praca treningowa, ale również cenne doświadczenie, integracja oraz możliwość rywalizacji i wymiany doświadczeń z najlepszymi zawodnikami z całego kraju.

mp

RYK

1 PLEBISCYT

TYGODNIKA
wspólnota
powiatu ryckiego

NA NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW, TALENTY,
TRENERÓW, DZIAŁACZY



Wspólnota Powiatu Ryckiego ruszyła z nowym, historycznym projektem - Plebiscytem na Najpopularniejszych Sportowców i Trenerów 2025 roku Powiatu Ryckiego. To wyjątkowa okazja, aby to właśnie czytelnicy zdecydowali, kto zasłużył na wyróżnienia za swoje sportowe osiągnięcia w minionym roku.

Przez najbliższe tygodnie mieszkańcy powiatu mogą głosować zarówno na kuponach drukowanych we Wspólnocie Powiatu Ryckiego, jak i za pośrednictwem SMS-ów. Finałem plebiscytu będzie uroczysta gala, podczas której poznamy zwycięzców i osoby wyróżnione w pierwszej w historii edycji tego konkursu.

KATEGORIE KONKURSOWE:

Sportowiec Roku
Talent Roku
Trener Roku
Działacz Roku

Plebiscyt odbywać się będzie pod honorowym patronatem władz powiatu ryckiego i gmin, w tym:

Dariusza Szczygielskiego - starosty powiatu ryckiego
Romana Dariusza Bytniewskiego - burmistrza Dębina
Izabeli Kulik - wójt gminy Ułęż
Zbigniewa Chłasciaka - wójta gminy Stężycza
Zenona Stefanowskiego - wójta gminy Kłoczew
Ryszarda Piotrowskiego - wójta gminy Nowodwór

SYSTEM PUNKTACJI

O zwycięstwie w danej kategorii zdecyduje suma głosów oddanych na kuponach i za pomocą numerów sms.

GŁOSOWANIE NA KUPONACH

Żeby kupon był ważny, należy wpisać 12 imion i nazwisk (3 sportowców, 3 talenty, 3 trenerów oraz 3 działaczy)

Za pierwsze miejsce - 3 punkty
Za drugie miejsce - 2 punkty
Za trzecie miejsce - 1 punkt

GŁOSOWANIE SMS-OWE

Za pomocą sms zgłaszasz na jedną osobę z wybranej kategorii. Każdy głos sms to 3 punkty na wskazanego nominowanego. Żeby oddać głos sms na kandydata, **wyślij sms na numer 7248** o treści wskazanej przy nazwisku kandydata koszt sms to **2,46 z vat.**

Szczegółowy regulamin na ryki.24wspolnota.pl

GDZIE ODDAWAĆ KUPONY?

Leopoldów (ul. ks. Drozdowskiego 19) TOPAZ
Ryki Sklep Zoologiczny (ul. Żytnia 21)
Dęblin Polgraf ul. Warszawska 7 (w podwórku)
Stężycza Lewiatan (ul. Dęblińska 80)
Kłoczew (ul. Długa 51) GS Kłoczew

MOŻNA WYŚLAĆ!

Istnieje możliwość dostarczenia kuponów pocztą.
Wydawnictwo Wspólnota
ul. Plac Wolności 11
21-300 Radzyń Podlaski

PARTNERZY PLEBISCYTU



Bank Spółdzielczy w Rykach
Grupa BPS

PATRONAT MEDIALNY

Polskie Radio Lublin

LISTA KANDYDATÓW

TRENER ROKU

Cezary Adamski (Orlik Dęblin/Czarni Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.1**

Patryk Chachuła (Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.2**

Daniel Cienkowski (Czarni Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.3**

Krzysztof Filipek (LKK Tsunami)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.4**

Waldemar Futera (Orlik Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.5**

Witold Łukasiak (Dynamo Gózd)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.6**

Wojciech Kępka (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.7**

Andrzej Kołodziej (Bobyry Bobrowniki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.8**

Radosław Kornas (Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.9**

Sebastian Kozdrój (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.10**

Wojciech Kryczka (Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.11**

Tomasz Kuchnio (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.12**

Adrian Kurek (Forca Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.13**

Adam Majsterek (Majster Team)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.14**

Mateusz Marczak (Mazowsze Stężycza)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.15**

Mariusz Nastalski (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.16**

Artur Napora (Orlik Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.17**

Dariusz Piwoński (Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.18**

Borys Piotrowski (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.19**

Robert Piotrowski (Piekietko Przykwa)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.20**

Łukasz Piszczek (Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.21**

Michał Sikora (Orlik Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.22**

Gustaw Serafin (Legion Grabów Szlachecki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.23**

Dariusz Szafranek (Orlik Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.24**

Damian Szczęśniak (Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.25**

Norbert Trajer (BaseGym Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.dzialacz.17**

Paweł Warda (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.26**

Łukasz Wojtaś (Orleża Nowodwór)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.27**

TALENT ROKU

Bartłomiej Antolak (Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.1**

Antoni Błoński (Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.2**

Dawid Beczek (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.3**

Magdalena Beczek (Klub Karate Tradycyjnego Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.4**

Maja Beczek (Legion Grabów Szlachecki / Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.5**

Maria Beczek (Legion Grabów Szlachecki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.6**

Mateusz Basaj (BaseGym Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.7**

Błażej Sikora (Czarni Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.8**

Ksawery Borsuk (Legion Grabów Szlachecki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.9**

Nikola Bryzek (LKK Tsunami)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.10**

Antoni Chadał (Orleża Nowodwór)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.11**

Michał Chmielewski (Orleża Nowodwór)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.12**

Antonina Cygan (Majster Team)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.13**

Jan Cieśla (Czarni Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.14**

Lena Cieślak (Majster Team)
Olivia Cieślak (Majster Team)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.15**

Kuba Dominiak (Orlik Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.16**

Nikola Domaracka (Majster Team)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.17**

Kacper Goluch (Amator Leopoldów-Rososz- tenis stołowy)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.62**

Kacper Goluch (Amator Leopoldów-Rososz- piłka nożna)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.19**

Amelia Grzechnik (LKK Tsunami)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.20**

Maja Grzechnik (LKK Tsunami)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.21**

Julia Gruza (LKK Tsunami)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.22**

Maksymilian Głazkowski (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.23**

Aleksander Janiszek (Orlik Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.24**

Julia Janiszek (Legion Grabów Szlachecki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.25**

Antonina Jasek (Majster Team)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.26**

Bartosz Jermolik (Mazowsze Stężycza)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.27**

Plebiscyt na Najpopularniejszych Sportowców, Talenty, Trenerów, Działaczy Powiatu Ryckiego!

Jakub Kata (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.28	Aleks Paplewski (Legion Grabów Szlachecki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.41	Zofia Sujkowska (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.54	Mateusz Mateńka (Orleża Nowodwór) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.21
Nikodem Kamiński (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.29	Karolina Prządka (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.42	Helena Sęk (Klub Karate Tradycyjnego Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.55	Maciej Pieńkosz (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.22
Filip Kamiński (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.30	Antoni Piszczek (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.43	Pola Sęk (Klub Karate Tradycyjnego Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.56	Krystian Pikuła (Orleża Nowodwór) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.23
Franciszek Kępka (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.31	Franciszek Polak (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.44	Filip Stępnicki (Dynamo Gózd) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.57	Igor Ozóg (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.24
Antoni Kowalczyk (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.32	Laura Pogodzińska (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.45	Natalia Stoni (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.58	Wiktoria Osiał (Dynamo Gózd) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.25
Alan Komar (Legion Grabów Szlachecki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.33	Wojciech Pieńkosz (Dynamo Gózd) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.46	Franciszek Warowny (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.59	Marlena Sujkowska (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.26
Amelia Komar (Legion Grabów Szlachecki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.34	Alan Rybaczek (Bobyry Bobrowniki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.47	Julia Ziemkowska (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.60	Katarzyna Sikora-Chobotów (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.27
Krzysztof Kuchta (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.35	Filip Rułka (Bobyry Bobrowniki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.48	Maciej Sowa (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.61	Artur Szlendak (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.28
Franciszek Kornacki (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.36	Dawid Storczyk (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.49	Igor Wojdat (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.63	Dominik Surmacz (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.29
Borys Majewski (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.37	Szymon Sarzyński (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.50	Alan Szponder (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.64	Przemysław Wolszczak (Mazowsze Stężycza) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.30
Hieronim Majewski (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.38	Julia Skwarek (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.51	Paweł Pasik (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.65	Grzegorz Walasek (biegusiem.pl) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.31
Mikołaj Oleszczuk (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.39	Szymon Sikora (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.52	Bartek Wardal (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.66	Wojciech Żelazko (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.32
Jakub Płachciak (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.40	Mikołaj Szewczyk (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.53	Tomasz Bakiera (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.67	Maja Warowna (Dynamo Gózd) sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.33

I PLEBISCYT WSPÓLNOTY POWIATU RYCKIEGO NA NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW, TALENTY, TRENERÓW, DZIAŁACZY

TRENER ROKU

1.....

3 pkt

2.....

2 pkt

3.....

1 pkt

TALENT ROKU

1.....

3 pkt

2.....

2 pkt

3.....

1 pkt

SPORTOWIEC ROKU

1.....

3 pkt

2.....

2 pkt

3.....

1 pkt

DZIAŁACZ ROKU

1.....

3 pkt

2.....

2 pkt

3.....

1 pkt

Na kuponie należy wpisać 3 sportowców, 3 talenty, 3 trenerów oraz 3 działaczy, którzy znaleźli się na liście nominowanych. Kupon będzie nieważny, jeśli na kuponie będą powtórki nazwisk, lista będzie niepełna.

Oryginalny kupon wytnij i dostarcz do jednego z punktów (lista dostępna na stronie 23) lub wyślij pocztą: Wydawnictwo Wspólnota, ul. Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski

SPORTOWIEC ROKU

Jacek Błasiński (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.1
Bartosz Basaj (BaseGym Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.2
Bartłomiej Bułhak (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.3
Patryk Czaplicki (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.4
Łukasz Faldyga (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.5
Marcel Gałązka (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.6
Sebastian Jawoszek (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.7
Tomasz Kuchnio (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.8
Monika Kuchta-Koszara (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.9
Andrzej Kupiec (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.10
Piotr Komosa (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.11
Maciej Kulaszewski (pilot akrobacyjny) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.12
Maksymilian Łubianka (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.13
Kajetan Nastalski (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.14
Mateusz Nakonieczny (Amator Leopoldów Rososz / Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.15
Rafał Niedbalski (Nadwiślańska Grupa Open Water and Winter Swimming - Z łabędziem pływać) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.16
Jakub Moczulski (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.17
Mateusz Marczak (Mazowsze Stężycza) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.18
Mateusz Markowski (Mazowsze Stężycza) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.19
Piotr Marzysz (BaseGym Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.20

DZIAŁACZ ROKU

Michał Biłos (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.1
Katarzyna Chadaj (Orleża Nowodwór) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.2
Michał Filipek (Piekietko Przykwa) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.3
Paweł Gawryłek (Błękitni Leopoldów) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.4
Maciej Jurkowski (Orleża Nowodwór) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.5
Kamil Krypski (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.6
Julia Kuczyńska (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.8
Elżbieta Kuchnio (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.9
Zbigniew Kuźmiak (Błękitni Leopoldów) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.10
Grzegorz Miłosz (Klub Karate Tradycyjnego Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.11
Łukasz Nowaczyk (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.12
Ireneusz Szlendak (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.13
Łukasz Szafranek (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.14
Piotr Świtaj (Nieformalny Klub Morsa - Z łabędziem być) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.15
Jerzy Walasek (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.16
Łukasz Majchrzak (Aktywne Stawy) Sms na numer 7248 o treści: wl.dzialacz.18



Wojewoda lubelski kontra prezydent Lublina.

Komorski przeciwnikiem Żuka w wyborach KO

LUBLIN: Jak wynika z medialnych informacji Krzysztof Komorski, wojewoda lubelski, wystartuje w wyborach Koalicji Obywatelskiej. Jego kontrkandydatem będzie Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

Niebawem odbędą się wybory w Koalicji Obywatelskiej (nazwa partii została zmieniona w 2025 roku z nazwy „Platforma Obywatelska”). Swoją start na przewodniczących struktur regionalnych województwa lubelskiego ogłosili: lubelska europosłanka Marta Wcisło i lubelski poseł Michał Kraw-

czyk. Obojgu poparcia udzielił Krzysztof Żuk - prezydent Lublina.

Natomiast sam Krzysztof Żuk zamierza startować na przewodniczącego Powiatu Lubelskiego Koalicji Obywatelskiej w Mieście Lublin, co ogłosił 29 stycznia. Jego kontrkandydatem ma być Krzysztof Komorski. Wojewoda lubelski Krzysztof Komorski wystartuje w wyborach na szefa KO w Lublinie.

- Do startu namawiali mnie członkowie KO, kilku szefów kół i nasi wyborcy. Na początku się wzbierałem, ale stwierdziłem w pewnym momencie, że czas wziąć te opinie mocniej do serca. Ciężko na mnie duża odpowiedzial-

ność w administracji publicznej w związku z zajmowanym stanowiskiem. Sądzę, że nadszedł moment, aby zaangażować się mocniej w struktury KO - powiedział redaktor Kuriera Lubelskiego, Krzysztof Komorski. - W pierwszej kolejności o swojej kandydaturze poinformowałem prezydenta Krzysztofa Żuka. Nie miał nic przeciwko. Dostałem też zgodę od władz krajowych. Te kandydatury pokazują, że jesteśmy partią demokratyczną, a nasza rywalizacja z prezydentem Żukiem będzie jedną z najciekawszych w historii lubelskiej KO.

Wybory planowane są na marzec.

Krzysztof Komorski

Krzysztof Komorski był w przeszłości zastępcą prezydenta Miasta Lublin ds. kultury, sportu i partycypacji.

W wyborach w 2018 w listy Koalicji Obywatelskiej uzyskał mandat radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego. Pełnił następnie funkcję wiceprezesa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie.

W wyborach w 2019 i 2023 bez powodzenia kandydował z ramienia KO do Sejmu. Wojewodą lubelskim jest od 2023 roku.

Joanna Niecko

Seniorka przechytrzyła oszusta

81-letnia mieszkanka Lublina odebrała telefon od osoby podającej się za pracownika poczty, a następnie od mężczyzny twierdzącego, że jest policjantem.

Oszust zapewnił seniorkę, że bierze udział w akcji rozpracowywania szajki przestępczej i nakazał przygotować posiadane oszczędności, aby wyrzucić je z balkonu w reklamówce.

Kobieta szybko zorientowała się, że jest ofiarą próby oszustwa. Powiadomiła o sytuacji syna oraz policję. W reklamówce zamiast pieniędzy znalazły się książki, które seniorka zrzuciła z balkonu wprost pod nogi oszusta.

43-letni mieszkaniec Olsztyna został zatrzymany przez wywiadowców i policjantów z wydziału „mienia”. Usłyszał zarzuty usiłowania oszustwa i na wniosek śledczych został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące.

Magdalena Kołcon

Wzrost bezrobocia w woj. lubelskim! Młodzi w trudnej sytuacji

Przez cały 2025 roku bezrobocie w województwie lubelskim wzrosło o około 10 procent. Stopa bezrobocia jest znacznie wyższa niż w innych regionach kraju...

Według danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie bezrobocie w naszym województwie wzrosło o 10 proc. w ciągu ostatniego roku. Pod koniec 2025 roku stopa bezrobocia wyniosła 8,1 proc., kiedy średnia krajowa to obecnie 5,7 proc. Problem z pracą w Lubelskim jest więc wyraźnie zauważalny. Obecnie zarejestrowanych bezrobotnych jest już 61,4 tys. osób.

- Nastąpiło znaczne tąpnięcie w ofertach pracy, które są zgłaszane do służb zatrudnienia. Ich liczba spadła o około 30 proc. - mówił podczas sesji sejmiku Tomasz Pitucha, dyrektor WUP w Lublinie.

Pracodawcy zgłosili do urzędów w naszym województwie ok. 31 tys. ofert pracy, czyli o 15 tys. mniej niż przed rokiem. Do tego w ramach zwolnień grupowych ogłoszono chęć zwolnienia aż 2,3 tys. pracowników, z czego około połowa już straciła pracę.

Szczególnie trudna jest sytuacja na wschodzie województwa. W powiecie włodawskim bezrobocie to obecnie 17,8 proc., a w powiecie hrubieszowskim wynosi 16,3 proc.

Co więcej, problem wyraźnie dotyka osób młodych do 30. roku życia. W listopadzie odsetek bezrobotnych w tej grupie wiekowej wynosił aż 28,4 proc. - to najwyższy wynik w kraju.

Na aktywne formy wsparcia rynku pracy w naszym województwie zostanie przeznaczonych 108 milionów złotych. W 2025 roku ta kwota wyniosła 212 milionów złotych, ale nastąpił spadek finansowania z Funduszu Pracy - ze 122 milionów do zaledwie 16 milionów. Sytuacja na rynku pracy w kolejnych miesiącach może jeszcze bardziej ulec pogorszeniu.

Kacper Ciuksza

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Makymyuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Romuald Lipko znów zabrzmi na kazimierskim Rynku!

W niedzielę, 8 lutego o godzinie 13 kazimierski Rynek wypełni się muzyką jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów - Romualda Lipko.

To już szósta edycja wydarzenia poświęconego jego pamięci. Kazimierski Ośrodek Kultury, Promocji i Turystyki organizuje wydarzenie poświęcone pamięci artysty, który w 2023 roku został pośmiertnie uhonorowany tytułem Honorowego



Romuald Lipko (1950 - 2020) lider budki Suflera związany był z Kazimierzem Dolnym, gdzie mieszkał wraz z żoną. Często można było spotkać go na kazimierskim Rynku. Przegrał z chorobą nowotworową

Obywatela Kazimierza Dolnego.

Tego dnia mieszkańcy i turyści będą mogli wspólnie śpiewać największe przeboje Lipko - utwory, które na stałe wpisały się w historię polskiej muzyki i serca fanów w całym kraju.

Dodatkową atrakcją będzie spotkanie z członkami legendarnego zespołu Budka Suflera, którzy opowiedzą o pracy z artystą i kulisach tworzenia niezapomnianych przebojów.

Agnieszka Gołębiowska

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA SIEDZIBA

Tomasz Ogrodnik oddał niemal 95 litrów krwi i od ponad trzech dekad nieustrudzenie pomaga innym.

„Pomaganie to coś, co naprawdę daje sens życia”

Tomasz Ogrodnik - 50-letni mieszkaniec Puław, pochodzący ze Stanina od ponad trzydziestu lat regularnie oddaje krew i zachęca do tego setki innych osób.

Na jego koncie znajduje się już niemal 95 litrów oddanej krwi, co w przeliczeniu na uratowane istnienia oznacza pomoc dla kilku tysięcy pacjentów wymagających transfuzji w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia, a wynik ten stawia go w gronie najbardziej zasłużonych honorowych dawców krwi w całym województwie lubelskim.

Choć dziś jest znanym społecznikiem, prezesem Klubu Honorowych Dawców Krwi „Dar Życia” przy Grupie Azoty Zakładach Azotowych Puławy oraz byłym prezesem ogólnopolskiego Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi Rzeczypospolitej Polskiej, początki jego drogi z krwiodawstwem były niezwykle skromne i zupełnie spontaniczne.

Zamiast do szkoły - do punktu krwiodawstwa

Jak wspomina Tomasz Ogrodnik, wszystko zaczęło się w czasach szkolnych, kiedy to w dniu planowanej klasówki semestralnej z języka polskiego postanowił, zamiast do szkoły, pojechać do szpitala w Łukowie, gdzie po raz pierwszy przekroczył próg punktu krwiodawstwa.

- To był impuls, który w tamtym momencie wydawał się drobnym i niewiele znaczący, a okazał się początkiem drogi na całe życie. Już wcześniej myślałem o oddawaniu krwi, ale brakowało mi odwagi i jakiegoś bodźca, a wtedy po prostu wsiałem w autobus i pojechałem do szpitala - opowiada.

Pierwsza wizyta w punkcie krwiodawstwa zapadła mu głęboko w pamięć, nie tylko ze względu na sam fakt oddania krwi, ale również przez atmosferę i emocje, które mu towarzyszyły. - Kiedy pani powiedziała do mnie „niech pan usiądzie”, byłem bardzo dumny, bo to było pierwsze „na pan” w moim życiu. Siedziałem się wtedy na niewygodnym krześle, rękę wkładało przez szybę, a krew spływała do pojemnika. Dzisiaj wygląda to zupełnie inaczej - wspomina.

Po oddaniu pierwszych 450 mililitrów krwi wyszedł ze szpitala z poczuciem, że zrobił coś naprawdę ważnego, a uczucie satysfakcji i świadomości pomocy drugiemu człowiekowi sprawiły, że bardzo szybko postanowił wracać do punktu krwiodawstwa regularnie.

- Oddawanie krwi nie uzależnia w sensie fizycznym, jak czasem ludzie mówią, ale uzależnia od pomagania i od tego uczucia, że zrobiło się coś dobrego dla kogoś zupełnie obcego - podkreśla.

Przez kolejne lata Tomasz Ogrodnik systematycznie oddawał krew, nie ograniczając się jedynie do krwi pełnej, ale reagując także na potrzeby dotyczące osocza oraz płytek krwi, które są szczególnie ważne w leczeniu pacjentów onkologicznych czy po ciężkich operacjach.

- Zawsze starałem się oddać to, na co w danym momencie było największe zapotrzebowanie - mówi.

Z czasem naturalnym krokiem stało się zachęcanie innych do włączania się w ruch honorowego krwiodawstwa.

Prężny „Dar Życia”

W Puławach powstał Klub HDK „Dar Życia”, który szybko stał się jednym z najprężniej działających w regionie, a sam Ogrodnik objął funkcję prezesa, koordynując nie tylko działalność klubu, ale również organizację dużych, regularnych akcji poboru krwi.

Szczególnie przełomowy okazał się rok 2015, kiedy zorganizowano pierwszą akcję krwiodawstwa przy Zakładach Azotowych Puławy. - Na początku przyszło zaledwie siedem osób i tylko kilka z nich oddało krew, ale wiedzieliśmy, że to dopiero początek - wspomina.

Z roku na rok liczba chętnych rosła, a wraz z nią rosła też skala organizowanych wydarzeń. Początkowo odbywały się dwie akcje w roku, później cztery, aż w końcu ustalił się rytm jednej akcji co dwa miesiące, co w praktyce oznaczało sześć dużych wydarzeń w ciągu roku.

Przed pandemią zainteresowanie było tak ogromne, że pojedynczy krwioobus nie był w stanie obsłużyć wszystkich chętnych, dlatego w jednym miejscu zaczęły pojawiać się nawet dwa autobusy do poboru krwi jednocześnie.

W kolejnych latach, dzięki



Tomasz Ogrodnik oddał niemal 95 litrów krwi i od ponad trzech dekad nieustrudzenie pomaga innym

współpracy z zarządem Zakładów Azotowych Puławy, akcje przeniesiono do przestronnej sali konferencyjnej, co znacznie poprawiło komfort zarówno dawców, jak i personelu medycznego.

Równocześnie rozpoczęto intensywną promocję wydarzeń w mediach społecznościowych, lokalnych portalach informacyjnych oraz poprzez plakaty rozwieszane w mieście. - Na początku wielu mieszkańców myślało, że akcje są tylko dla pracowników zakładów, ale szybko zaczęliśmy to prostować i zapraszać wszystkich - tłumaczy Ogrodnik.

Dziś w jednej akcji uczestniczy średnio od stu do stu dziesięciu osób, co czyni wydarzenia organizowane przez Klub „Dar Życia” jednymi z największych w województwie lubelskim.

Atmosfera podczas akcji daleka jest od szpitalnej surowości. Od kilku lat wydarzenia wspiera Koło Gospodyń Wiejskich z Góry Puławskiej, które przygotowuje domowe wypieki i ciepłe posiłki dla krwiodawców, a lokalne fir-

my dokładają drobne upominki i poczęstunki. - To wszystko buduje klimat i sprawia, że ludzie chętnie wracają, ale najważniejsza jest świadomość, że realnie pomagamy - dodaje.

Jak podkreśla, nie ma nic bardziej budującego niż widok uśmiechniętych ludzi schodzących z fotela po oddaniu krwi. - Każdy wie, że jedna jednostka krwi może uratować trzy życia, i to daje ogromną satysfakcję - dodaje.

Tomasz Ogrodnik wielokrotnie podkreśla również znaczenie samowystarczalności Polski w zakresie zasobów krwi. - Chodzi o to, żeby nigdy nie zabrakło krwi dla pacjentów i żebyśmy nie musieli jej sprowadzać z zagranicy - mówi.

Krem można oddać nawet sześć razy w roku

Dużą część swojej działalności poświęca także edukowaniu ludzi na temat zasad oddawania krwi oraz przeciwwskazań.

Wyjaśnia, że zdrowi mężczyźni mogą oddawać krew do sześciu razy w roku, a kobiety do czterech, przypominając jednocześnie o konieczności nawodnienia organizmu, zjedzenia lekkiego posiłku oraz unikania alkoholu przed donacją. Opoowiada również o czasowych wykluczeniach po tatuażach czy zagranicznych podróżach oraz o stałych przeciwwskazaniach zdrowotnych.

W trakcie setek akcji widział wiele różnych sytuacji, od stresu pierwszorazowych dawców po sporadyczne omdlenia. - Najczęściej zdarzają się u osób, które przyszły na czczo albo bardzo się denerwują - wyjaśnia.

Jedną z takich sytuacji zapadła mu szczególnie w pamięć, gdy kobieta po zobaczeniu worka z krwią straciła przytomność, a później przyznała, że nic nie jadła i długo czekała w kolejce. Podkreśla jednak, że dziś większość krwiodawców jest dobrze przygotowana, a wa-

Wszystko zaczęło się w czasach szkolnych, kiedy to w dniu planowanej klasówki semestralnej z języka polskiego postanowił, zamiast do szkoły, pojechać do szpitala w Łukowie, gdzie po raz pierwszy przekroczył próg punktu krwiodawstwa

- Oddawanie krwi nie uzależnia w sensie fizycznym, jak czasem ludzie mówią, ale uzależnia od pomagania i od tego uczucia, że zrobiło się coś dobrego dla kogoś zupełnie obcego - podkreśla Ogrodnik

runki oddawania krwi są na bardzo wysokim poziomie. - To niebo a ziemia w porównaniu z tym, co było kiedyś - mówi.

Poza krwiodawstwem Tomasz Ogrodnik angażuje się również w inne formy pomocy, m.in. w wolontariat zagraniczny. Kilka lat temu wyjechał do Gruzji, gdzie wraz z innymi wolontariuszami pomagał w wykańczaniu ośrodka dla osób niepełnosprawnych w Tbilisi, co było kolejnym ważnym doświadczeniem życiowym.

Przez dwie kadencje zasiadał również w Krajowej Radzie do spraw Krwiodawstwa przy Ministerstwie Zdrowia, gdzie mógł poznać system krwiodawstwa „od środka” i brać udział w konsultacjach dotyczących jego funkcjonowania.

Mimo upływu lat i ogromnego dorobku Tomasz Ogrodnik nie myśli o zakończeniu swojej działalności. - Dopóki zdrowie pozwoli, będę oddawał krew i zachęcał innych - deklaruje.

Lublin świętuje Ambasadorów, gwiazdą wieczoru – Natalia Kukulska

W Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie odbyła się XXVII Gala Ambasadora Województwa Lubelskiego.

Uroczystość połączono z jubileuszowym podsumowaniem XX edycji projektu gospodarczego Marka Lubelskie. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele firm, instytucji i świata kultury, a scenę wypełniły zarówno przemówienia, jak i muzyka. Gali towarzyszył utwór „Stellar Fission” w wykonaniu Trio Gabrieli Żmigrodzkiej z zespołem, który otworzył wydarzenie w wyjątkowy sposób.

Certyfikaty Marka Lubelskie dla dziesięciu firm

Podczas gali wręczono certyfikaty XX edycji Marki Lubelskie. W jubileuszowej edycji certyfikaty otrzymało dziesięć kolejnych podmiotów:

- Alma Sidor Sp. z o.o.
- GOLDSUN Radosław Szewczuk
- JUKKI POLAND Sp. z o.o.
- MONOGO Sp. z o.o.
- P.W. MAR-JOLA BI M. i T. WIDERLIK – Sp. z o.o.
- POLSKIE ZIOŁA Sp. z o.o.
- SQINIC Joanna Karpińska
- Stalprodukt-Zamość Sp. z o.o.
- WOD-BUD Sp. z o.o.
- Zakład Przetwórstwa Mięsa Matthias Sp. z o.o.

Firmy te działają w branżach spożywczej, usługowej, odzieżowej, IT, produkcyjno-mechanicznej, rolniczo-ogrodniczej i budowlanej.

Ambasadorzy Województwa Lubelskiego 2025

Tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego jest przyznawany od 1999 roku. Wyróżnieni otrzymują statuetkę zaprojektowaną przez rzeźbiarza Sławomira Miesleszko, wieloletniego profesora UMCS w Lublinie. Laureaci tegorocznej gali:

Firma: Port Lotniczy Lublin S.A. – lotnisko obsłużyło w 2025 roku rekordową liczbę 471 101 pasażerów, a terminal cargo zwiększył potencjał logistyczny regionu.

Instytucja: Pracownia Studiów nad Holokaustem Żydów Polskich i Europejskich KUL – instytucja dokumentuje losy ludności żydowskiej w regionie i prowadzi międzynarodowe projekty edukacyjne.

Osoba: Kacper Madejek – muzyk, kompozytor i pedagog, absolwent Uniwersytetu Nowojorskiego i Yale School of Music, laureat międzynarodowych nagród, wykonawca na prestiżowych festiwalach na całym świecie.

REG



Podczas gali wręczono certyfikaty XX edycji Marki Lubelskie. Nagrodzeni



Port Lotniczy Lublin uzyskał tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego w kategorii firma. W ostatnich miesiącach lotnisko notowało znaczący wzrost aktywności - jednak prezes Portu oświadczył, że dziś pracuje w firmie ostatni dzień

Mateusz Orzechowski

prezes Grupy Wydawniczej Wspólnota

- To dla nas duży zaszczyt, że nasza firma, biorąc udział w pracach kapituły, mogła współdecydować o wyborze laureatów. Dziękuję Jurkowi Szubiel, który reprezentował Wspólnotę na posiedzeniu

Dodatkowo przyznano tytuły Ambasadora Specjalnego:

Czesław Lang – wicemistrz olimpijski i dyrektor generalny Tour de Pologne, promujący region poprzez międzynarodowe wydarzenia sportowe.

Kameralna Orkiestra Akordeonowa Arti Sentemo, która koncertuje w Polsce i za granicą, zdobywając międzynarodowe nagrody, statuetkę odebrał Zbigniew Czuryło – dyrygent i pedagog, twórca.

Program artystyczny i młodzi mistrzowie

Uroczystość urozmaiciły występy artystyczne. 9-letnia Luiza Just, multimedialistka mistrzostw świata w fitnessie artystycznym, zaprezentowała precyzyjny i dynamiczny pokaz akrobatyczny. Gali towarzyszył także koncert Natalii Kukulskiej, która wykonała utwory ze swojej najnowszej płyty „Dobrostan”.

Ewa Jaszczyk



Nagrodzona tytułem Ambasadora Pracownia Studiów nad Holokaustem Żydów Polskich i Europejskich specjalizuje się w badaniach naukowych oraz działaniach dokumentacyjnych dotyczących Holokaustu. Marszałek Stawiański entuzjastycznie przyjął werdykt kapituły. Podkreślił wagę dania odporu zwłaszcza propagandzie niemieckiej wmanewrowującą Polaków w odpowiedzialność za mordowanie Żydów



Wielkie brawa dla doskonałego Arti Sentemo, które w swojej 14-letniej historii dało 350 koncertów! Bilety na ich występy, na ponad tysięcznych salach wyprzedają się z wyprzedzeniem, do ostatniego miejsca

R E K L A M A

TARGI ROLNICZE AGRO-PARK EDYCJA XVIII 7-8 LUTEGO 2026 | LUBLIN

NAJWIĘKSZE GWIAZDY INTERNETU

NAJMNIEJSZE CIĄGNIKI

REKORDOWA EDYCJA! PONAD 140 FIRM
30 FIRM PIERWSZY RAZ W LUBLINIE

NIE STÓJ W KOLEJCE - KUP BILET ON-LINE!

KONKURS DLA ZWIEDZAJĄCYCH - DO WYGRANIA 10000 ZŁ!

UL. DWORCOWA 11, LUBLIN
WWW.AGROPARK.PL

ORGANIZATOR

TARGI
LUBLIN

PARTNER STRATEGICZNY

SKAVSKA
AGRO

Małżeństwo zgotowało piekło 16 psom.

Zaniedbane, wygłodzone i w fatalnych warunkach

Psy były skrajnie zaniedbane, wygłodzone, przywiązane na łańcuchach przy prowizorycznych schronieniach, z blach, desek i pustaków.

- Dzielnicy ustalili, że na terenie jednej z posesji terenie gminy Mircze w pow. hrubieszowskim właściciel przetrzymuje psy w złych warunkach. Jak się okazało, na miejscu było 16 psów. Większość zwierząt była przywiązana na łańcuchach przy prowizorycznych schronieniach. Niektóre psy chodziły luzem po nieogrodzonej posesji. Schronienia dla psów były wykonane z różnych starych arkuszy, blach, płyt eternitowych, szyby samochodowej, desek, pustaków, które były oparte o ściany budynków, drzewa lub maszyny rolnicze. Uwiązane na łańcuchach psy nie miały przy schronieniach wody ani pożywienia. Łańcuchy były zbyt krótkie, poskręcane lub oplątane o elementy maszyn rolniczych - informuje aspirant sztabowy Edyta Krystkowiak z KPP w Hrubieszowie.

Policjanci powiadomili Urząd Gminy w Mirczu oraz lekarza weterynarii. Lekarz weterynarii stwierdził, że zwierzęta są skrajnie zaniedbane, a ich warunki bytowania są bardzo złe. Na miejsce przyjechali wolontariusze fundacji działającej na rzecz ochrony zwierząt. Wolontariusze zabrali wszyst-



Zwierzęta trafiły pod opiekę fundacji działającej na rzecz ochrony zwierząt

kie psy i zaopiekowali się nimi.

52-letni małżonkowie, którzy są właścicielami zwierząt, odpowiedzą przed sądem za znęcanie się nad zwierzętami.

Policja przypomina i apeluje

W związku z niskimi temperaturami policjanci przypominają, że opiekunowie zwierząt są odpowiedzialni za zapewnienie im odpowiednich warunków, które uchronią zwierzęta przed wyziębieniem.

- Pamiętajmy, że buda psa powinna być dobrze ocieplona, uszczelniona, odizolowana od podłoża i osłonięta od wiatru. Należy wyścielić ją w środku słomą, a nie

kocami, które nabierają wilgoci, co stwarza jeszcze gorsze warunki dla pupilów. Pamiętajmy o ciepłym, wysokoenergetycznym posiłku i o dostępie do niezamrożonej wody. Jeśli mamy możliwość, na czas dużych mrozów zapewnijmy naszym pupilom legowisko w garażu czy innym pomieszczeniu gospodarczym. Zapewnijmy również psu możliwość swobodnego ruchu. Brak ruchu to podstawowy czynnik wychłodzenia organizmu. W okresie silnych mrozów należy zapewnić mu większą dawkę aktywności. Przypominamy, że zabrania się trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby

- przypomina aspirant sztabowy Edyta Krystkowiak.

Policja apeluje, aby o wszystkich przypadkach zwierząt utrzymywanych w niewłaściwych warunkach podczas mrozów, powiadamiać odpowiednie służby. Zgłoszenie potencjalnego zagrożenia jest również możliwe za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa lub Zielonej Strefy - jest to miejsce, gdzie znajdziesz informacje o adresach email do jednostek policji, za pośrednictwem których możesz przekazać nam swoje spostrzeżenia. W sprawach pilnych należy dzwonić pod numer alarmowy 112.

Joanna Niecko



Schronienia dla psów były wykonane z różnych starych arkuszy, blach, płyt eternitowych, szyby samochodowej, desek, pustaków, które były oparte o ściany budynków, drzewa lub maszyny rolnicze



Zwierzęta trafiły pod opiekę fundacji działającej na rzecz ochrony zwierząt



Łańcuchy były zbyt krótkie, poskręcane lub oplątane o elementy maszyn rolniczych

O sprawie, którą opisaliśmy, napisał później portal Jawny Lublin

Wójt podejrzany o prowadzenie auta pod wpływem alkoholu. Zadziwiające tłumaczenie

„Wspólnota” jako pierwsza napisała o tym, że wójt gminy Niedźwiada jest podejrzany o to, iż kierował samochodem, mając ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu. O sprawie napisał ostatnio portal Jawny Lublin. Marek Kubik przedstawił w rozmowie z dziennikarzem zaskakujące wytłumaczenie swojego postępowania.



W rozmowie ze „Współnotą” Marek Kubik odmówił komentarza

Chodzi o zdarzenie z 20 grudnia ub.r., gdy do kontroli drogowej na terenie powiatu parczewskiego, a konkretnie w miejscowości Tyśmienica w gminie Parczew, policja zatrzymała auto prowadzone przez Marka Kubika, wójta gminy Niedźwiada.

- Prokuratura Rejonowa w Parczewie nadzoruje postępowanie przeciwko Markowi K.

Zych, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

- Funkcjonariusze zatrzymali Marka K. do kontroli drogowej, gdyż w ocenie policjantów jechał za szybko. Zatrzymano jego prawo jazdy - dodaje prokurator Marek Zych.

W rozmowie ze „Współnotą” Marek Kubik odmówił komentarza.

O sprawie napisał później portal Jawny Lublin. Jak zaznacza portal, w rozmowie z dziennikarzem Jawnego Lublina, wójt także nie był zbyt rozmowny. Udzielił jednak krótkiej wypowiedzi, z której wynika, że... nie prowadził wówczas auta jako wójt, tylko rolnik.

JL: Odniesie się pan jakoś do tej sytuacji, kiedy pan kierował po pijanemu?

- Ja nie chcę się odnosić, bo ja jeszcze nie mam postawionych faktycznie zarzutów. Nie jechałem tam jako wójt, tyl-

ko jako rolnik po tlen dla ryb przed świętami i tyle.

JL: Ale pan jest osobą publiczną.

- Jestem osobą publiczną, ale nie mam obowiązku komentować - to zapis rozmowy z wójtem, opublikowany na Jawnym Lublinie.

Za czyn, którego miał dopuścić się wójt gminy Niedźwiada, grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

Marek Kubik zastrzegł w rozmowie z dziennikarzem „Współnoty”, że zezwala na opisywanie go pełnym imieniem i nazwiskiem oraz publikację jego wizerunku.

Dominik Smagała

Na widok policji próbował uciekać. Za kierownicą 13-latek, obok nietrzeźwy ojczym

Policjanci zatrzymali kierującego Volkswagenem, który miał kierować pojazdem bez wymaganych uprawnień. Za kierownicą auta siedział 13-latek, a na fotelu pasażera jego 47-letni ojczym, od którego wyczuwalna była silna woń alkoholu.

Policjanci zatrzymali na terenie gminy Hrubieszów kierującego Volkswagenem, który miał jechać bez wymaganych uprawnień.

Próbował uciekać

- Na widok radiowozu próbował uciekać, jednak policjanci uniemożliwili mu dalszą jazdę. Po za-

trzymaniu jeden z funkcjonariuszy podbiegł do auta i wyjął kluczyki ze stacyjki. Jak się okazało, za kierownicą siedział 13-latek, a na siedzeniu pasażera jego 47-letni ojczym. Od mężczyzny wyczuwalna była silna woń alkoholu. Podczas interwencji mężczyzna używał słów nieprzystojnych oraz odmówił przyjęcia mandatu - informuje aspirant sztabowy Edyta Krystkowiak z KPP w Hrubieszowie.

Sprawa trafi do sądu w związku z popełnieniem przez 47-latkę wykroczeń. O zdarzeniu również zostanie poinformowany Sąd Rodzinny i Nieletnich.

Joanna Niecko

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
 x skup bydła x dorosłe
 x byki x skup koni
 x jałówki
 Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/ fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobiółki 106 21-450 Stoczek Łukowski



Psy z Sobolewa trafiły do Puław.

„Przy kojcach znaleźliśmy drewniane pałki”

Miejscowe organizacje prozwierzęce brały udział w ewakuacji schroniska, o którym mówi cała Polska. - Kiedy weszliśmy na teren, zgaszono światła - opowiada Agnieszka Wójcik, prezes Fundacji Przyjazna Łapa „Po ludzku do zwierząt”.

Już od kilku dni opinia publiczna żyje informacją o możliwych zaniedbaniach w schronisku dla zwierząt w Sobolewie koło Garwolina na Mazowszu. Sprawa zyskała szeroki rozgłos po interwencji znanej piosenkarki Doroty Rabczewskiej. Podczas spotkania z wójtem gminy, Maciejem Błachnio, Doda zaprezentowała mediom zdjęcia zwierząt ukazujące ich stan przed przyjęciem do schroniska oraz po kilku tygodniach pobytu w placówce.

W odpowiedzi na to miłośnicy zwierząt i organizacje prozwierzęce zjawily się w Sobolewie, by zaprotestować przeciwko praktykom realizowanym w „Happy Dog”. Manifestacja zakończyła się decyzją o zamknięciu schroniska, którą wydał Powiatowy Lekarz Weterynarii w Garwolinie.

Jak donosi Onet.pl, placówka miała zostać zamknięta z powodu niewłaściwej opieki nad zwierzętami i ich złym stanem, ale z powodu braku wykazu zwierząt przebywających w placówce.

„Braliśmy psy, których nie chciały inne organizacje”

O schronisku w Sobolewie dobrego zdania nie mają także organizacje prozwierzęce, działające na terenie powiatu puławskiego i ryckiego.

- Nasi przedstawiciele jako jedyni weszli na teren schroniska już w 2024 r. i odkryli dramat psów, w tym m.in. maszynkę do mielenia mięsa z zabijanych tam psów. Podczas rozmowy z właścicielem odkryliśmy, że człowiek ten nie jest w stanie przedstawić jakiegokolwiek dokumentacji dotyczącej rzekomych adopcji psów z terenu Dębina. Już rok

wcześniej przyjmowaliśmy psy i koty z Dębina, żeby tylko tam nie trafiały. Było to na tamten moment ok. 20 zwierząt. Napisalam publiczną petycję do ówczesnej burmistrz Dębina Beaty Siedleckiej. To był początek walki, która po inspekcji zakończyła się zakończeniem współpracy Dębina z Drewnikiem. To samo zrobiła za chwilę gmina Steżyca - opowiada Anna Filipowska ze Stowarzyszenia „Ekipa Uszy do Góry”.

Organizacja tłumaczy, że przystąpiła do grupy na Facebooku „Psy z biletem do Sobolewa”, przyjmując pod swoje skrzydła 12 psów.

- W tym olbrzymia Barona, dla którego specjalnie kupiliśmy samochód, żeby wozić go do weterynarza oraz ogromną budę z kojcem - dodaje Anna Filipowska.

- Braliśmy psy, których nie chciały żadne organizacje w Polsce - lękliwe, agresywne. Spidi, Baron, Lolek, Spytka to uratowane ostatnio. Wiele razy dosłownie ścigaliśmy się z hylem, żeby na miejscu być przed nim. Zawsze byliśmy szybsi. Jeszcze w tym momencie mam w domu pieska Spytka uratowanego z tej grypy właśnie. Nawet o 1 w nocy przyjeżdżały psy, żeby rano już Marian D. nie miał czego zabierać z gminnych kójców - opowiada miłośniczka zwierząt.

Przedstawiciele Stowarzyszenia byli obecni na obu protestach w Sobolewie.

- Podczas ostatniego protestu nasze trzy dziewczyny dostały się na teren schroniska i wyciągnęły z bud na prośbę OTOZ Animals z Warszawy najbardziej lękliwe psy, które nie wychodziły do ludzi i reagowały agresją. Jeden ugryzł mnie w twarz, ale co tam

przekonałam go ostatecznie. Wszystkie przekazaliśmy OTOZ. My wróciliśmy tylko z 4 szczeniakami z szosy. Byłam osobiście u D. podczas protestu. Chcieliśmy zabrać wszystkie koty. Ale nie pozwolił - relacjonuje Anna Filipowska.

„Sobolew” - synonim piekła

W podobnym tonie wypowiada się Fundacja Przyjazna Łapa „Po Ludzku do Zwierząt”. - Dla osób działających na rzecz zwierząt nazwa „Sobolew” od lat była synonimem piekła. To była wiedza powszechna w środowisku. Mimo że nasza Fundacja



Jedną z organizacji z naszego terenu, która brała czynny udział w ewakuacji schroniska w Sobolewie, było Stowarzyszenie „Ekipa Uszy do Góry”. Przedstawiciele organizacji brali udział także we wcześniejszych protestach

działa od ponad 13 lat, przez ten czas robiliśmy wszystko, aby żaden podopieczny, który trafił w nasze ręce, nigdy nie znalazł się w tym miejscu - mówi prezes Fundacji Agnieszka Wójcik.

Co budziło niepokój?

- W zasadzie wszystko. Sobolew to była „czarna dziura”. Historie właścicieli, którzy nie mogli odzyskać odłowionych psów, zwierzęta, po których ślad ginął, i co najważniejsze - hermetyczne zamknięcie tego miejsca. Brak wolontariatu, który jest standardem w cywilizowanych schroniskach, był dla nas jasnym sygnałem, że dzieje się tam źle. Internet jest pełen świadectw o tym miejscu, a brak transparentności tylko potwierdzał najgorsze przypuszczenia - tłumaczy.

Agnieszka Wójcik zwraca uwagę, że podobnie, jak inne organizacje, tak i Przyjazna Łapa alarmowała samorządy o sytuacji w schronisku w Sobolewie. Ale, jak podkreśla to problem systemowy.

- Samorządy w pobliżu Puław, kierując się jedynie kryterium najniższej ceny, wciąż podpisywały umowy z Sobolewem. Jako Fundacja zawsze negatywnie opiniowaliśmy takie decyzje, ale przez lata brakowało skutecznego sposobu prawnego, by przebić ten mur obojętności urzędniczej, mimo że wiedza o warunkach tam panujących była dostępna - mówi.

Co prawda z uwagi na inne prowadzone akurat działania, wolontariusze Przyjaznej Łapy nie brali bezpośredniego udziału w protestach, ale zjawili się w Sobolewie w sobotę, 24 stycznia podczas ewakuacji zwierząt.

- Zabezpieczyliśmy dwa psy. Jako organizacja nieposiadająca jeszcze własnego azylu, a opierająca się na domach tymczasowych, musimy pomagać odpowiedzialnie - mierzyć siły na zamiary. Obecnie mamy pod opieką 12 psów. Decyzja o zabranie „tylko” dwóch była trudna, ale podyktowana troską o to, by zapewnić im realną, a nie tylko teoretyczną pomoc. Dzięki mobilizacji wielu organizacji po tej nocy w Sobolewie nie został już żaden pies - tłumaczy Agnieszka Wójcik.

W jakim stanie są te zwierzęta? - pytamy.

- Fizycznie ich stan nie jest tragiczny, ale psychicznie są to psy złamane - załknięte, wycofane, smutne. Tak nie zachowuje się zwierzę, które miało dobrą opiekę. Psy, które zastaliśmy na miejscu podczas interwencji, były przerażone. Jeden z nich wykopał sobie w ziemi jamę, w której próbował ukryć się przed wzrokiem człowieka. Przy kojcach znaleźliśmy drewniane pałki - możemy się tylko domyślać, do czego służyły, ale reakcje psów mówią same za siebie. Sama akcja przejścia była

traumatyczna - czekaliśmy od 18 do 4 rano na dopełnienie formalności. Mieliśmy wrażenie, że urzędnikom zależy głównie na tym, by nie ponosić kosztów leczenia. Kiedy weszliśmy na teren, zgaszono światła - co odebraliśmy jako złośliwość i próbę utrudnienia ratunku - opowiada prezes „Przyjaznej Łapy”.

Co stanie się z psami, które trafiły do Puław?

- Na ten moment psy są bezpieczne i przechodzą szczegółowe badania weterynaryjne. W pierwszej kolejności sprawdzamy, czy nie są poszukiwane przez dotychczasowych właścicieli. Jeśli nikt się po nie nie zgłosi, rozpoczniemy proces socjalizacji i szukania nowych, odpowiedzialnych domów - są już pierwsze zgłoszenia. To dopiero początek ich drogi do normalności. Mamy również nadzieję, że pozostałe psiaki, które mamy pod swoją opieką znajdą odpowiedzialne domy - nie trafiły do nas po tak medialnej akcji, jak zamknięcie Sobolewa, ale również zasługują na szansę na normalne życie i miłość człowieka - mówi Agnieszka Wójcik.

Psy w „Dobrych Łapkach”. Jeden ma w ciele śrut

Trzy psy z Sobolewa ewakuowała także puławska Fundacja „W dobrych łapkach”

Fundacja Przyjazna Łapa „Po ludzku do zwierząt”

Psy, które zastaliśmy na miejscu podczas interwencji, były przerażone. Jeden z nich wykopał sobie w ziemi jamę, w której próbował ukryć się przed wzrokiem człowieka

Stowarzyszenie „Ekipa Uszy do Góry”

Wiele razy dosłownie ścigaliśmy się z hylem, żeby na miejscu być przed nim

- Zachowanie zwierząt w Sobolewie wiele mówi o tym, jak były tam traktowane. Nasza trójka z boksu nr 41 dopiero przekonuje się, że człowiek może nie tylko krzywdzić, ale i być dobry - piszą wolontariusze organizacji na jej oficjalnym profilu na Facebooku.

Psiaki przechodzą teraz szczegółowe badania. U jednego z nich prześwietlenie wykazało śrut w ciele.

- Na ten moment nie wiemy, czy to pamiątka z czasów życia w schronisku, czy tego przed nim. Dopiero prześwietlenia kolejnych psiaków dadzą nam większe podstawy do oceny, czy był to jeden ze sposobów „zajmowania się” zwierzętami w Sobolewie - donosi Fundacja „w dobrych łapkach”.

Wszystkie zabezpieczone przez Fundację psy mają zapewnione domy tymczasowe. Na swoim profilu w mediach społecznościowych „W dobrych łapkach” publikuje ich zdjęcia i apeluje do ewentualnych właścicieli o kontakt.

- Jeśli ktoś rozpoznaje w naszych psiakach swojego byłego pupila, prosimy o kontakt. Zostaną one jednak zwrócone dopiero po diagnostyce i udowodnieniu właścicielstwa - tłumaczą wolontariusze.

Jeśli nikt się nie zgłosi, będą szukali psiakom nowych domów.

Marta Pietroni

Sąd: Zamiarem Leszka L. nie było przestraszenie byłej żony czy spowodowanie u niej drobnych obrażeń

Winny usiłowania zabójstwa byłej żony. Linia obrony dotyczyła zawodu masarza i uboju świń

Zwabił byłą żonę do garażu, by za chwilę chwycić za nóż. Leszka L. spod Białej Podlaskiej oskarżono o usiłowanie zabójstwa. Obrona dowodziła: skoro 50-latek był masarzem i ubijał nawet kilkusetkilogramowe świnię, to - jeśliby tylko chciał - zabiłby i pokrzywdzoną. A skoro do tego nie doszło, to nie miał takiego zamiaru. Sąd ogłosił wyrok 29 stycznia.

Popchnął, przyduślił i zadawał ciosy

Jak ustalili śledczy, Leszek L. 20 sierpnia ub.r. zwabił byłą żonę do garażu, zaszedł ją od tyłu, popchnął, a gdy ta upadła, przyduślił do ziemi i zadał trzy ciosy nożem w okolice klatki piersiowej i inne okolice ciała, powodując u pokrzywdzonej kilka ran, jednak głównie powierzchownych. 50-latek nie osiągnął celu - jakim zdaniem prokuratora było zabójstwo - ze względu na postawę obronną ko-

biety i pomoc udzieloną jej przez syna, który odciągnął napastnika od pokrzywdzonej.

- Pokrzywdzona z obrażeniami ciała trafiła pod opiekę lekarzy. Policjanci zatrzymali 50-latkę, który jest byłym mężem kobiety. Para po rozwodzie nadal mieszkała razem w domu w gminie Biała Podlaska. W chwili zatrzymania Leszek L. był nietrzeźwy: miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Nie tylko usiłowanie zabójstwa

Leszek L. trafił do aresztu, w którym przebywa do tej pory. Prokurator postawił mu zarzut usiłowania zabójstwa byłej żony, ale nie tylko. Ponadto 50-latek odpowiadał za znęcanie się psychiczne i fizyczne nad żoną. Według ustaleń śledczych, będąc pod wpływem alkoholu miał m.in. wszczynać bezpodstawne awantury, rzucać przedmiotami czy też uderzyć kobietę otwartą dłoń w twarz. Znęcanie się miało dotyczyć także trójki jego dzieci.

Do zarzucanych mu czynów Leszek L. się nie przyznał. Nie potrafił wyjaśnić prokuratorowi tego, co zaszło w garażu.

Linia obrony: zajmował się



Sąd uznał Leszka L. za winnego wszystkich zarzucanych mu czynów, w tym usiłowania zabójstwa byłej żony. Najbliższe lata 50-latek z gminy Biała Podlaska ma spędzić za kratami

Łukasz Obłóza, sąd okręgowy w Lublinie Czym innym jest ubój trzody czy rozbiór mięsa, a czym innym zaatakowanie człowieka, który podejmuje walkę o swoje życie

ubojem trzody chlewnej

czynów.

Podczas procesu przed Sądem Okręgowym w Lublinie 50-latek konsekwentnie nie przyznawał się do usiłowania zabójstwa oraz pozostałych, z zarzucanych mu

- Linia obrony oskarżonego koncentrowała się na próbie wykazania, że gdyby rzeczywiście chciał byłą żonę zabić, to mógłby to z łatwością uczynić. A to, że nie doszło tragicznego skutku,

dowodzi właśnie tego, że oskarżony nie chciał tego uczynić. Dlaczego? Dlatego, że oskarżony z zawodu jest masarzem, zajmował się ubojem trzody chlewnej, nawet kilkuset kilogramowych świń. Ta linia obrony zmierzała do wykazania, że kobieta o wadze kilkudziesięciu kilogramów nie była dla niego żadnym przeciwnikiem. Nie wchodząc w szczególności sposobów uboju trzody chlewnej, w ocenie sądu czym innym jest ubój trzody czy rozbiór mięsa, a czym innym zaatakowanie człowieka, który podejmuje walkę o swoje życie. A trzeba pamiętać, że sprawca miał około 1,5 promila alkoholu we krwi, co też skuteczność jego działań na szczęście osłabiła - opisał później sędzia Łukasz Obłóza.

Zdenerwował się po rozmowie z kuratorką sądową

Wyrok zapadł w czwartek, 29 stycznia. Sąd uznał Leszka L. za winnego wszystkich zarzucanych mu czynów, w tym usiłowania zabójstwa byłej żony, za co skazał go na karę 10 lat i trzech miesięcy pozbawienia wolności.

- Oskarżony w rozmowie z kuratorką sądową dowiedział się, że na następny dzień planowane

jest posiedzenie sądowe w przedmiocie zarządzenia wykonania wobec niego kary pozbawienia wolności, a postępowanie zostało zainicjowane przez byłą żonę. Wzbudziło to w nim zdenerwowanie - ustalił sąd, co zreferował w czwartek sędzia Łukasz Obłóza.

Podczas ataku w garażu kobieta zdołała wytrącić nóż z ręki Leszka L., ale ten chwycił za kolejną. Matkę uratował syn, który obezwładnił 50-latkę.

- Trudno zakwalifikować czyn oskarżonego inaczej, niż usiłowanie zabójstwa, biorąc pod uwagę: rodzaj użytych narzędzi, sposób zadawania ciosów, ich dynamikę i siłę, wymierzenie ciosów w okolice serca, determinację sprawcy. To wszystko dowodzi, iż zamiarem Leszka L. było spowodowanie śmierci, a nie przestraszenie byłej żony czy spowodowanie u niej drobnych obrażeń ciała - podkreślił sędzia.

W czwartek w sądzie na ogłoszeniu wyroku nie było ani prokuratora, ani oskarżonego oraz jego obrońcy. Wyrok nie jest prawomocny, co oznacza, że strony mogą wnieść od niego apelację. Niezależnie od tego Leszek L. decyzją sądu pozostaje w areszcie.

Dominik Smagała

Na poczet kary zaliczono jej nieco ponad roczny pobyt w areszcie

Rozbiór mięsa zakończony tragedią. 55-letnia kobieta skazana na długą odsiadkę

Zaledwie cztery rozprawy wystarczyły Sądowi Okręgowemu w Lublinie, by rozstrzygnąć kwestię zbrodni w Niedźwiadzie Kolonii (pow. lubartowski), gdzie śmiertelnie ugodzony nożem został 43-letni mężczyzna. Jego konkubina, oskarżona o zabójstwo, dowodziła, że był to nieszczęśliwy wypadek.

To nie było nadzianie się na nóż

Oskarżona Ewa T. przekonywała śledczych, że był to nieszczęśliwy wypadek, gdy trzymany w ręku nóż wypadł jej i wbił się w klatkę piersiową Mariusza K. Nie potrafiła jednak logicznie wyjaśnić, jak dokładnie do tego doszło.

- To nie było „nadzianie się” na nóż. Świadczy o tym rana, cios



Czyn Ewy T. zakwalifikowano jako zabójstwo. Kobieta skazana za to na 13 lat pozbawienia wolności

został zadany z dużą siłą - stwierdziła jednak kategorycznie biegła medycyny sądowej na grudniowej rozprawie.

Pokłócili się o mięso

Chodzi o zdarzenie z 7 grudnia 2024 roku w Niedźwiadzie Kolonii w gminie Niedźwiada (pow. lubartowski). Wątpliwości nie ulega natomiast, że do tragedii doszło po awanturze między parą konkubentów - 55-letnią Ewą T. i 43-letnim Mariuszem K., która wybuchła podczas rozbioru mięsa. Uczestnicy tego „wydarzenia” pili wcześniej wódkę.

- Mariusz zaczął pakować mięso do worka. Powiedział: „Pies będzie miał co jeść do świąt i w święta!”. „Ch... cię obchodzi, to jest moje mięso i moje pieniądze!” - tak odpowiedział na moje pytanie o to, co robi. Ewa na to, że też dała 400 zł na mięso. Zaczęła mu odbierać to mięso. Zauważyłam, jak się

przewróciła. Nie wiem, dlaczego upadła. Za chwilę usłyszałam rumor i Mariusz leży na plecach - relacjonowała w sądzie sąsiadka Ewy T., która była świadkiem zdarzenia.

Mariusz K. stracił przytomność. Miał puls, ale słabo wyczuwalny. Po pomoc medyczną zadzwoniono dopiero po jakimś czasie. Życia mężczyzny nie udało się uratować.

Zamiar: ciężki uszczerbek. Efekt: zabójstwo

Ewa T. została zatrzymana i aresztowana. Nie przyznała się jednoznacznie do popełnienia zarzucanego jej przez prokuratora zabójstwa. W sądzie nie zajęła w tej kwestii jasnego stanowiska i odmówiła składania wyjaśnień.

Proces nie trwał długo. Rozpoczął się w październiku, wyrok zapadł 26 stycznia. Sąd potrzebował czterech rozpraw, by podjąć decyzję o winie i karze dla Ewy T.

„Działając z zamiarem bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu swego konkubenta, przewidując i godząc się z tym, że jej zachowanie wywoła skutek w postaci jego śmierci, jednokrotnie z zamachu z góry ugodziła go nożem w klatkę piersiową, powodując w ten sposób ranę kłutą serca, co doprowadziło do zgonu, w postaci zatrzymania akcji serca” - orzekł sędzia Adam Daniel.

Czyn Ewy T. zakwalifikowano jako zabójstwo. Kobieta skazana za to na 13 lat pozbawienia wolności. Na poczet kary zaliczono jej nieco ponad roczny pobyt w areszcie. Dodatkowo kobietę zobowiązano do zapłacenia częściowego zadośćuczynienia osobie bliskiej zmarłemu w wysokości 25 tys. zł.

Wyrok nie jest prawomocny, co oznacza, że strony mogą wnieść od niego apelację.

Dominik Smagała
REG

» DODATEK TELEWIZYJNY

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 04.02.-10.02.2026

MAGAZYN KULINARNY SOBOTA TVP 2 11:35

Super Gary. Gotuj z Bosacką!

Katarzyna Bosacka wraca z nowym show! Dziennikarka twierdzi, że jedzenie to styl życia warunkujący zdrowie, wraz z nowym show chce zmieniać złe nawyki polskich rodzin. Program „Super Gary. Gotuj z Bosacką” to miks o charakterze edukacyjnym z elementami reality show doradzający widzom, jak powinni się zdrowo i racjonalnie odżywiać. Bosacka nie tylko uczy, jak kupować i gotować mądrze oraz tanio. Pokazuje również, w jaki sposób czytać etykiety i wybierać produkty spożywcze, ale także jak z nich korzystać, by nie marnować jedzenia. „Super Gary. Gotuj z Bosacką” to pełne humoru spotkanie z polskimi rodzinami „od kuchni”. W każdej jest



przecież ktoś, kto wymaga zachęty do gotowania zdrowych i smacznych dań, zmiany nawyków żywieniowych czy przejścia na dietę redukcyjną, która wcale nie musi być niesmaczna i monotonna. Wręcz przeciwnie! Katarzyna Bosacka udowodni, że może ona dawać przyjemność!

SERIAL KRYMINALNY PONIEDZIAŁEK TVN 21:35

Młode gliny

„Młode gliny”, nowy serial kryminalny TVN, skupiający się na pracy funkcjonariuszy policji, którzy dopiero zaczynają służbę. Każdy odcinek to nie tylko nowa sprawa kryminalna. To również etyczne dylematy, konieczność podejmowania trudnych moralnie decyzji, chęć niesienia pomocy i wykazania się. Pod czujnym okiem naczelnika Szymona Dece (Robert Koszucki), działa Agata (Zofia Zborowska-Wrona) i Monika (Katarzyna Gałązka), Sandra (Dominika Kryszczyńska) i Olek (Marcel Opaliński), Michalina (Mayu Gralińska-Sakai) i Kacper (Henryk Simon). Dzięki wsparciu Basi (Wiktorija Gąsiewska) i Jurka (Michał Węgrzyński) stawiają czoła codziennym wyzwaniom. Nad ich pracą czuwa także komendant Izabela Muszyńska (Anna Dereszowska)



– służbistka, bezwzględnie przywiązana do regulaminów i procedur. W pierwszym odcinku dochodzi do strzelaniny w lesie pod Warszawą. Ginie starszy mężczyzna i jego młoda synowa, a przy życiu zostaje tylko mały chłopczyk. Czy młodej i niedoświadczonej ekipie uda się dotrzeć do prawdy i ustalić winnego?

KABARET I SATYRA SOBOTA POLSAT 19:55



XXX Jubileuszowy Festiwal Kabaretu Koszalin 2025

W koszalińskim amfiteatrze odbył się jubileuszowy XXX Festiwal Kabaretu – najstarsza impreza kabaretowa w Polsce. Wydarzenie poprowadzili gwiazdy kabaretu Koń Polski – Leszek Malinowski, Waldemar Sierański i Maria Borzyszkowska

TELETURNIEJ PONIEDZIAŁEK TVN 20:55



The Floor

Kolejny sezon ekscytujących starć! Stu śmiaków ponownie staje do walki w serii pojedynków. Zwycięza ten, kto jako ostatni pozostanie na planszy. Każdy staje przed dylematem: czy walczyć z kolejnym przeciwnikiem, aby zyskać jeszcze więcej terytorium i zaryzykować wszystko? Jest o co walczyć – zwycięzca otrzymuje 100 tysięcy złotych.

PIĄTEK 6 Lutego

TVP 1

6.15 Akacyjowa 38 (789) **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa tamie przepisy **9.00** Ranczo (78) **10.00** Komisarz Alex (91) **11.00** Ojciec Mateusz (66) **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogo-da **12.40** Halo, tu Mediolan **13.00** W krainie niedźwiedzia **14.00** Wichrowe wzgórze (354)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka – teleturniej **16.05** Dziedzictwo (826) – serial obyczaj. Turcja **17.00** Teleexpress **17.30** Jaka to melodia? **18.10** Klan (4650) – telenowela Polska **18.45** Akacyjowa 38 (803) – serial obyczaj. Hiszpania **19.30** 19.30 **19.55** (L) ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Ceremonia otwarcia **23.10** Tyle co nic – dramat obyczaj. Polska 2023 Reż. Grzegorz Dębowski, wyk. Artur Paczesny, Monika Kwiatkowska, Agnieszka Kwietniewska Jarek jest liderem protestu przed domem lokalnego po-sła, ale spotkają go wkrótce nieoczekiwane konsekwencje wystąpienia przeciwko wła-dzy. Stanie się ofiarą intrygi, która mu mocno zaszkodzi. **1.00** Pierwszy strzał – film sen-sacyjny USA/Kanada/ W. Bryt. 2017

TVP 2

5.25 M jak miłość (1688) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się **6.50** Barwy szczęścia (3310) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.55** Operacja zdrowie **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (15) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (836) – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (323) – telenowela Hiszpania 2024 **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (16) – serial obyczaj. Turcja 2024 Cemil niespodziewanie za-słał i trafił do szpitala. Portal publikuje przeprosiny. Kolejne starcie Nusreta z Mukadder. Hancer nachodzi Cihana w biurze. Cihan odwiedza Cemila w szpitalu. **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu – teleturniej **19.25** Barwy szczęścia (3310, 3311) – serial Polska **20.45** Postaw na milion – teleturniej **21.45** To jest grane – program muzyczny **22.25** Legalna blondynka 2 *** – komedia USA 2003 Reż. Charles Herman-Wurm-feld, wyk. Reese Witherspo-on, Sally Field, Regina King **0.10** Labirynt – thriller USA 2013 **** Reż. Denis Villeneuve, wyk. Hugh Jackman, Jake Gyllen-haal, Viola Davis

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – pro-gram reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.30** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025, wyk. Arkadiusz Krygier, To-masz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber **14.40** Dlaczego ja? (1440): Wypa-dek – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (920) – serial fabularno-dokumen-talny Polska 2024 Bogdan w prima aprilis robi rodzinie żarty. Tym razem pomieszał żonę opakowania z jej kosmetykami, w wyniku czego zaspana kobieta sma-ruje twarz wysoko stężonym kwasem glikolowym. **17.00** Gliniarze (1081) – serial fabularno-dokumen-talny Polska **18.00** Pierwsza miłość (4149) – serial Polska **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Disco Star – program rozrywkowy **22.00** Transformers: Zemsta upa-dłych – film sf USA 2009 *** romantyczna USA 2014 **1.25** Inna kobieta – komedia *** **3.45** Ewa gotuje – magazyn Polska 2025 **4.40** Disco gramy!

TVN

5.15 Jak to jest zrobione? – serial dok. Kanada 2012 **5.35** Uwaga! – magazyn Polska 2026 **5.50** Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje: Racibórz – Imperia – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN **11.25** Ku-chenne rewolucje: „Restauracja ro-dzinna”, Lubin – reality show **13.35** Ukryta prawda (1625-1627) – serial fabularno-dokumentalny Polska

16.50 Detektywi (225, 226) – serial fabularno-dokumen-talny Polska 2025 Detektywi pomagają pewnej siedemdziesięcioletce odnaleźć pobitą nieznajomą, którą star-sza pani zaprosiła do siebie, a która następnego dnia zniknęła z oszczędnościami starszki. **19.00** Fakty **19.35** Kroniki Mediolan-Cortina – magazyn **19.50** Uwaga! – magazyn **20.00** Harry Potter i Zakon **** Feniksa – film przygodowy W. Bryt./USA 2007 Reż. David Yates, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson Bohater spędza wakacje w domu na Privet Driver, a gdy pojawiają się Demen-torzy, używa magii obronnej. Ministerstwo dowiaduje się o tym i chce go wyrzucić ze szkoły za złamanie regula-minu. **23.00** Szogun (5) – serial hist. USA/Japonia **0.45** Kuba Wojewódzki – talk show

TVN 7

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **16.00** Sąd rodzinny **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Zagadki losu **19.00** Ukry-ta prawda **20.00** **** Małżeństwo na skróty – komedia Australia 2021, reż. Josh Lawson, wyk. Rafe Spall **22.10** **** Banksterzy – dramat Polska 2020, reż. Marcin Zieliński, wyk. Antoni Królikowski **0.25** ★★ Torque. Jazda na krawędzi – film sens. USA 2004, reż. Joseph Kahn, wyk. Monet Mazur **2.10** Żyjąc z potworem

TVP Kultura

10.40 „Unity” – finał zagranicznego pro-gramu kulturalnego Polskiej Prezydencji w Brukseli **12.10** Rosa Bonheur, por-trecistka natury **13.25** Kulturalni **14.15** Dobre strony **14.35** ★★ Tydzień z życia mężczyzny – dramat obycz. Polska 1999 **16.45** Informacje kulturalne **17.05** Kalina **18.10** Gwiazdzbójczy TVP Rozrywka **18.50** Karnawały **20.00** Amerykański świat pod-ziemia **21.50** Tygodnik kulturalny **22.45** Scena alternatywna **23.15** ★★ Po-dróż Felicji – dramat Kan./W. Bryt. 1999

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (19, 20) **7.55** Bo-gaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (296, 297) **10.55** Na ratunek 112 **11.55** Trudne sprawy **14.55** Ktoś tu kłamie? **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1354, 1355) – serial obyczaj. Polska **20.00** Gwiazdy kabaretu – pro-gram rozrywkowy **22.00** ★★ Pamięć absolutna – film sf USA/Meksyk 1990, reż. Paul Verhoeven, wyk. Arnold Schwarze-negger **0.25** STOP Drogówka **1.25** Love Island. Wyspa miłości **2.30** Interwencja

TV Trwam

11.25 Głos Polski **11.35** Natura et Homo **12.20** Głos serca (94) **13.05** Historia krzy-za na Tarnicy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modli-twa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Zniewolenie **16.55** Sokolnik **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Brat Franciszek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

9.55 (L) ZIO 2026: Łyżwiarstwo figuro-we - transmisja **11.20** Sylwetki olimpijski **11.35** (L) ZIO 2026: Łyżwiarstwo figuro-we **13.15** Sylwetki olimpijskie **13.35** (L) ZIO 2026: Łyżwiarstwo figurowe **15.00** Z kart historii zimowych igrzysk olimpij-skich **16.20** ZIO Pekin 2022: Starty Po-laków **17.20** Cena sukcesu **18.30** Halo, tu Mediolan **19.00** Studio **20.25** (L) Piłka nożna: Wisła Kraków – GKS Tychy **23.00** Olimpijski wieczór **23.55** ZIO 2026: Cere-monia otwarcia - transmisja (powtórka)

TV Puls

6.00 Nash Bridges (67, 68) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Triumf mi-łości (13) **11.00** Triumf miłości (14) **12.00** Nie igraj z aniołem (7) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (449, 450) – serial oby-czaj. Polska **16.00** Ranczo (77, 78) – serial kom. Polska **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (935, 936) **20.00** ★★ Trans-porter 3 – film sens. Fr./USA/Ukr./W. Bryt. 2008 **22.05** ★★ Człowiek w mroku – film sens. USA 2024 **0.10** ★★ Przekręt – komedia krym. W. Bryt./USA 2000

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

TV stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

SOBOTA 7 Lutego

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55** Ranczo (79) **9.55** Komisarz Alex (269) **10.50** Halo, tu Mediolan **11.05** Studio olimpijskie **11.25 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Narciarstwo alpejskie – zjazd mężczyzn; Biegi narciarskie – bieg kobiet na 10 km

15.05 Tajemnice kultowych seriali – magazyn **16.05** Dziedzictwo (827) – serial obyczaj. Turcja **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka: Toronto – reality show **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Krew z krwi (5) Carmen, Franek, ranny Luther i Broniek uciekają przez las przed ludźmi Helmuta. Franek obwinia matkę o śmierć Niny i odrzuca jej pomoc. Tarczyński bada miejsce zbrodni. Odnajduje głowę Niny. **21.25** Biała odwaga – dramat *** wojenny Polska 2024 Reż. Marcin Koszałka, wyk. Filip Plawiak, Julian Świążewski, Jakub Gierszał **23.30** Gdzie jesteś, Amando? – **** dramat kryminalny USA 2007 Reż. Ben Affleck, wyk. Casey Affleck, Michelle Monaghan, Morgan Freeman **1.30** Sprawdzamy – magazyn Polska 2026 **1.55** Tyle co nic – dramat obyczaj. Polska 2023

TVP2

5.15 Barwy szczęścia (3307, 3308) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1906) – serialPolska 2026 **7.30** Pytanie na śniadani e – magazyn **11.35** Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn **12.10** Postaw na milion – teleturniej **13.05** Panna młoda (16) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej **15.15** Szansa na sukces. Opole 2025: Zbigniew Holdys **16.20** Na dobre i na złe (979) – serial obyczaj. Polska **17.20** Panna młoda (17) Mukadder ma pretensje do Sinem, że broni Hancer. Cemil pokazuje Hancer kupioną suknię ślubną. Cihan jest wściekły na Hancer i chce zerwać kontrakt. Engin przemawia Cihanowi do rozsądku. **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Słowo na niedzielę **19.00** Informacje kulturalne **19.25** Rodzinka.pl (302) – serial kom. Polska **20.00** The Voice Senior: Półfinał – program rozrywkowy **23.05** W blasku nocy *** – romans USA 2018 Reż. Scott Speer, wyk. Bella Thorne, Patrick Schwarzenegger, Rob Riggie **0.45** Wesele – komediodramat **** Polska 2004 Reż. Wojciech Smarzowski, wyk. Marian Dziędziel, Tamara Arciuch, Iwona Bielska **2.45** Morderstwa w Arbois *** – film krym. Francja 202 Reż. Laurence Katrian

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.00** Darek Stolarz – remont w 3 dni – program rozrywkowy **12.05** Smerfy – film animowany USA/Belgia/Kanada 2011 **14.15** *** 1000 lat po Ziemi – film sf USA 2013, reż. M. Night Shyamalan, wyk. Jaden Smith, Will Smith, Sophie Okonedo **16.40** Jeszcze większe dzieci *** – komedia USA 2013 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Chris Rock, David Spade Lenny postanawia wrócić w rodzinne strony, gdyż tęskni za kolegami z młodości. Początkowy entuzjazm ustępuje miejsca przerażeniu. Lenny nie spodziewa się, że jego koledzy są obecnie aż tak szaleni. **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy – program publicystyczny **19.55** XXX Jubileuszowy Festiwal Kabaretu Koszalin 2025 – rozrywka **23.30** xXx II: Następny poziom – *** film sensacyjny USA 2005 Reż. Lee Tamahori, wyk. Ice Cube, Willem Dafoe, Samuel L. Jackson Darius Stone, nowy agent programu xXx, zostaje wysłany do Waszyngtonu, aby zapobiec próbie zamachu na prezydenta USA. **1.55** Superfly – film sensacyjny *** USA 2018 **4.40** Disco gramy!

TVN

5.20 Nauka jazdy – program rozrywkowy Polska 2018 **5.55** Uwaga! **6.10** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Staropolska”, Szczecin – reality show Polska 2022 **7.10** Magda gotuje Internet – talk show Polska 2026 **7.45** Dzień Dobry TVN **11.50** Na Wspólnej (4155-4158) – serial Polska 2026 **13.50** Anatomia piękna – serial dok. Polska 2025 **15.00** Bardzo Dziki Zachód *** – film sensacyjny USA 1999 Reż. Barry Sonnenfeld, wyk. Will Smith, Kevin Kline, Kenneth Branagh **17.20** Królewskie wakacje *** – melodramat USA/ Rumunia 2017 Reż. Ernie Barbarash, wyk. Merritt Patterson, Jack Donnelly, Samantha Bond **19.00** Fakty **19.25** King's Arena 2 – kulisy **19.35** Kroniki Mediolan-Cortina **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Harry Potter i Księżę **** Półkrwi – film fantasy W. Bryt. 2009 Reż. David Yates, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson Harry rozpoczyna z przyjaciółmi szósty rok nauki w słynnej szkole magii. W jego ręce trafia księga należąca do tajemniczego Księcia Półkrwi. **23.20** Szogun (6) – serial hist. USA/Japonia **1.10** Skok stulecia – film **** sensacyjny USA 2018 **3.55** Szpital św. Anny (25) – serial obycz. Polska 2025

TVN 7

6.55 Batwheels **7.25** *** Alvin i wiewiórki – komedia USA 2007 **9.15** Ukryta prawda **13.20** Detektywi **15.15** Pogromcy chaosu **16.20** **** Władca Pierścieni: Drużyna Pierścienia – film fantasy USA/Nowa. Zel. 2001 **20.00** *** Star Trek: W ciemność – film sf USA 2013, reż. J.J. Abrams, wyk. Chris Pine **22.50** *** Dziewczyna w czerwonej pelerynie – horror USA/Kan. 2011, reż. Catherine Hardwicke, wyk. Amanda Seyfried **1.05** *** Odważna – dramat USA/Australia 2007, reż. Neil Jordan, wyk. Jodie Foster

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **7.00** Galileo **9.05** #Jesteśmy-DlaDzieci – magazyn **9.30** Gwiazdy kabaretu – program rozrywkowy **9.55** Galileo **12.55** *** Miłość do kwadratu – komedia Polska 2021, reż. Filip Zylber, wyk. Adrianna Chlebicka, Mateusz Banasiuk, Mirosław Baka **15.00** Policjantki i policjanci (1346-1350) – serial obyczaj. Polska 2025 **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (972-975) – serial krym. Polska 2025 **0.05** Gwiazdy kabaretu – program rozrywkowy **2.05** STOP Drogówka

TVP Kultura

9.55 Informacje kulturalne **12.05** *** Niespotkanie spokojny człowiek – komedia Polska 1975 **13.15** **** Kaprysy Łazarza – komedia Polska 1973 **14.15** Wydarzenie aktualne **14.50** The Police – kulisy wielkiej kariery **16.20** Tamte lata, tamte dni **17.00** **** Światła rampy – dramat obycz. USA 1952 **19.25** 20 x 20 Lat TVP Kultura **20.00** **** Wielkie oczy – film biograf. USA/Kan. 2014, reż. Tim Burton, wyk. Amy Adams **21.55** Deep Purple: Perfect Strangers Play Show

TV Trwam

12.50 Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierze w Boga **16.10** Prorok Ukrainy **17.00** Stefan Kardynał Wyszyński – Troskliwy Duszpasterz Jasnogórski **17.30** Przelamując bariery **18.15** W naszej rodzinie **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca (119) **23.00** Odpowiedzialni za Kościół

TVP Sport

10.05 (L) ZIO 2026: Curling – pary mieszane **12.20** ZIO 2026: Ceremonia otwarcia **14.55** Halo, tu Mediolan **15.55 (L)** ZIO 2026: Łyżwiarstwo szybkie – finał 3000 m kobiet; Saneczkarstwo – jedyński mężczyzna **18.40 (L)** ZIO 2026: Skoki narciarskie – konkurs ind. kobiet na skoczni HS 107 **19.55 (L)** ZIO 2026: Skoki narciarskie – konkurs ind. kobiet na skoczni HS 107 **21.25** ZIO 2026: Narciarstwo alpejskie mężczyzn; Biegi narciarskie kobiet na 10 km

TV Puls

5.00 Dyżur – program dokumentalny **6.00** Kobra – oddział specjalny (4-6) – serial sens. Niemcy **9.00** Taki jest świat – magazyn **9.25** Wojciech Cejrowski. Boso – Karaiby **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (441, 443, 445, 447, 449, 932-936) – serial obyczaj. Polska **20.00** *** Żądza śmierci – film sens. USA/Kan./Rosja 2009 **22.00** *** Largo Winch – thriller Fr. 2008 **0.10** *** Na podsłuchu – film sens. USA 2022 **2.20** Taki jest świat – magazyn **3.15** Menu na miarę – magazyn

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 8 Lutego

TVP 1

8.00 Tydzień **8.40** Zmiennicy (8) **9.55** Ojciec Mateusz (436) **10.55** Komisarz Alex (275) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.25** Halo, tu Mediolan **12.40** Studio olimpijskie **12.55 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Snowboard – finał giganta równoległego kobiet i mężczyzn **15.15** Studio olimpijskie Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026 – magazyn **15.55 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Łyżwiarstwo szybkie – finał 5000 m mężczyzn **16.45** Teleexpress **17.00 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Łyżwiarstwo szybkie – finał 5000 m mężczyzn **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** U Pana Boga w Królowym Moście (9) – serial kom. Polska **21.25** Żona dla Polaka: Toronto – reality show **22.25** Eiffel – film biograf. Francja/ **** Belgia/Niemcy 2021 Reż. Martin Bourboulon, wyk. Romain Duris, Emma Mackey, Pierre Deladonchamps **0.25** Biała odwaga – dramat *** wojenny Polska 2024 Reż. Marcin Koszałka **2.20** Sprawdzamy **2.45** Gdzie jesteś, Amando? **** – dramat kryminalny USA 2007

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3310, 3311) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1907) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **10.35** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka – program edukacyjny Polska 2025 **11.05** The Voice Senior – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej **15.10** Szansa na sukces. Opole 2025: Marek Dutkiewicz **16.10** Pan Mama (43) **16.40** Studio olimpijskie **16.55 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Saneczkarstwo – 3. przejazd jedynek mężczyzn **17.55** Studio olimpijskie **18.30 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Saneczkarstwo – 4. przejazd jedynek mężczyzn **19.25** Studio olimpijskie **19.40** Legalna blondynka 2 *** – komedia USA 2003 Reż. Charles Herman-Wurmfeld, wyk. Reese Witherspoon, Sally Field, Regina King **21.25** Reguła milczenia – thriller *** USA/Kanada 2012 Reż. Robert Redford, wyk. Robert Redford, Shia LaBeouf, Julie Christie **23.40** Muzyka na dobry wieczór: Kortez **0.55** Krucjata. Prawo serii (9) **1.50** W blasku nocy *** – romans USA 2018 Reż. Scott Speer, wyk. Bella Thorne, Patrick Schwarzenegger, Rob Riggie

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.30** Zakochany Madagaskar – film animowany USA 2013 **12.00** Minionki rozrabiają – film animowany USA/Francja 2013 **14.20** *** Park Jurajski III – film sensacyjny USA 2001, reż. Joe Johnston, wyk. Sam Neill **16.20** 47 roninów – film fantasy *** USA/W. Bryt./Japonia/ Węgry 2013 Reż. Carl Rinsch, wyk. Keanu Reeves, Hiroyuki Sanada, Rinko Kikuchi Kai jako dziecko zostaje przygarnięty przez księcia Ako-Naganoriego Asano. Dorastając, zakochuje się w jego córce. Gdy księżę ginie, Kai i 46 roninów planują zemstę. **18.50** Wydarzenia **19.30** Państwo w państwie – program publicystyczny **19.55** Thor: Miłość i grom – film *** fantasy USA/Australia 2022 Reż. Taika Waititi, wyk. Chris Hemsworth, Natalie Portman, Christian Bale Thor musi zmierzyć się z galaktycznym zabójcą Gorrem. By mu się przeciwstawić, wzywa na pomoc Walkirię, Korga i Jane Foster, która włada jego młotem. **22.35** Kabaret K2. Jedziemy po bandzie – program rozrywkowy **0.00 (L)** Futbol amerykański: NFL Super Bowl

TVN

6.45 Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Magda gotuje Internet – talk show Polska 2026 **12.05** Co za tydzień **12.40** Będzie pięknie – serial dok. **13.45** Kuchenne rewolucje: „Restauracja w Borach”, Żalno – reality show **14.50** *** Akademia policyjna V: Misja w Miami Beach – komedia USA 1988, reż. Alan Myerson **16.55** Sonic. Szybki jak błyskawica *** – film przygodowy USA/ Japonia/Kanada/ W. Bryt. 2020 Reż. Jeff Fowler, wyk. James Marsden, Jim Carrey, Tika Sumpter **19.00** Fakty **19.35** Kroniki Mediolan-Cortina – magazyn **19.50** Władca Pierścieni: Dwie wieże – film fantasy USA/ Nowa Zelandia 2002 Reż. Peter Jackson, wyk. Elijah Wood, Sean Astin, Ian McKellen Drużyna Pierścienia została rozbita. Boromir nie żyje, Merry i Pippin trafili do niewoli, a Aragorn, Legolas i Gimli ruszyli im z odsieczą. Mimo przeszkód Frodo Baggins i Samwise Gamgee podążają do Mordoru. **23.35** Nieustraszeni bracia Grimm *** – film fantasy USA/Czechy/ W. Bryt. 2005 Reż. Terry Gilliam, wyk. Matt Damon, Heath Ledger, Monica Bellucci **2.00** Szpital św. Anny (26) **3.00** Uwaga! – magazyn

TVN 7

8.55 Tedi i szmaragdowa tablica – film anim. Hiszp. 2022 **10.45** Ukryta prawda **13.45** Detektywi **15.40** Scooby-Doo! – film anim. USA/Kan. 2020 **17.40** *** Tarzan: Legenda – film przygod. USA/Austria/Kan./W. Bryt./Australia 2016, reż. David Yates, wyk. Alexander Skarsgård **20.00** *** Krytyczna decyzja – film sens. USA 1996, reż. Stuart Baird, wyk. Kurt Russell **22.55** *** Torque: Jazda na krawędzi – film sens. USA 2004, reż. Joseph Kahn **0.40** *** Małe rzeczy – thriller USA 2021, reż. John Lee Hancock

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **7.00** Gwiazdy kabaretu – program rozrywkowy **7.10** Wielkie tajemnice historii **9.00** Galileo **11.05** *** Jak posłubić milionera? – komedia rom. Polska 2019 **13.25** **** Pięty element – film sf Francja 1997 **15.55** *** Serce nie służy – komedia rom. Polska 2018 **17.55** Uroczysko (111-114) – serial krym. Polska **20.00** Sprawiedliwi. Trójiasto (89-92) – serial krym. Polska **0.05** STOP Drogówka **1.05** 11 września – ostatnie minuty lotu 93 **2.05** Covidowi zwyciężczy

TVP Kultura

10.00 The Police – kulisy wielkiej kariery **11.25** Pan wzywał, Milordzie? (7) **12.30** Dobre strony **12.55** **** Światła rampy – dramat USA 1952 **15.15** Kolekcja **15.35** **** Księżniczka w osłej skórze – baśń filmowa Fr. 1970 **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Teatr TV: Tango – spektakl Polska 1999, reż. Maciej Englert, wyk. Danuta Szafłarska **20.00** **** Pokój z widokiem – dramat W. Bryt. 1985, reż. James Ivory, wyk. Helena Bonham Carter **22.05** Kulturalni

TV Trwam

12.00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.20** Papież Polak do rodaków **13.00** Przebudzenie giganta – św. Weronika Giuliani **14.40** Maryja, Matka ludzi **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Maja katolicka rodzina **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to widzimy

TVP Sport

8.55 (L) ZIO 2026: Snowboard – gigant równoległy kobiet i mężczyzn **11.25 (L)** ZIO 2026: Narciarstwo alpejskie – zjazd kobiet; Biegi narciarskie mężczyzn na 10 km **14.00 (L)** ZIO 2026: Biatlon – sztafeta mieszana 4 x 6 km **15.45** ZIO 2026: Snowboard – finały giganta równoległego kobiet i mężczyzn **17.30 (L)** PKO BP Ekstraklasa: GKS Katowice – Widzew Łódź **20.05 (L)** ZIO 2026: Łyżwiarstwo figurowe – finał drużynowy **23.00** Olimpijski wieczór

TV Puls

6.20 Nash Bridges (66) – serial sens. USA **7.15** Kobra – oddział specjalny (7, 8) – serial sens. Niemcy **9.10** Ranczo (78-82) – serial kom. Polska **14.00** *** Abigail – film przygod. Rosja 2019 **16.15** *** Moje wielkie greckie wesele – komedia rom. USA/Kan. 2002 **18.25** *** Nowe przygody Kopciuszka – komedia Fr. 2017 **20.00** *** Szybki Charlie – film sens. USA/W. Bryt. 2023 **21.55** *** Furióz – film sens. Polska 2021 **0.50** *** Moj dług – dramat Polska 2022

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



POWIAT ŁUKOWSKI

- Łuków**
- Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

- Sklep Agrotop Jerzy Piłdowski,
Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

- Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

- Radzyń:**
- Redakcja Plac Wolności 11
 - Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk,
ul. Dąbrowskiego 15
 - Brylancik ul. Ostrowiecka 20
 - Ubezpieczenia Pogoda
ul. Ostrowiecka 17

Wohyń

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna
ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

- Parczew**
- Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochlik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk
ul. Kolejowa 1
- Milanów**
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

- Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

- Lubartów**
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek 1 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

- Łęczna**
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14
- Cyców**
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

- Biała Podl.**
- Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12
- Międzyrzec**
- Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

- Opole Lubelskie**
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

- MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

- Kurów**
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

- Biłgoraj**
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

W sferze zawodowej Twoja sytuacja nie ulegnie zmianie. Pilnuj jednak finansów i nie bądź zbyt ufny. Bądź czujny, bo wiem możesz sporo zyskać, ale również stracić. Rozważ zmianę diety.

BLIŹNIĘTA

Przed Tobą rewelacyjna forma intelektualna. Nie braknie Ci dobrych pomysłów, którymi zaskoczysz swoich przełożonych. Postaraj się odkładać każdą wolną złotówkę.

LEW

W pracy udowodnisz, że jesteś osobą zaradną, logicznie myślącą i działającą z rozmachem. Zyskasz w oczach nie tylko szefa, ale również współpracowników. Nie musisz martwić się o finanse.

WAGA

Wykorzystaj szansę, którą daje Ci los i zabiegaj o awans lub podwyżkę. Działaj spontanicznie, ale rozsądnie. Odczujesz finansową poprawę. Możesz spróbować szczęścia na loterii.

STRZELEC

W tym tygodniu odczujesz wielką satysfakcję z wykonywanej przez siebie pracy. Usłyszysz zasłużone komplementy. To dobry czas na załatwienie ważnych urzędowych spraw.

WODNIK

W pracy będzie chwilami dość napięta atmosfera, a wszystko za sprawą niespodziewanej kontroli. Przejrzyj wszystkie dokumenty i sprawdź, czy gdzieś nie wkraść się błąd.

BYK

Ze wszystkimi zawodowymi obowiązkami uporaś się szybko i bez trudu. Znajdź więcej czasu na luźne kontakty ze współpracownikami. Postaraj się ograniczyć wydatki.

RAK

Pod koniec tygodnia wykażesz się inicjatywą, fachowością i decyzyjnością. Zabłyśniesz w oczach szefa i być może otrzymasz gratyfikację pieniężną. Czekaj Cię niespodziewany przyływ gotówki.

PANNA

Nadchodzący tydzień będzie dla Ciebie pomyślny w sprawach zawodowych. Zrećnie wykorzystasz sprzyjające okoliczności i okazje, aby zrobić dobry interes.

SKORPION

Mimo pewnych trudności wiele możesz zdziałać i osiągnąć duży sukces. Wystarczy, byś uwierzył w siebie i postępował tak, byś nie miał sobie nic do zarzucenia.

KOZIOROŻEC

Będziesz pomocny i otwarty na współpracę. Pojawiają się nowe zadania, które z pozoru będą wydawać się nie do wykonania. Chroń swój organizm przed infekcjami.

RYBY

W tym tygodniu czeka Cię sporo chaosu, pośpiech i natłok nieplanowanych obowiązków. Skup się na tym, by wszystko starannie wykonać. Bądź ostrożny w finansach.

POGODA (temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
-9	-20	-6	-14	0	-9	1	-3	0	-5	-3	-3	-7	-12
22 km/h		25 km/h		35 km/h		18 km/h		7 km/h		23 km/h		22 km/h	
1024 hPa		1020 hPa		1011 hPa		1014 hPa		1007 hPa		1012 hPa		1020 hPa	

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

WTOREK 3 LUTEGO

PONIEDZIAŁEK 9 LUTEGO

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 16. 02. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

DOM z wyposażeniem Działka ponad 6 arów Sól Tel. 665 111 493

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5m okolice Parczewa cena 15 tys zł Tel. 45 248 46 89

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM MIESZKANIE W ABRAMOWIE O POW. 60 M, 3 POKOJE, KUCHNIA, ŁAZIENKA. PO REMONCIE, OCIEPLONE, BEZCZYN-SZOWE. CENA DO UZGODNIENIA Tel. 664 963 748

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM DZIAŁKĘ ROLNO-LEŚNĄ Z PRZEZNACZENIEM O REKREACJĘ O POW. 0,8HA POŁ. W MIEJSCOWOŚCI BIELSKO GM. KARCZMISKA. DZIAŁKA POŁOŻONA W SPOKOJNEJ OKOLICY, DOBRY DOJAZD DO POSESJI. Tel. 693 580 077

SPRZEDAM DZIAŁKĘ ROLNO-LEŚNĄ Z PRZEZNACZENIEM O REKREACJĘ O POW. 0,8HA POŁ. W MIEJSCOWOŚCI BIELSKO GM. KARCZMISKA. DZIAŁKA POŁOŻONA W SPOKOJNEJ OKOLICY, DOBRY DOJAZD DO POSESJI. Tel. 693 580 077

SPRZEDAM dwie działki budowlane uzbrojone o nr 1385 i 1386 po 20 ary cena za 1 ar 5000 zł w Brzostówcu Tel. 889 390 566

SPRZEDAM 4 działki w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM pole orne 5 hektarów, w jednym kałku przy drodze. Podłódówek Tel. 57 561 73 66

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha i sprzęt gospodarczy. Dom i budynki murowane. Spokojna okolica. Okolice Nowodworu koło Ryk. Cena do uzgodnienia Tel. 692 515 086

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wanny, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

LOKAL handlowo-usługowy, 25m2, cena 300 tys. zł. Lubartów, ul. Słowackiego. Tel. 500 404 083

» KUPIĘ

KUPIĘ działkę rolną (pole) o powierzchni od 4 do 10 ha, położoną nie więcej niż 20 kilometrów od Ryk. Klasa ziemi bez znaczenia. Tel. 600 248 257, 600 766 118



» AUDI

AUDI a42015 Tel. 664 804 442

» FIAT

FIAT PANDA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» HYUNDAI

SPRZEDAM Hyundai Tucson 1.6 Diesel, Czarny, rok 2020, automat, cena do uzgodnienia, Parczew Tel. 606 926 084

» MAZDA

SPRZEDAM AUTO MAZDA 626 CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» MERCEDES

SPRZEDAM Mercedesa Benz W201 190D, 1987r Tel. 692 196 237

» MITSUBISHI

ASX 2012r, benzyna, 96750 km, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, stan b.dobry, serwisowany w ASO, dwa komplety kół. Badanie techniczne do 28.X.2026. Tel. 668 039 368

» NISSAN

NISSAN MICRA 2012 Tel. 664 804 442

NISSAN Juke 2011 Tel. 664 804 442

» PEUGEOT

AUTO PEUGEOT 205; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» RENAULT

RENAULT Scenic II 2007r. z salonu, pierwszy właściciel, benzyna, 2 kpl. opon, przebieg 110tys km. Tel. 501 656 554

RENAYLT SCENIK 2003 Tel. 664 804 442

» VOLVO

VOLVO V40 2013 Tel. 664 804 442

» VOLKSWAGEN



SPRZEDAM volkswagen golf IV 1,6 BENZYNA 1999R srebrny, hak Tel. 724 169 400

VOLKSWAGEN Touran 1.9 TDI 2008 r bdb stanie, czujniki parkowania, elektryczne szyby, Cena do uzgodnienia. Bliższe informacje pod numerem Tel. 501 485 286

SPRZEDAM AUTO BUS VOLKSWAGEN T4 CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» CZĘŚCI

SPRZEDAM silnik elektryczny 7,5 kw 700 zł Tel. 665 694 483

SPRZEDAM: podnośnik kubełkowy używany - pas i kubełki nowe, śruby do pasa; łóżyska nr 2319 MC 3, Nr 32218K, Nr 30228A okolice Radzyna Podl Tel. 516 048 800

SPRZEDAM koła opony zimowe 185x65x14. Felgi stalowe na cztery śruby. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM koła opony zimowe 195x65x15, felgi aluminiowe, rozstaw śrub 5x100. Seat Toledo. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 785 560 361

» INNE

SZUKAM MOTOCYKLI WSK, MZ, JAWA, JUNA-K, KOMAR, MOTORYNKA QUADY I INNE MODELE Z DAWNYCH LAT CZĘŚCI STARE, NOWE: SILNIKI, KOŁA, BŁOTNIKI, SIEDZENIA, ZAOFERUJĘ NAJLEPSZĄ CENĘ NIE JESTEM HANDLARZEM Tel. 780 078 232

LNCIA DELTA 2010 Tel. 664 804 442

DACKA Doker 2016 Tel. 664 804 442

DACIA Logan 2016 Tel. 664 804 442

» KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, klady, motocykle, motocykły w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566



SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ sprzęt rolniczy ciągnik, kombajn, prasa, ładowarka, przyczepa, motocykle i inne maszyny całe, uszkodzone ursus, zetor, t-25mtz, manito u, class, mf, deutz, motocykle wsk, wfm, shlj, junak, mz Tel. 695 044 722

SPRZEDAM siewnik poznaniak z 1989 rok prod 2,70 m szer na docisku, śrutownik bijakowy, opryskiwacz 400 l biardzki 2016 r, wialnia fabryczna, obsypnik do ziemniaków 3ka, pługi 3ki Tel. 517 642 344

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

SPRZEDAM lawetę do przewozu słomy i siana w belach lub kostkach. Przetrzaskarka zgrabiarkę na paski. Wielko-las 12 Tel. 697 439 271

PRZEWRAČARKA karuzelowa 6 - talerzowa Deutz - Fahr, stan bardzo dobry, możliwość transportu, cena 4700 zł, Tel. 513 933 271 Tel. 508 631 372

SPRZEDAM C-360; PRZYCZEPĄ ZBIERAJĄCĄ; KOPACZKĄ; PŁUGI 2 I 3; TALERZÓWKA -18; KOSIARKA ROTACYJNA; OBSYPNIK DO ZIEMNIAKÓW; TUR C-330, T-25; SZPIKULEC DO ROLEK; OWIES Tel. 508 096 193

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM paleciak oraz sadzarkę do tytoniu dwurzędową Tel. 722057655

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków Tel. 508 028 553

SPRZEDAM przyczepę rolniczą d-47b+ stelarz i plandeka z nadstawkami cena do negocjacji Gęś Tel. 505 358 613

ZETOR Proksima 2014 o mocy 90 KM z oryginalnym turem, bez DPF adblue, mechaniczny, skrzynia 40, przebieg 2260 motogodz, drzewo opałowe rąbane suche, deski suche 5 ćwierciówki sosnowe Tel. 669 031 013

KUPIE maszyny rolnicze Tel. 516 249 403

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówka 18. Tur do C330. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, rozrutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijkę, agregat pościerniskowy, Cyklop Tel. 667 799 205

SPRZEDAM siewnik Amazone D9 talerzowy 2012 r, gniotownik Sipma nowy Tel. 500 486 025

SILNIK 11 KW na wózku. Heblarka Jaroma 97rok. Frezarka do drzewa. Pługi dwójki grudziąckie. Tel. 502 187 499

SPRZEDAM WLADIMIREC T-25 z kabiną, 1981 rok, cały w oryginale, opony jak nowe, stan bardzo dobry, sadzarkę do ziemniaków, rozsiewacz nawozów. Tel. 509 832 339

ZAKUPIE talerzówkę, glebogryzarkę, sadzarkę, rozsiewacz motyl, siewnik zbożowy Tel. 506 646 298

SPRZEDAM pług 2 skibowy (grudziądz) siewnik lejek strumyk 400 Tel. 503 313 845

IMADŁO KOWADŁO Tel. 664 804 442

SPRZEDAM tanio nowe opony rolnicze GALAXY 12.4/32. Tel. 606 45 39 07

AGREGAT siewny i uprawowy, poznaniak 6, pługi, talerzówka, sadzarka Tel. 661 899 344

KULTYWATOR z wałkiem, rozsiewacz nawozu, opryskiwacz, siewnik Tel. 505 071 250

OPRYSKIWACZ 400l Tel. 508 407 666

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies i jęczmień Tel. 501 968 854

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysoko białkową, obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia. Samokłeski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM słomę i siano w belach, suche pod dachem. Słomę około 30 szt, siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 669 459 755

SPRZEDAM siano w belach 120 x 120 Tel. 609 633 531

SPRZEDAM ziemniaki jadalne żółte i białe. Możliwość dowozu. Cena 15 za worek 15kg. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM jęczmień i owies Cena 70 zł / 100 kg Krasew Tel. 505 424 216

ZIEMNIAKI odpadowe 0,50zł/kg. Marchew odpadowa 1,0zł/kg. Nasutów. Tel. 519 562 397

MARCHEW jadalna 1,50zł/kg. Marchew jadalna gruba 1,20zł/kg. Nasutów. Tel. 519 562 397

SPRZEDAM siano prasowane, owies, pszenżyto, ziemniaki jadalne. Starościn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM siano, pszenicę i kukurydzę. Tel. 725 077 442

» INNE

SPRZEDAM CIELAKI; BYKI I JAŁÓWKI; SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWE DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM suche drzewo rąbane (dębina, grabina, brzezina) Tel. 517 961 403

SPRZEDAM drewno opałowe metry Tel. 509 985 816

DREWNO opałowe Międzyrzec Podlaski Tel. 888 451 240

SPRZEDAM ZIEMIĘ 6H NA DZIAŁKI; BIAŁA PODLASKA UL. BIAŁKA Tel. 881 468 314

SPRZEDAM obornik bydlęcy, dużą ilość, wałek heblarki dł. 50cm, wałek do krajegi, silnik do 60 traktora po kap. remoncie. Remontuję ciągniki, silniki. Wykonuję kap. remonty z gwarancją. Tel. 667 039 713

R E K L A M A

Gospodarstwo Rolno-Nasienne Andrzej Kiryczuk
Zaliscze 24, 21-222 Podedwórze

SPRZEDA KWALIFIKATY:

Owies **POKER, LION**
Jęczmień **TILMOR**
Groch **OSTATINATO ASTRONAUTE**

tel. 500 097 694 • 515 187 408
www.nasionakiryczuk.pl

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAIN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzożowych (różg). Tel. 609 710 412

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ maszyny rolnicze, przemysłowe, ciągnik, kombajn, oparkę, ładowarkę, prasę, przyczepę i inne, tur, ursus, case, mo nitou, claass, mf, deutz, johdeere, merlo, t-25, włady mirec Tel. 727 486 609

KUPIĘ stary żeliwny młyn do zboża. Tel. 502 577 697

R E K L A M A

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³

Z ATTESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzyl.pl

REG



SPRZEDAM prosięta duże zaszczepione, zdrowe. Cena do uzgodnienia, tel. 513 933 271 Tel. 508 631 372

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski ora gołębie różne, papugi faliste i przepiórki cena do uzgodnienia, Gródek Szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM tuczniki ekologiczne Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski dorosłe oraz gołębie różne i papugi faliste oraz przepiórki, cena do uzgodnienia, Gródek Szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce i samice waga 7-8 kg, Gródek Szlachecki Tel. 603 263 560

SPRZEDAM konia wałacha 8 lat ujeżdżony rasa małopolska; klacz 2 lata i ogierek 9 miesięcy. Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681



POSZUKUJE NAOCZNEGO ŚWIADKA WYPADKU KTÓRY JECHAŁ OD STRONY OSTROWA LUB W KIERUNKU GŁĘBOKIEGO DN 23.07.2025 O GODZ 14 W KTÓRYM BRAŁ UDZIAŁ CIĄGNIK ROLNICZY PRZYZCZEPĄ PROSZĘ O KONTAKT Tel. 514 389 298



» BUDOWA, REMONT

MAŁOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

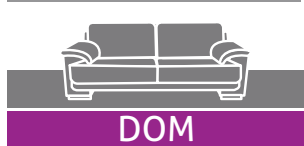
UKŁADANIE płytek - małe i duże formaty, gładź, malowanie, przeróbki hydrauliczne i elektryczne itp. Tel. 609 710 265

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

» SERWIS

NAPRAWA Ciągników, Instalacji Elek. Skrzynie Biegów, Wszystkie marki + Radzieckie bez komputera + Skutery. Spawanie i Lakerowanie z dojazdem do 100 km. Okolice Parczewa Tel. 792 943 318

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271



» MEBLE

SPRZEDAM regał pokojowy z szafą dwudrzwiową o wymiarach 4mx2,1m, wyprodukowany w fabryce mebli w Swarzędzu. Cena 500 zł. Tel. 507 114 046

STÓŁ dębowy + 4 szt krzesła tapicerowane. Sprzedam tanio Cena 550 zł. Radzyń Podlaski Tel. 500 611 235



SPRZEDAM 2 witryny, komoda, lustro, 8 krzeseł, duży stół, komoda duża i komoda pod telewizor i sprzęt RTV. Cena 7000 zł odbiór własny z Radzyna Podl z poziomu 0 stan bardzo dobry Tel. 501 500 239

ODDAM za darmo biurko pod komputer stacjonarny. W bardzo dobrym stanie, kolor olcha miodowa. Lubartów. Tel. 783 802 677

» AGD



SPRZEDAM piekarnik elektryczny Mini piekarni z termoobiegiem, do pieczenia 25L 1600 wolt Biłgoraj Stan Bardzo dobry Cena 130 zł Tel. 603 330 506

» URZĄDZENIA

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeży meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowej, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmę, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

» INNE

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode Tel. 53 555 13 85

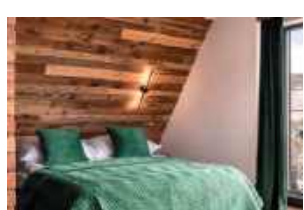
» KUPIĘ

KUPIĘ przewracarkę -zgrabiarkę 7 gwiazdową lub 5 gwiazdową Tel. 727 510 935



MĘŻCZYZNA 67 lat pozna samotną Panią w podobnym wieku Tel. 45 258 57 32

» ROZMAITOŚCI



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB [dobrodrew](https://www.facebook.com/dobrodrew)

EKOGROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOOGIEŃ, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domy. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha Sosna Parczew tel. 502320 264 Tel. 502 320 264

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, kosiarki, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

SPRZEDAM drewno suche opałowe rąbane sosnę okolice Wojcieszkowa Tel. 508 321 652

SPRZEDAM łuparkę do drzewa na podnośnik Tel. 881 575 569

SPRZEDAM drzewo opałowe dębina trzy letnie. Cena 600 zł. Radzyń Podl Tel. 607 917 107

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

R E K L A M A

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla
od **990 zł/t**

Brykiet drzewny RUF
od **999 zł/t**

Pellet od **1350 zł/t**

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111 W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
www.zradzynia.pl

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Poczтовая 4 Radzyń Poddłaski

Rok założenia 1983

STUDNIE
Mirostaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74



608 046 239, 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**

TYGODNIK LOKALNY
w **wspólnota**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

Dobra passa lubelskiej okulistyki. 900 operacji miesięcznie w klinikach przy Chmielnej

LUBLIN: Ta liczna wkrótce przekroczy tysiąc. - Polska, lubelska okulistyka od czasów naszego wielkiego prof. Tadeusza Krwawicza dalej utrzymuje dobrą passę - podkreślają okuliści.

Europejskie Centrum Innowacyjnej Terapii Chorób Plamki Żółtej

Europejskie Centrum Innowacyjnej Terapii Chorób Plamki Żółtej funkcjonuje przy ul. Chmielnej w Lublinie. Zostało otwarte w ostatnim kwartale 2025 roku. We wrześniu ubiegłego roku odbyło się uroczyste spotkanie związane z zakończeniem przebudowy Pałacu Chrzanowskich przy ul. Chmielnej, w którym obecnie działa Centrum.

- Idea jego powstania zrodziła się kilka lat temu po konsultacjach z podobnymi ośrodkami w Szwajcarii, Niemczech i USA. Szpital podjął wtedy

starania o pozyskanie funduszy, finalnie umowę na ten cel z Ministerstwem Zdrowia podpisano w kwietniu 2023 r. i wkrótce rozpoczęto realizację inwestycji - informował we wrześniu USK nr 1 w Lublinie.

Budynek znajduje się na terenie zespołu urbanistycznego Starego Miasta i Śródmieścia Lublina. Jest wpisany do rejestru zabytków województwa lubelskiego. Jest wyposażony w infrastrukturę odpowiadającą najwyższym światowym standardom, która poszerzy możliwości leczenia chorób plamki żółtej i pozwoli na wykonywanie procedur medycznych w nowoczesnych i odpowiednio przystosowanych do tego przestrzeniach.

„Medycyna idzie naprawdę bardzo szybko”

- Nasza Klinika Okulistyki jest absolutnym liderem, jeśli chodzi o innowacje technologiczne. Udało nam się przeprowadzić piękną inwestycję - Europejskie Centrum

Innowacyjnej Terapii Chorób Plamki Żółtej (...). Medycyna idzie naprawdę bardzo szybko. Polska, lubelska okulistyka od czasów naszego wielkiego prof. Tadeusza Krwawicza dalej utrzymuje dobrą passę - podkreślił na poniedziałkowej (26 stycznia) konferencji prasowej, prof. Wojciech Załuska, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Jak z kolei zaznaczył prof. Robert Rejdak, w klinikach przy ul. Chmielnej wykonywanych jest już 900 operacji miesięcznie, a ta liczba będzie rosła i wkrótce przekroczy tysiąc. Do tego Lublin jest jedynym ośrodkiem w makroregionie (liczącym około 5 mln osób), który wspiera też dzieci walczące z chorobami narządu wzroku, w tym chorujące na rzadkie przypadki.

- To też ważna, dalekosiężna inicjatywa, ponieważ przez następną dekadę, podwoi się liczba osób cierpiących na chorobę plamki. My w tej części Europy mamy pierwsze Centrum Leczenia Chorób Plamki, gdzie w tej chwili są dostępne

bardzo skuteczne terapie (...). Szczycimy się tym, że mamy dostęp do najnowszej technologii i to jest fakt - mówił prof. dr hab. n. med. Robert Rejdak, kierownik Katedry i Kliniki Okulistyki Ogólnej i Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie,

Na konferencji była również Małgorzata Pacholec, prezes Stowarzyszenia Retina AMD Polska.

- Misja naszego Stowarzyszenia to ochrona Polaków przed ślepotą (...). Nas interesują przede wszystkim ciężkie choroby narządu wzroku, które, niestety, nieleczone prowadzą do utraty widzenia. Plamka żółta i siatkówka to najbardziej wrażliwa część naszego oka, która niestety jest trudna do leczenia. Wiele chorób siatkówki do dziś jest nieuleczalnych (...). Ale są też nadzieje. Dziś zagranica, wielki świat jest u nas w Polsce, jest w Lublinie. Są tu ludzie wielkiego serca i wielkiego intelektu, którzy ratują wielu pacjentów - podkreśliła.

Joanna Niecko

Jeden robot, cztery specjalizacje. Lubelski szpital testuje nowy system na blokach operacyjnych



Wyposażony jest w cztery zrobotyzowane ramiona narzędziowe w systemie kolumnowym. Został zaprojektowany, by wspierać chirurgów w wykonywaniu precyzyjnych i małoinwazyjnych operacji

LUBLIN: Specjaliści Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie testują możliwości nowego robota chirurgicznego. System posiada certyfikat CE dla czterech specjalizacji: urologii, ginekologii, chirurgii ogólnej i torakochirurgii.

KangDuo SR2000 to system zaprojektowany do pracy na salach operacyjnych przy zabiegach laparoskopowych. Podobnie jak obecny w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie robot Versius, ma otwartą konsolę operatorską. Wyposażony jest w cztery zrobotyzowane ramiona narzędziowe w systemie kolumnowym. Został zaprojektowany, by wspierać chirurgów w wykonywaniu precyzyjnych i małoinwazyjnych operacji. To jeden z nowszych robotów tego typu dostępnych na rynku medycznym. W Polsce pojawił się w tym miesiącu. USK nr 4 jest jedną z pierwszych placówek, w których specjaliści mogą korzystać z zestawu z konsolą operatorską do ćwiczeń.

Bezpieczeństwo i komfort

W ubiegłym tygodniu w szpitalu przy ul. Jaczewskiego jego możliwości mogli sprawdzać lekarze wykonujący zabiegi robotyczne z Klinicznego Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej, Klinicznego Oddziału Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywnieniowego, Klinicznego Oddziału Urologii

i Onkologii Urologicznej oraz Klinicznego Oddziału Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej.

- Możliwość testowania nowego robota chirurgicznego to okazja do zapoznania się z nowymi rozwiązaniami technologicznymi na polu robotyki. Z pewnością plusem tego systemu jest możliwość śródoperacyjnego przeglądania badań obrazowych pacjenta w obrębie konsoli chirurga, co wpływa na bezpieczeństwo przeprowadzenia zabiegu i komfort pracy operatora - mówi dr n. med. Piotr Skoczyła z Klinicznego Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej USK nr 4 w Lublinie.

- Na razie sprawdzamy, co może zaoferować ta platforma i jak się z nią pracuje. W ginekologii tego typu systemy mogą mieć zastosowanie nie tylko w onkologii ginekologicznej, ale również w przypadkach łagodnych zmian wymagających zaawansowanych, oszczędzających tkankę technik leczenia operacyjnego, np. w leczeniu endometriozy - mówi dr n. med. Marta Monist z Klinicznego Oddziału Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej USK nr 4 w Lublinie.

Obecnie do dyspozycji specjalistów są dwa różne systemy robotyczne. Na platformach da Vinci i Versius pracują dwa zespoły torakochirurgiczne i dwa zespoły urologiczne, a z robotem Versius jeden zespół chirurgiczny i trzy ginekologiczne.

Joanna Niecko

Ponad 10 tys. zachorowań na raka rocznie. Lubelski szpital stawia na nowy sprzęt i jednodniowe leczenie

LUBLIN: Zakup nowoczesnego sprzętu dla Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej przyniósł już wymierne rezultaty.

W województwie lubelskim notuje się ponad 10 tys. nowych zachorowań na nowotwory rocznie. Najczęściej występujący jest rak piersi oraz płuca, jelita grubego i prostaty. Region znajduje się w czołówce pod względem zapadalności na nowotwory i odnotowuje stały wzrost zachorowalności na nowotwory złośliwe. Tylko w 2024 roku trzy główne szpitale kliniczne w Lublinie przyjęły o 10 proc. więcej pacjentów onkologicznych niż rok wcześniej.

Ponad 121,5 tys. porad

Dzięki realizowanemu projektowi Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej będzie mogło udzielać ponad 121,5 tys. porad w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej rocznie. Przy czym maksymalna rocz-

na liczba pacjentów, która będzie mogła uzyskać wsparcie, wyniesie ponad 218 tys. osób. Dzięki temu projektowi nastąpi odciążenie leczenia szpitalnego z diagnostycznych hospitalizacji możliwych do realizacji w trybie ambulatoryjnym i jednodniowym oraz skrócenie czasu oczekiwania na badania i zabiegi, co przełoży się na szybszą diagnostykę i leczenie pacjentów onkologicznych. Przewiduje się również podniesienie poziomu bezpieczeństwa i komfortu pacjentów dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii medycznych.

Przy wsparciu z Funduszy Europejskich COZL zostało doposażone w nowoczesny sprzęt medyczny i aparaturę diagnostyczną. To umożliwiło rozszerzenie i unowocześnienie diagnostyki w Ośrodku Profilaktyki Nowotworów i Promocji Zdrowia, Ośrodku Rehabilitacji oraz w Centrum Genetyki Klinicznej, w 10 poradniach specjalistycznych (m.in. onkologicznej, okulistycznej, proktologicznej, kardiologicz-

nej, urologicznej), jak również w 5 Pracowniach (Radioterapii i Brachyterapii; Endoskopii; Mammografii; Tomografii Komputerowej; Rezonansu Magnetycznego i Radiologii Zabiegowej).

132 sztuki sprzętu

Zakupiono 132 sztuki aparatury i sprzętu medycznego, w tym m.in.: 1 rezonans magnetyczny o wartości 11,5 mln zł do Zakładu Diagnostyki Obrazowej oraz aparat anestezyjologiczny do MRI o wartości 561 tys. zł; 1 tomograf komputerowy do planowania radioterapii o wartości 7,6 mln zł do Zakładu Brachyterapii; 12 aparatów USG o łącznej wartości 7,2 mln zł; 1 system weryfikacji położenia pacjenta w planowaniu i radioterapii o wartości 4,1 mln zł do Zakładu Radioterapii; 1 tor wizyjny minihistroskopu z pompą ssąco-płuczącą o wartości 4,1 mln zł do Ośrodka Profilaktyki Nowotworów i Promocji Zdrowia; 1 automatyczny kapilarny sekwencjator DNA

o wartości 1 mln zł do Centrum Genetyki Klinicznej.

- O tym, jak bardzo potrzebne jest wsparcie Funduszy Europejskich w kontekście opieki onkologicznej, świadczą statystyki. W województwie lubelskim notuje się ponad 10 tys. nowych zachorowań na nowotwory rocznie, przy czym najczęściej występujący jest rak piersi oraz płuca, jelita grubego i prostaty. COZL to instytucja, która wzorowo korzysta ze wsparcia Unii Europejskiej i świadczy usługi na najwyższym, europejskim poziomie - podkreślił marszałek Województwa Lubelskiego, Jarosław Stawiarski.

Projekt był współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu Samorządu Województwa Lubelskiego. Wartość projektu wyniosła prawie 47,5 mln zł, z czego dofinansowanie unijne to ponad 38 mln zł. Okres realizacji projektu trwał od 28 czerwca 2024 r., a kończy się już 30 stycznia.

Joanna Niecko

